

SERAFION POŁCHOWSKI
WŁADYKA BIAŁORUSKI

ANTONI MIRONOWICZ

**SERAFION POŁCHOWSKI
WŁADYKA BIAŁORUSKI**

BIAŁYSTOK 2007

Recenzenci:
prof. dr hab. Jerzy Urwanowicz
dr Oleg Łatyszonek

Copyright © by Białoruskie Towarzystwo Historyczne,
Białystok 2007

ISBN 978-83-60456-04-0

Wydawnictwo sponsorowane przez
Podlaski Urząd Marszałkowski
i Urząd Miejski w Białymstoku

Korekta
Witalis Luba

Skład komputerowy
Stanisław Żukowski

Wydawca:
Białoruskie Towarzystwo Historyczne

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny OFFSET-PRINT s.c.
15-748 Białystok, ul. Broniewskiego 14
tel./fax 085 6512886

Wstęp

Przedstawiam sylwetkę kolejnego władcy białoruskiego, ordynariusza tak ważnej diecezji w dziejach Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej. Po opracowaniu biografii Sylwestra Kossowa, Teodozego Wasilewicz, Józefa Nielubowicza Tukalskiego, Józefa Bobrykowicza i Sylwestra Czetwerłyńskiego¹ chciałbym przybliżyć postać Serafiona Połchowskiego. Wszystkie wymienione postacie łączy pobyt na katedrze białoruskiej (władcyctwie mścisławsko-orszańsko-mohylewskim). Z biskupstwa białoruskiego Sylwester Kossow i Józef Nielubowicz Tukalski objęli godność metropolitów

¹ A. Mironowicz: *Teodozy Wasilewicz, archimandryta słucki, biskup białoruski*, Białystok 1997; *Metropolita Józef Nielubowicz Tukalski*, Białystok 1998; *Sylwester Kossow, biskup białoruski, metropolita kijowski*, Białystok 1999; *Józef Bobrykowicz, biskup białoruski*, Białystok 2003; *Sylwester Czetwerłyński, biskup białoruski*, Białystok 2004. Sylwetki innych biskupów białoruskich z XVIII w. omówiłem w pracy *Diecezja białoruska w latach 1697–1772*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 19, Białystok 2003, s. 77–96 oraz w pracy *Diecezja białoruska w latach 1663–1705*, [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem. Księga jubileuszowa Profesora Krystyna Matwijowskiego*, pod red. B. Roka i J. Maronia, Toruń 2006, s. 213–226. Por. rec.: R. Degiel, *Nowe prace Antoniego Mironowicza*, „Barok. Historia – Literatura – Sztuka”, R. VI, nr 1 (11), Warszawa 1999, s. 222–226.

kijowskich. Józef Bobrykowicz był pierwszym władką powołanym na katedrę w Mohylewie. Z kolei Teodozy Wasilewicz stał się symbolem walki o utrzymanie w rękach prawosławnych eparchii białoruskiej. Wymienieni biskupi byli ordynariuszami diecezji białoruskiej w latach 1633–1678. Sylwester Czetwertyński pełnił funkcję biskupa, kiedy ta eparchia po 1702 r. pozostała jedyną diecezją prawosławną na terenie całej Rzeczypospolitej. Na okres dramatycznych przemian w strukturze organizacyjnej Cerkwi prawosławnej przypadają lata pobytu na katedrze białoruskiej Serafiona Połchowskiego. Biskup w latach przechodzenia na unię władków przemyśkiego, lwowskiego i łuckiego pozostał wierny prawosławiu.

W ostatnich latach ukazały się liczne publikacje o dziejach Kościoła prawosławnego w Europie Środkowo-Wschodniej. Podnoszono w nich jego rolę w historii państw tego regionu, omawiano status prawny i strukturę organizacyjną. Wiele miejsca poświęcono stosunkom między Kościołem wschodnim i zachodnim. Wielkim wezwaniem badawczym jest spojrzenie na losy Kościoła poprzez pryzmat doświadczeń wybitnych postaci tego czasu. Ukazanie działalności znakomych hierarchów na tle dziejów Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej otwiera nowe możliwości badawcze, podnosi problem miejsca jednostki w całokształcie wydarzeń.

Postać Serafiona Połchowskiego ma charakter wyjątkowy, ponieważ władka nie był biernym obserwatorem wielkich wydarzeń na przełomie XVII i XVIII w., ale sam w istotny sposób kreował ówczesną rzeczywistość. Serafion Połchowski należał do elity ówczesnego społeczeństwa prawosławnego. Doskonale wykształcony, z wielkim stażem duchownym stał się gorliwym obrońcą swojej wiary, opiekunem wielu cerkwi i monasterów. Połchowski jako mnich, przełożony i archimandryta kilku monasterów został w 1690 r. przez duchowieństwo i wiernych wybrany biskupem białoruskim. Przywilej

na to biskupstwo biskup-nominat uzyskał od króla Augusta II dopiero 30 września 1697 r. Podobnie jak jego poprzednicy posiadał duże możliwości oddziaływania na sytuację wewnętrzną Kościoła prawosławnego i polityczną Rzeczypospolitej. W tak trudnym dla kraju okresie nieustannych konfliktów wewnętrznych i w trakcie wojny północnej musiał podejmować istotne decyzje o jakże brzemiennych dla losów całego Kościoła prawosławnego skutkach.

Połchowski był oskarżany o zbytnią lojalność względem Radziwiłłów i bliską współpracę z Rosją. Zarzucano mu nadmierną ambicję i chęć podporządkowania swej jurysdykcji wszystkich ośrodków klasztornych na terenie księstwa słuckiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jakakolwiek ocena jego działalności musi uwzględniać fakt, że biskup Serafion Połchowski zawsze kierował się dobrem Kościoła prawosławnego. Nie zawsze rozumiany przez władze państwowe i cerkiewne znalazł się w centrum wydarzeń religijnych Rzeczypospolitej w pierwszych latach panowania Augusta II. Każda decyzja biskupa musiała uwzględniać uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne Rzeczypospolitej. Wybór lepszego rozwiązania dla Kościoła prawosławnego często kolidował z posłuszeństwem wobec władz duchownych i dotrzymaniem lojalności wobec państwa. W sytuacji wielkiego zamętu politycznego, wojny północnej i walk wewnętrznych na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego decyzje elit prawosławnych, a do nich należy zaliczyć Serafiona Połchowskiego, często były wypadkową wielu czynników, a zwłaszcza stanu aktualnych stosunków polsko-rosyjskich. Polityka króla wobec jedynej diecezji prawosławnej uzależniona była od uwarunkowań międzynarodowych i nacisków kościelnych.

Ukazując najważniejsze etapy życia Serafiona Połchowskiego pragnę zwrócić uwagę, że w jego działaniach jako archimandryty słuckiego, a następnie władzyki mścisławskiego,

trudno się dopatrzeć prywaty, nadmiernej ambicji czy zbyt-
niej lojalności wobec Radziwiłłów. Biskup białoruski zawsze
kierował się racją stanu swego Kościoła. Tylko poprzez takie
szerokie przedstawienie aktywności Serafiona Połchowskiego
można ukazać i zrozumieć postawę wybitnego hierarchy Ko-
ścioła prawosławnego.

Opracowanie biografii Serafiona Połchowskiego zostało
dokonane w oparciu o źródła archiwalne i nieliczne opra-
cowania. Autor wykorzystał wiele monografii poświęco-
nych dziejom Kościoła prawosławnego na przełomie XVII
i XVIII w. W świetle zebranego materiału i obecnego stanu
wiedzy o sytuacji Kościoła prawosławnego z tego okresu je-
steśmy w stanie dokonać pełniejszej prezentacji sylwetki zna-
komitego biskupa białoruskiego – Serafiona Połchowskiego.

Diecezja białoruska w latach 1633–1697

Dzieje białoruskiej diecezji prawosławnej (mohylewsko-mścisławsko-orszańsko-witebskiej) w polskiej literaturze naukowej są mało znane. W latach 1633–1697 eparchia odegrała ważną rolę w kształtowaniu tożsamości religijnej Białorusinów, a po 1702 roku była jedyną diecezją prawosławną w granicach Rzeczypospolitej. Postawa hierarchii białoruskiej, nie zawsze rozumiana przez polskie elity polityczne, broniła praw całego Kościoła prawosławnego i swej niezależności od innych ośrodków religijnych znajdujących się poza granicami państwa.

Początki biskupstwa białoruskiego związane są z dążeniem obozu prawosławnego do reaktywowania własnej hierarchii i rekonstrukcji struktury diecezjalnej. Śmierć Zygmunta III Wazy w 1632 r. ożywiła nadzieje prawosławnych na pomyślne uregulowanie statusu prawnego ich Kościoła. Powszechnie spodziewano się wyboru królewicza Władysława, znanego z tolerancyjnego nastawienia do innowierców. W samej Cerkwi prawosławnej doszło do podziałów na tle stosunku do wyznania unickiego i państwa polskiego. Metropolita Izajasz Kopiński nawoływał swych wiernych do walki o likwidację unii, a cara moskiewskiego – do uznania prawosławnych w Rzeczypospolitej za swych podda-

nych¹. Znaczna część szlachty i duchowieństwa, z archimandrytą pieczerskim Piotrem Mohyłą, pragnęła uzyskać prawne potwierdzenie istnienia hierarchii drogą legalną, bez ubiegania się do interwencji zewnętrznych. Opcja ta zakładała szukanie kompromisowych rozwiązań również w dialogu z unitami. Za pierwszą koncepcją, przewidującą powstanie zbrojne i zniesienie unii, opowiadała się znaczna część duchowieństwa i Kozacy powiązani z metropolitą Kopińskim. Za prawnym uregulowaniem statusu Cerkwi prawosławnej opowiedali się Kozacy rejestrowi, którzy nie chcieli utracić swych przywilejów. Podobną postawę reprezentował Piotr Mohyła, który do swych planów uzyskał poparcie szlachty ruskiej i bractw cerkiewnych. Archimandryta pieczerski nawiązał współpracę z protestantami, a zwłaszcza z ich przywódcami, Radziwiłłami. Sojusz ten miał doprowadzić do legalizacji Kościoła prawosławnego i potwierdzenia przez króla tolerancji wyznaniowej. Agitowaniem do walki o prawa Cerkwi prawosławnej w środowisku szlacheckim zajęło się duchowieństwo i bractwa cerkiewne.

W ostatnich latach panowania Zygmunta III wśród szlachty istniało powszechne przekonanie o konieczności uregulowania spraw różnowierców. Powoływano się na podstawowe zasady systemu ustrojowego, demokracji szlacheckiej, w którym tolerancja wyznaniowa miała być na zawsze zagwarantowana. Do Warszawy docierały informacje o koncentracji wojsk moskiewskich na granicy państwa i o promoskiewskim nastawieniu części społeczności prawosławnej.

¹ J. Dziegielewska, *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986, s. 18; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001, s. 97.

Do wojny z Rzeczpospolitą przygotowywały się Turcja i Szwecja. Ta ostatnia rościła sobie prawo do obrony całego świata innowierczego w Koronie i na Litwie. W tej sytuacji nie można było dopuścić do nowych konfliktów wewnętrznych, które przybrałyby charakter wojen religijnych. Zmienił się również stosunek władzy królewskiej do spraw wyznaniowych. Kandydat na panującego, Władysław, daleki był od fanatyzmu religijnego ojca. Jego tolerancyjna gotowość do utrzymania bliskich stosunków z innowiercami nie była efektem postawy indyferentnej, lecz warunków, w jakich znalazła się Rzeczpospolita i jej władca. Jeszcze przed objęciem tronu królewicz musiał zabiegać o pozyskanie innowierców w jego staraniach o koronę. Równocześnie Władysław musiał się liczyć z opinią rzymskokatolickiej hierarchii i magnaterii².

Problem „religii greckiej” znalazł swoje odbicie w rezolucjach sejmików przedkonwokacyjnych, odbywających się na przełomie maja i czerwca 1632 r. Szlachta zebrana na sejmiku słońskim zobowiązywała posłów na sejm do czynienia starań, „żeby religie wszystkie, nabożeństwa kościelne uspokojone były”³. Instrukcja sejmiku województwa wołyńskiego zobligowała posłów do nieprzystępowania do elekcji króla, dopóki nie zostaną potwierdzone prawa „religii greckiej”. Nuncjusz Honoriusz Visconti ocenił rezultaty sejmiku województwa wołyńskiego jako klęskę strony katolickiej. Nuncjusz wskazał na wspólne działania „schizmatyków i heretyków”,

² W. Czapliński, *Władysław IV i jego czasy*, Warszawa 1972, s. 120–121.

³ *Volumina Legum*, t. III, opr. I. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 350; *Gosudarstwiennaja Publicznaja Bibliotieka w Petersburgu, Awt. P. P. Dubrowskogo*, nr 127, k. 189–190v; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 98.

z księciem Krzysztofem Radziwiłłem na czele⁴. Przybycie Kozaków na Wołyń i Braclawszczyznę groziło wystąpieniami zbrojnymi w obronie praw Cerkwi prawosławnej. Obawy te nie były bezpodstawne. W wielu miejscowościach pod wpływem agitacji metropolity Izajasza Kopińskiego przygotowywano wystąpienia kozacko-chłopskie, zwłaszcza na terenach, gdzie poddana ludność pozostawała wierna wyznaniu prawosławnemu. Pod wpływem tych nastrojów posłami na sejm konwokacyjny zostali przedstawiciele szlachty ruskiej, gotowi do wystąpień na forum parlamentu w obronie praw „religii greckiej”. Nastroje te zdominowały początek obrad sejmu.

Sejm konwokacyjny rozpoczął się 23 czerwca 1632 r. od żądań posłów prawosławnych przywrócenia Kościołowi greckiemu dawnych praw pod groźbą bojkotu obrad w izbie poselskiej⁵. Do rozpatrzenia tych postulatów powołano dwie osobne komisje dla dysydentów i prawosławnych. Komisji rozpatrującej sprawę „wiary greckiej” przewodniczył król-wicz Władysław. Komisja pod przewodnictwem kandydata na elekta potwierdziła prawo prawosławnych do biskupstwa lwowskiego, archimandrii pieczerskiej i żydyczyńskiej, monasteru św. Michała w Kijowie i Lwowie, cerkwi w Mohylewie, Orszy, Braclawiu, Haliczu, Lwowie i Wilnie (Św. Duca). Przyznano prawosławnym prawo do swobodnego sprawowania kultu w województwach kijowskim, braclawskim

⁴ *Archivum Secretum Vaticanum w Watykanie, Nunziatura di Polonia* (dalej: *ASV, Nunz. Pol.*), vol. 45, f. 2–3v, *Litterae nuntiorum, apostolicorum historiam Ucrainae illustrantes (1550–1850)*. Collegit... P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. V, Romae 1961, s. 91–93; A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae et Lituaniae*, vol. III, Romae 1863, s. 398–399.

⁵ J. Dziegielewski, *O tolerancję...*, s. 27–29. Zob.: Albrycht Stanisław Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. I (1632–1636), opr. A. Przyboś i R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 125–129.

i podolskim oraz w ziemiach lwowskiej i halickiej. Według tego projektu bractwa cerkiewne uzyskały prawa do utrzymywania szkół i szpitali, a prawosławni mieszczanie – dostęp do godności i urzędów magistrackich. Propozycje komisji zostały przyjęte przez unitów, a metropolita Józef Welamin Rutski podpisał się pod jej ustaleniami⁶. Ustalenia komisji zostały odrzucone przez prawosławnych, którzy domagali się co najmniej połowy katedr biskupich Kościoła wschodniego. Postawa posłów prawosławnych spowodowała wycofanie się unitów z poprzednich ustaleń⁷. W efekcie sejm konwokacyjny nie wniósł istotnych rozstrzygnięć wyznaniowych, zobowiązując jedynie królewicza do ponownego rozpatrzenia postulatów prawosławnych.

Istotne zmiany w położeniu Kościoła greckiego w Rzeczypospolitej wniósł sejm elekcyjny. Z trzech wielkich problemów wyznaniowych poruszanych na sejmie doprowadzono jedynie do ugody między prawosławnymi a unitami. Decydującą rolę w doprowadzeniu do „uspokojenia religii greckiej” odegrał królewicz Władysław, wywierając naciski na unitów i zmuszając ich do ustępstw na rzecz prawosławnych. Powołana przez elekta specjalna komisja opracowała *Punkta uspokojenia obywatelów Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego narodu ruskiego, w religiej greckiej będących. Punkta uspokojenia przyznawały: równouprawnienie Kościoła prawosławnego i unickiego; przywrócenie dyzunitom metropolii kijowskiej z soborem św. Zofii i monasterem pustynnym pod Grodnem,*

⁶ S. Gołubiew, *Kijewskij mitropolit Piotr Mogiła i jego spodwiżniki*, t. I, Kijew 1883, s. 424–426; J. Dziegielewski, *O tolerancję...*, s. 32; A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik...*, t. I, s. 132–133.

⁷ M. Hruszewskij, *Istorija Ukrainy-Rusy*, t. VIII, cz. 1, Kyjiw 1913, s. 150–151.

władcytwu lwowskiego, łuckiego i przemyskiego oraz erygowania w arcybiskupstwie połockim władcytwu mścisławskiego z siedzibą w Mohylewie; wolność zakładania przez prawosławnych drukarni i szkół; przekazanie prawosławnym w użytkowanie po kilka cerkwi w większych miastach do czasu, gdy na sejmie koronacyjnym zostanie powołana komisja dokonująca podziału cerkwi i monasterów proporcjonalnie do liczby wyznawców; zagwarantowanie prawosławnym mieszczanom dostępu do cechów i urzędów miejskich; skasowanie dekretów, sekwestrów i aresztów wydanych dotąd na niekorzyść dyzunitów w procesach z unitami⁸. Zgodnie z ustaleniami zawartymi w *Punktach uspokojenia* metropolita kijowski miał być wybierany przez prawosławną szlachtę i duchowieństwo, a następnie zatwierdzany przez króla. Ustalenia komisji oznaczały, że uznanie dotychczasowego metropolity Izajasza Kopińskiego nie było możliwe.

W *Punktach uspokojenia* postanowiono, że „w Wielkim Księstwie Litewskim powinien być biskup mścisławski wybrany przez miejscowych obywateli nie-unitów w ten sam sposób, jak i biskupi przemyski i łucki. Jemu też na to biskupstwo w podobny sposób w czasie przyszłej koronacji król powinien nadać przywileje. Ten biskup mścisławski nie-unita powinien mieć tytuł biskupa orszańskiego i mohylewskiego. Katedrę swoją powinien posiadać w Mohylewie w klasztorze Zbawiciela”. Diecezji mścisławsko-orszańsko-mohylewskiej nie przyznano żadnego uposażenia. „Wszystkie dobra, które są we władaniu ojca Sielawy, arcybiskupa połockiego,

⁸ *Volumina Legum*, t. III, Petersburg 1859, s. 363, 373; A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae...*, t. III, s. 398–399; J. Dziegielewski, *O tolerancję...*, s. 53; „*Puncta pacificationis*” *Unitos et non Unitos inter in Comitibus electionis proposita et a Rege acceptata in damnum Unitorum*, [w:] *Litterae nuntiorum*, vol. V, s. 120–123.

a które należą do arcybiskupstwa Witebska i Mścisławia, winny pozostawać w ręku jego i jego spadkobierców arcybiskupów Połocka, unitów”⁹. W Mohylewie, oprócz klasztoru Przemienienia Pańskiego, wybranego na siedzibę władyków mścisławsko-orszańsko-mohylewskich, prawosławni mieli otrzymać dodatkowo cztery cerkwie: Zaśnięcia NMP, Św. Trójcy, Zmartwychwstania Chrystusa i Wniebowstąpienia Pańskiego. *Punkty uspokojenia* przyznawały nowo erygowanej eparchii dwie cerkwie w Orszy – Zmartwychwstania Chrystusa i św. Eliasza. W sprawie przekazania prawosławnym cerkwi w Połocku mieli zadecydować komisarze królewscy¹⁰.

Podczas sejmiku elekcyjnego obecna na nim szlachta i duchowni prawosławni obrali metropolitą przedstawiciela mołdawskiej rodziny magnackiej Piotra Mohyłę, a na biskupstwo nowo utworzonej diecezji mścisławskiej – archimandrytę wileńskiego monasteru Św. Ducha, rektora szkoły brackiej Józefa Bobrykowicza-Anechożskiego. Kandydatem na biskupstwo łuckie był książę Aleksander Puzyna, a na przemyskie – Jan Chłopecki, który pretendował do tej godności po śmierci w 1610 r. Michała Kopysteńskiego¹¹. Potwierdzenie tych ustaleń i wydanie przywilejów królewskich kandydatom na wymienione katedry biskupie miały zapaść na sejmie koronacyjnym.

Sejm koronacyjny rozpoczął się 8 lutego 1633 r. W szczególnie trudnej sytuacji był nowo wybrany monarcha. Szlachta

⁹ M. Bendza, *Władysław IV a Kościół prawosławny (1632–1648)*, „Rocznik Teologiczny”, Warszawa 1978, R. XX, z. 2, s. 48.

¹⁰ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, ks. VI, Moskwa 1996, s. 492.

¹¹ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XI, Sankt-Pietierburg 1882, s. 444–447; J. Dziegielewski, *O tolerancję...*, s. 60–61; A. Mironowicz, *Prawosławie i unia za panowania Jana Kazimierza*, Białystok 1997, s. 56–57.

prawosławna i protestancka żądała od niego wypełnienia zobowiązań podjętych na sejmie elekcyjnym, grożąc bojkotem dalszych obrad. Z drugiej strony władca pozostawał pod ciągłym naciskiem nuncjusza i hierarchii łacińskiej. Mimo tych nacisków Władysław IV zdawał sobie sprawę, że w obliczu wojny z Moskwą i wobec zapowiedzi Kozaków o likwidacji unii siłą nie można było problemów prawosławnych pozostawić bez rozwiązania. Zgodnie z tym, co ustalały *Punkty uspokojenia*, w czasie obrad sejmu koronacyjnego 14 marca 1633 r. król Władysław IV udzielił nominacji na biskupa Piotrowi Mohyle i Józefowi Bobrykowiczowi. W przypadku władcy białoruskiego monarcha określił, że Józef Bobrykowicz „opieką duszpasterską winien objąć naród ruski, znajdujący się na terenie arcybiskupstwa połockiego, zarówno stanu duchownego, jak i świeckiego, który nie pozostaje w unii z Kościołem rzymskim i nie chce w niej być”. Ponadto władca prawosławny otrzymał prawo swobodnego wjazdu do Połocka, Witebska, Mścisławia oraz innych podległych mu miast i miasteczek w celu sprawowania tam posług duszpasterskich. Po raz pierwszy biskup prawosławny od czasu śmierci Jozafata Kuncewicza uzyskał prawo wizytowania swoich parafii, zarządzania cerkwiemi i monasterami na terenie całej diecezji. Takie same prawo otrzymał Antoni Sielawa, unicki arcybiskup połocki w stosunku do swoich wiernych¹². Zasięg władzy biskupa mścisławskiego miał rozciągać się na ludność prawosławną znajdującą się na terenie unickiej diecezji połockiej. Na terenie tej diecezji wyrażono zgodę na

¹² *Akty odnosziaszczijesia k istorii Zapadnoj Rossii, sobrannyje i izdannyye Archieograficeskoju Komissijeju*, t. V, Sankt-Pietierburg 1853, nr 5, s. 9–10 (dalej: AZR); A. Mironowicz, *Józef Bobrykowicz, biskup białoruski*, Białystok 2003, s. 112–113.

dobrowolne przechodzenie unitów pod jurysdykcję prawosławnego biskupa Józefa Bobrykowicza i prawosławnych na unię, pod władzę arcybiskupa Antoniego Sielawy. W sytuacji braku środków na utrzymanie biskupa białoruskiego król Władysław IV przyznał ze swego skarbcza pensję władcy Józefowi w wysokości dwóch tysięcy złotych rocznie. „Beneficja wszystkie jako teraz trzyma X. Sielawa archiepiskop połocki do archiepiskopstwa i władcy witebskiego i mścisławskiego należące przy nim i po nim następujących archiepiskopach połockich unitach zostawać mają, terażniejszemu zaś władcy mścisławskiemu nie unitowi pensji rocznej dwa tysiące złotych ma być naznaczono”¹³.

Warto zaznaczyć, że jeszcze przed wydaniem *Punktów uspokojenia* król nadał bractwu mohylewskiemu przywilej na budowę cerkwi i monasteru Św. Ducha oraz na założenie przy nim szkoły i szpitala. Klasztor ten miał znajdować się pod opieką archimandryty monasteru Św. Ducha w Wilnie¹⁴. Archimandrytą tym był nadal Józef Bobrykowicz. Z powyższego wynika, że Bobrykowicz, wiedząc już o bliskim awansie, pragnął dla swej przyszłej diecezji uzyskać dodatkowe przywileje. Nominacja Bobrykowicza nie była przypadkowa. Z jednej strony archimandryta wileński cieszył się uznaniem Piotra Mohyły, z drugiej zaś dawał nadzieję, że jako człowiek o ogromnym autorytecie doprowadzi do uspo-

¹³ Centralny Gosudarstwienyj Istoriceskij Archiw (dalej: CGIA) Rosji, Petersburg, f. 823, op. 3, nr 279, k. 1–4; Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, ks. VI, s. 490, 496–497, 531; M. Bendza, *Władysław IV a Kościół prawosławny (1632–1648)*, s. 48; A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 55–57; tenże, *Diecezja białoruska w latach 1633–1669*, „Białostockie Teki Historyczne”, nr 3, Białystok 2005, s. 106.

¹⁴ *Archieograficeskij sbornik dokumentow, odnosiaszczichsia k istorii Siewiero-Zapadnoj Rusi*, t. II, Wilno 1867, s. 45–46 (dalej: ASD).

kojenia Kozaków. Wykorzystując jego autorytet wśród społeczności ruskiej, Władysław IV wkrótce po nominacji wysłał Józefa Bobrykowicza do Kozaków zaporoskich, ażeby ten spacyfikował nastroje antykrólewskie i antypolskie¹⁵. Wyprawa biskupa Bobrykowicza nad Dniepr zakończyła się pełnym sukcesem.

Nominacje królewskie nie zaspokoily żądań posłów prawosławnych. Domagali się oni od Władysława IV wydania specjalnego *Dyplomu* potwierdzającego prawa Kościoła greckiego, który następnie miał być umocniony konstytucją sejmową. Mimo protestów nuncjusza i unitów król, kierując się interesami państwa, 14 marca 1633 r. wystawił *Dyplom*, a posłowie ruscy wyrazili zgodę na prolongatę sejmu. *Dyplom* królewski dawał prawosławnym: prawne uznanie hierarchii; potwierdzenie prawa do posiadania świątyń, szkół i drukarni; zapewnienie o wysłaniu komisji, która miała dokonać podziału cerkwi i monasterów w miastach królewskich proporcjonalnie do liczby wyznawców; całkowitą wolność kultu¹⁶.

W *Dyplomie* Władysław IV powierzał wyznawcom prawosławia punkt o erygowaniu biskupstwa mścisławsko-orszkańsko-mohylewskiego. Józef Bobrykowicz otrzymał również z kasy królewskiej dziesięć tysięcy złotych i mógł swobodnie rozpocząć wykonywanie swoich obowiązków. Po ukazaniu się *Dyplomu* królewskiego 18 marca 1633 r. nominację Władysława IV na biskupstwo łuckie otrzymał Aleksander (Atanazy) Puzyna, a na władcytwo przemyskie – Jan Po-

¹⁵ ASD, t. V, Wilno 1871, s. 4; t. II, Wilno 1867, s. X.

¹⁶ CGIA Rosji, Petersburg, f. 823, op. 3, nr 279, k. 1–4; f. 823, op. 1, nr 616, k. 1–1v; Makarij, *Istoria Ruszkiej Cerkwi*, t. XI, s. 460; J. Dziegielewski, *O tolerancję...*, s. 74; A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 58.

piel¹⁷. Król ponadto potwierdził bractwom cerkiewnym ich prawa i przywileje, wydał mandaty nakazujące przekazanie im w miastach królewskich niektórych cerkwi i monasterów będących w posiadaniu unitów, a także zatwierdził fundacje nowych klasztorów¹⁸.

Pierwszy okres po reaktywowaniu hierarchii prawosławnej charakteryzował się walkami o obiekty i beneficja cerkiewne¹⁹. Nowi biskupi mieli znaczne trudności w objęciu katedr i przynależnych do nich beneficjów. Mimo tych trudności uznany został formalny podział Kościoła wschodniego w Rzeczypospolitej na dwie metropolie kijowskie – prawosławną i unicką. W skład metropolii prawosławnej weszły biskupstwa kijowskie, lwowskie, łuckie, przemyskie i białoruskie. Do metropolii unickiej należały diecezje kijowska, połocka, włodzimierska, chełmska, pińska, smoleńska i przemyska. Podział katedr biskupich w znacznym stopniu odpowiadał stosunkowi sił unii i prawosławia, jaki powstał po 1596 r., tj. przewadze wyznawców Kościoła greckiego w środkowej i południowo-wschodniej części ziem ruskich Korony oraz dominacji unitów w północno-zachodniej części tych ziem i Wielkim Księstwie Litewskim. Takie podziały wyznaniowe nie

¹⁷ *Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii, izdawajemyj Komissijej dla razbora driewnich aktow, sostojaszczej pri Kijewskom, Podolskom i Wołynskom gienieral-gubiernatorie* (dalej: AJZR), cz. I, t. 7, Kijew 1887, s. 660–661; Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XI, s. 472; M. Hruszewśkyj, *Istorija Ukrajiny-Rusy*, t. VIII, cz. 1, Kyjiv 1913, s. 179; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 103.

¹⁸ A. Mironowicz, *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, Białystok 2003, s. 38–39.

¹⁹ *Opis walk o świątynie w miastach podlaskich por.:* A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991, s. 175–260.

złagodziły konfliktów między obydwoma odłamami chrześcijaństwa wschodniego. Konflikty te były nie do uniknięcia, albowiem w eparchiach unickich były parafie prawosławne, a w diecezjach greckich – świątynie unickie. Kronika miasta Mohylewa odnotowała: „Tegoż roku 1633 junia 2 z protekcji Boskiej a z łaski króla J. M. Władysława cerkwie mohylewskie przywrócone na błahocześciwe, które były pozamykane przez 30 lat bez nabożeństwa zostając. Pan Bóg będzie sądził tych za ujęcie chwały Jego Świętej. A cerkiew Podniesienia Św. Krzyża to jest Wozdżwizenija czestnaho kresta w rok potem oddano”²⁰.

*
* *

Przybycie Józefa Bobrykowicza do Mohylewa około października 1633 r. spowodowało reaktywowanie prawosławnej diecezji połockiej tylko z inną nazwą – mścisławsko-orszańsko-mohylewską. W późniejszym czasie biskupstwo było określane jako mohylewskie, mścisławskie, witebskie oraz występowało pod nazwą mohylewsko-mścisławsko-orszańsko-witebskiego. Ranga tego biskupstwa, pomimo że pozostawało ono bez uposażenia i statusu archidiecezji, nie była mniejsza aniżeli w przeszłości. Siedziba biskupstwa mścisławskiego, zgodnie z *Punktami uspokojenia* i *Dyplomem królewskim*, miała znajdować się w monasterze Przemienienia Pańskiego w Mohylewie. Od 1618 r. monaster ten pozostawał w rękach unitów²¹. Problem ten był źródłem konfliktów mię-

²⁰ *Kronika miasta na Białej Rusi Mohylewa (...) Michała Trubnickiego*, Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, Dział Rękopisów, F 21-712, k. 9v.

²¹ ASD, t. II, s. XXV; L. Utrutko, *Monastery na terenie eparchii białoruskiej w XVII wieku*, [w:] *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2001, s. 124.

dzy ludnością prawosławną Mohylewa a duchowieństwem unickim i katolickim. Ostatnie konflikty o świątynie i ich uposażenie miały miejsce tuż przed erygowaniem biskupstwa białoruskiego w 1632 r.²²

Rządy biskupa Józefa Bobrykowicza rozpoczęły się od starań o odzyskanie przez prawosławnych monasteru Objawienia Pańskiego. Zabiegi te początkowo okazały się nieskuteczne. Po objęciu katedry białoruskiej Józef Bobrykowicz 2 czerwca 1633 r. doprowadził do wydania przez Władysława IV przywileju, w którym panujący zezwalał na otwarcie zamkniętych od wielu lat cerkwi prawosławnych²³. Do czasu wydania dyplomu królewskiego duchowni prawosławni mieli zakaz odprawiania nabożeństw w Witebsku i Mohylewie. Nabożeństwa odprawiane były w domach prywatnych²⁴. Na podstawie przywileju królewskiego wszystkie cerkwie mohylewskie zostały zwrócone prawosławnym jeszcze w 1633 r., a cerkiew Podwyższenia Św. Krzyża – w 1634 r. Oficjalne przekazanie społeczności prawosławnej tej cerkwi, która stała się tymczasową świątynią katedralną, nastąpiło dopiero po przyjeździe Józefa Bobrykowicza do Mohylewa. Król Władysław IV potwierdził przekazanie cerkwi Podwyższenia Św. Krzyża biskupowi białoruskiemu dopiero

²² *Istoriko-juridiczeskije matieriały, izwleczonnyje iz aktowych knig gubernii Witebskoj i Mogilowskoj, chraniaszczijesia w centralnom archiwie w Witebskie i izdannyyje pod red. Archiwariusa siego archiwa Sazonowa*, wyp. VIII, Witebsk 1877, s. 441–444, 503; *Mogilewszkaja jeparchija. Istoriko-statisticzeskoje opisanije*, t. I, wyp. III, Mogilew 1906, s. 11–13.

²³ ASD, t. II, s. X; I. Marzałuk, *Mahiloŭ u XII–XVIII st.st.*, Minsk 1998, s. 109.

²⁴ ASD, t. V, s. 122; A. Mironowicz, *Józef Bobrykowicz, biskup białoruski*, s. 122–123.

w 1635 r. Świątynia ta była cerkwią katedralną do 1650 r., tj. do czasu zwrotu prawosławnym monasteru Przemienienia Pańskiego²⁵.

O wydarzeniach tych kronikarz Mohylewa napisał: „Teżoż roku 1633-go. Miesiąca junia 2-go dnia z predystenacji boskiej a z łaski króla Jego Mości Władysława cerkwi mohylewskie przywrócone na błahocześcije, które były pozamykane i popieczęutowane wszystkie, przez lat 30 bez nabożeństwa zostając. Pan Bóg będzie sądził tych za wyjęcie chwały jego świętej. A cerkiew Podniesienia Krzyża Świętego, to jest Wozdżwizenije Czestnaho Kresta, w rok po tym oddano. O tym z pisma i pisania latopisów nie przyszło wyjąć żadnej wiadomości, co się działo podczas pozamykania cerkwi świętych w błahocześcij zostających ludziom prawosławnym. Tylko to od ludzi starożytnych dało się słyszeć, że była budka pletniowa na wyhonie na trakcie dopiero wileńskim, gdzie w dzień Zmartwychwstania Pańskiego świąszczenik błohocześciwy, w nabożnym mieszkaniu będący i zostający, gdy czasu zebrania ludu pobożnego świętą liturgię odprawował, wtedy unickiej partii adherentowi czyli żołnierze napadłszy lud rozgromili i czasu samej komunii pomienionego świąszczenika od komunii oderwali i związawszy Bóg wie gdzie Onego zawieźli. Jakoż takowy był słuch, iż był męczony, po tym dostał się do pieczor kijowskich. A nazwisko temu świąszczenikowi było Zara. Roku 1633-go. Miesiąca Junij 10 dnia pod czas procesji Świętej Trójcy Pan Bóg po zaszczej radości, iż cerkwi boże byli przywrócone, smutkiem nawiedził: ludu moc wielka potonęła z promem, jadąc na nabożeństwo do Świętej Trójcy, za Dnieprem stojącej. Po-

²⁵ AJZR, cz. 1, t. VI, Kijew 1883, s. 695; ASD, t. V, s. 123; I. Czistowicz, *Oczerki istorii Zapadno-Ruskoj Cerkwi*, t. II, Sankt-Pietierburg 1884, s. 245.

wiadali ludzie starzy, że to po zazdrości unicy prom w nocy poderznięli”²⁶.

Działalność arcypasterska Józefa Bobrykowicza doprowadziła do nieporozumień z bractwem mohylewskim. W 1633 r. zgodę na ustanowienie przez mieszczan Mohylewa bractwa przy cerkwi Objawienia Pańskiego wydał patriarcha konstantynopolitański Cyryl. Bractwo miało być założone „na wzór bractwa wileńskiego i lwowskiego z nakazem nadzoru nad przestrzeganiem obrzędów i praw Cerkwi Apostolskiej”²⁷. Bractwo uzyskało status bractwa stauropigialnego i podporządkowane zostało jedynie władzy patriarchalnej²⁸. Decyzję patriarchy zatwierdził król Władysław IV w przywiłajach z 3 i 19 marca 1633 r.²⁹, a metropolita Piotr Mohyła – w dniu 15 lipca 1635 r.³⁰ Decyzja Mohyły wynikała z faktu, że metropolita jako egzarcha patriarszy utrzymywał zwierzchność nad bractwem. Bractwa podlegały władzy metropolity jedynie w przypadku, kiedy metropolita był egzarchą patriarszym. W takiej sytuacji egzarcha patriarszy posiadał władzę

²⁶ *Mohylewska Kronika*, [w:] *Połnoje sobranije russkich letopisiej*, t. XXXV, Moskwa 1980, s. 241.

²⁷ Archiw Pietiersburskiego Otdielenija Instituta Istorii Akademii Nauk Rosji (dalej: APOII AN Rosji), kol. 114, op. 5, nr 2, k. 1.

²⁸ ASD, t. II, s. 47; „Mogilowskije Gubiernskije Wiedomosti” (dalej: MGW), 1847, nr 49; I. Flerow, *O prawosławnych cerkownych bractwach, protiwoborstwowawusznych unii w jugo-zapadnoj Rossii w XVI, XVII i XVIII st.*, Sankt-Pietierburg 1857, s. 59.

²⁹ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XI, s. 474; A. A. Papkow, *Bratstwa. Oczerk istorii zapadno-russkich prawosławnych bratstw*, Swiato-Troicka Siergijewa Ławra 1900, s. 172–173; A. Mironowicz, *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, s. 40–41.

³⁰ F. Żudro, *Istorija Mogilowskiego Bogojawlenskogo bratstwa*, MGW, 1889, nr 5, s. 50; A. Mironowicz, *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, Białystok 2003, s. 40.

zarządzającą i sądową nad bractwem. Metropolita wyświęcał brackiego duchownego, nadzorował życie wewnętrzne bractwa, rozstrzygał spory między bractwem a miejscowymi biskupami. Takiej władzy nad bractwem nie posiadał ówczesny miejscowy biskup Józef Bobrykowicz, ani jego następca Sylwester Kossow. Obaj musieli liczyć się z bractwem, albowiem ono wspierało finansowo diecezję białoruską³¹. O roli i znaczeniu bractwa mohylewskiego świadczy fakt, że należały do niego takie wybitne osobistości tego okresu, jak metropolita Piotr Mołyła, biskupi Sylwester Kossow i Józef Nielubowicz Tukalski, archimandryci wielu klasztorów, Iwan Ogiński, Michał Stetkiewicz, książe Piotr Trubecki, Piotr i Wasyl Sołtykowie, Ignacy Rudakowski, okoliczna szlachta, burmistrzowie i wójtowie³².

Bractwo i władcyka Bobrykiewicz wspólnie troszczyli się o monaster kuteiński Objawienia Pańskiego ze znaną drukarnią. Monaster ten ufundowany w 1627 r. przez Bohdana i Helenę Stetkiewiczów był jednym z głównych centrów duchowych na terenie diecezji³³. Pierwszy okres działalności drukarni kuteińskiej przypada na lata 1631–1632. Przebywając w klasztorze drukarz Spiridon Sobol wydał *Brasno du-*

³¹ F. Żudro, *Istorija Mogilowskogo Bogojawlenskogo bratstwa*, MGW, 1889, nr 29, s. 451–456; nr 30, s. 468–476; nr 34–35, s. 533–549; 1890, nr 1–2, s. 1–15, nr 3–4, s. 33–41, nr 5, s. 53–59; nr 6–11, s. 69–77, nr 12–15, s. 85–101; nr 16, s. 119–131; nr 17–18, s. 135–146; nr 19, s. 174–179; Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XI, s. 474, 530; A. A. Papkow, *Bratstwa...*, s. 172–177.

³² ASD, t. V, s. 125–130; A. A. Papkow, *Bratstwa...*, s. 243–261; A. Mironowicz, *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, s. 41.

³³ A. A. Papkow, *Bratstwa...*, s. 174–175; A. Mironowicz, *Drukarnie bractw cerkiewnych*, [w:] *Prawosławne oficyny wydawnicze w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2004, s. 61–62.

chownoje, Bukwar, Modlitwy powsiedniewnyje. Następnym drukiem Sobola był *Czasosłow, Psalterz, Nowy Testament, Limona, Apostoł i Oktoich*. Ten sam drukarz w majątku podkomorzego mścisławskiego Bohdana Stetkiewicza wydał w 1635 r. *Psalterz*³⁴. Przed 1635 rokiem Spiridon Sobol zorganizował warsztat wydawniczy w monasterze bujnickim. Monaster bujnicki Św. Ducha został ufundowany przez Bohdana i Helenę Stetkiewiczów w 1633 r. Klasztor został podporządkowany władzy ihumenów kuteińskich. Z drukarni monasteru bujnickiego wyszedł *Psalterz* wydany w 1635 r.³⁵ Wszystkie wspomniane druki były potrzebne Kościołowi prawosławnemu i znalazły szeroki krąg ich odbiorców.

Ważną rolę biskup białoruski przypisywał rozwojowi drukarstwa cyrylickiego prowadzonego przez bractwa cerkiewne. W Mohylewie drukarnia bracka powstała w 1616 r. Jej funkcjonowanie 19 marca 1633 r. specjalnym przywilejem królewskim potwierdził Władysław IV. Monarcha zezwolił na drukowanie ksiąg „dla dzieci i całego narodu chrześcijańskiego w języku ruskim, greckim, łacińskim i polskim”. Nie znamy bliżej działalności wydawniczej bractwa mohylewskiego. Wiemy jedynie, że w latach 1616–1620 i 1625–1635

³⁴ A. Ziornowa, *Bielorusskij pieczatnik Spiridon Sobol*, „Kniga. Issledowanija i materialy”, Moskwa 1965, s. 139–145; Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, *Druki cyrylickie z oficyn Wielkiego Księstwa Litewskiego z XVI–XVIII wieku*, Olsztyn 2003, s. 92–93; P. Chomik, *Typografie monasterskie w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w.*, [w:] *Prawosławne oficyny wydawnicze w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2004, s. 79–82.

³⁵ T. Kempa, *Fundacje monasterów prawosławnych w Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2001, s. 85.

ukazało się siedem samodzielnych pozycji wydawniczych o charakterze religijnym³⁶.

Bractwo mohylewskie za czasów Józefa Bobrykowicza posiadało własną szkołę, drukarnię, szpital i bibliotekę oraz własny dom i grunta poza miastem, na których zostali osadzeni chłopci. Bractwo miało ponadto inne dobra na terenie Mohylewa. W 1635 r. dzięki wstawiennictwu biskupa Bobrykowicza bractwo otrzymało od wileńskiego bractwa Św. Ducha plac w Mohylewie zapisany mu jeszcze w 1619 r. przez Bohdana Ogińskiego. Wówczas też rozpoczęto budowę nowej murowanej cerkwi brackiej pw. Objawienia Pańskiego³⁷. Biskup białoruski opiekował się wileńskim bractwem Św. Ducha, wielokrotnie interweniował w jego obronie.

Szczególne znaczenie biskup białoruski nadawał rozwojowi oświaty prawosławnej, a zwłaszcza prowadzonej przez bractwo mohylewskie szkole przy cerkwi św. Spasa. Przywilej na jej założenie mieszczanie Mohylewa otrzymali jeszcze od Stefana Batorego 28 stycznia 1578 r.³⁸ Rok później patriarcha konstantynopoliński Jeremiasz II nadał bractwu przywilej na prowadzenie przy nim szkoły. Zygmunt III w przywileju nadanym bractwu 21 marca 1597 r. wspominał, że w „szkole bratskiej dietiej bratii upisanoj i ubogich i sirot, jazyka i pisma

³⁶ MGW, 1847, nr 34, s. 811, 812; M. B. Topolska, *Czytelnik i książka w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie Renesansu i Baroku*, Wrocław 1984, s. 112; Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, *Druki cyrylickie z oficyn Wielkiego Księstwa Litewskiego z XVI–XVIII wieku*, s. 107–113; A. Mironowicz, *Drukarnie bractw cerkiewnych*, s. 61–62.

³⁷ ASD, t. II, s. 27–28, IX; A. Mironowicz, *Józef Bobrykowicz, biskup białoruski*, s. 136.

³⁸ F. Żudro, *Istorija Mogilewskiego Bogojawlenskogo bratstwa*, „Mogilewskie Jeparchialnye Wiedomosti”, 1889, s. 85; A. Mironowicz, *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, s. 60.

słowińskiego, ruskiego, greckiego, łacińskiego i polskiego nakładom brackim darmo uczyć powinni, według postanowienia naszego brackiego, także i ludzi w piśmie ubogich, osob duchownych i świeckich, dla nauki szkolnoy, do propowiedzi słowa Bożego, do nauki dietiej i do śpiewania, w sprawie i w zwykłości swojej chwalić mająt”³⁹. Po synodzie brzeskim protosyngiel patriarszy Nicefor doceniając rolę szkoły zastrzegł, aby do tej instytucji brackiej nie przyjmowano unitów lub ich zwolenników⁴⁰.

Działalność szkoły brackiej została przerwana w 1619 r., kiedy to król Zygmunt III Waza podporządkował instytucje brackie unickiemu arcybiskupowi połockiemu Jozafatowi Kuncewiczowi⁴¹. Po zabójstwie Kuncewicza kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego Lew Sapieha w 1624 r. nakazał podporządkować bractwo unickiemu przełożonemu monasteru św. Spasa. Szkoła bracka została zwrócona prawosławnym dopiero po 1633 r. Mohylewska szkoła bracka posiadała rozszerzony program nauczania. Uczono w niej gramatyki, retoryki, dialektyki, arytmetyki, geometrii, astronomii i muzyki⁴². Oprócz niej na terenie miasta działało kilka szkół elementarnych, w których edukacja była ograniczona do nauczania języka cerkiewnosłowiańskiego, ruskiego i polskiego. W szkołach tego typu szczególnie nacisk kładziono na zrozumienie *Pisma Świętego* i liturgii.

³⁹ AZR, t. IV, nr 119.

⁴⁰ MGW, 1845, nr 41.

⁴¹ CGIA Rosji, Petersburg, f. 823, op. 1, nr 430, k. 1.

⁴² I. O. Flerow, *O prawosławnych...*, s. 97, 98; M. B. Topolska, *Czytelnik i książka w Wielkim Księstwie Litewskim...*, s. 63; A. Mironowicz, *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, s. 61; tenże, *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, [w:] *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2002, s. 25–26.

Rozwój oświaty i kultury prawosławnej nastąpił na terenie eparchii białoruskiej i całej metropolii w czasach, gdy metropolitą został Piotr Mohyła. Wokół metropolity Piotra Mohyły powstało tak zwane „Ateneum Mohylańskie” skupiające wybitnych humanistów, wśród których był biskup białoruski Józef Bobrykowicz. Warto podkreślić, że hierarchia prawosławna z racji swego wykształcenia była silnie związana z kulturą polską. Działalność oświatowa metropolity Piotra Mohyły, Józefa Bobrykowicza, Sylwestra Kosowa i ich następców jest potwierdzeniem funkcjonowania na ziemiach Rzeczypospolitej odrębnej kultury prawosławnej, która kształtowała się w sytuacji zagrożenia bytu Cerkwi ruskiej. Świadomość przynależności do prawosławia w nowych warunkach doprowadziła do zerwania z postbizantyjskim i moskiewskim izolacjonizmem oraz otworzyła społeczność ruską na zdobycze myśli zachodniej. W rezultacie obrona prawosławia dokonywała się poprzez wykorzystanie elementów kultury łacińskiej, zawsze jednak przy zachowaniu własnej tradycji religijnej. Adopcja języka i obyczajów łacińskich do kultury prawosławnej była formą obrony jej przed zepchnięciem na zupełny margines życia kulturalnego i politycznego⁴³.

Władyka Bobrykowicz utrzymywał bliskie kontakty z białoruskim możnowładcami, szczególnie z Ogińskimi i Stetkiewiczami. 1 sierpnia 1633 r. Bohdan i Helena Stet-

⁴³ A. Naumow, *Wiara i historia*, Kraków 1996, s. 37–38; T. Chynczewska-Hennel, *Akademia Kijowsko-Mohylańska*, [w:] *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2002, s. 40–54; A. Mironowicz, *Kultura prawosławna w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Rzeczpospolita wielu wyznań*, pod red. A. Kaźmierczyka, A. Link-Lenczowskiego, M. Markiewicza i K. Matwijowskiego, Kraków 2004, s. 425–429.

kiewiczowie ufundowali cerkiew Św. Ducha i monaster męski w Bujniczach⁴⁴. Stetkiewiczowie za zgodą władcy Józefa podporządkowali osadzonych tam mnichów zwierzchności ihumena kuteińskiego. Z kolei około 1630 r. Anna z Ogińskich Stetkiewiczowa dokonała licznych zapisów na rzecz męskiego monasteru w Kuteinie, a następnie ufundowała nowy monaster Św. Trójcy w Pryłukach niedaleko Mińska. Fundacja tego klasztoru nastąpiła 28 grudnia 1635 r., a więc już po śmierci biskupa białoruskiego. Mnisi monasteru zostali podporządkowani bractwu mińskiemu i przełożonemu tamtejszego klasztoru św.św. Piotra i Pawła⁴⁵. W sierpniu 1633 r. Anna Stetkiewiczowa i jej syn Jan dokonali zapisu na rzecz żeńskiego monasteru Zaśnięcia NMP w Kuteinie. Pierwsza przełożona Fetima Kirkorowna doprowadziła do rozwoju życia zakonnego. W 1640 r. w monasterze przebywało około 300 mniszek. Kuteińskie monastery, męski i żeński, stały się jednymi z największych ośrodków zakonnych Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej⁴⁶. W 1633 r. brasławski sędzia ziemski Sebastian Mirski wraz z mieszczanami ufundował klasztor Objawienia Pańskiego w Połocku. Przy klasztorze powołano szkołę i szpital dla ubogich⁴⁷. W tym samym roku król Władysław IV zatwierdził fundusz na budowę cerkwi i monaster bractwa mohylewskiego⁴⁸. W tym czasie członkami bractwa mohylewskiego byli między innymi

⁴⁴ AJZR, t. II, s. 91–95.

⁴⁵ ASD, t. II, s. 40–45.

⁴⁶ T. Kempa, *Fundacje monasterów prawosławnych...*, s. 86.

⁴⁷ *Акты издаваемыяе Wilenskojju Archieograficeskojju Kommissijeju dla razbora drierwnich aktow w Wilnie* (dalej: AWAK), t. XI, s. 11–112; T. Kempa, *Fundacje monasterów prawosławnych...*, s. 89.

⁴⁸ ASD, t. II, s. 45–46.

Jan Ogiński, Bohdan i Michał Bohdanowicz Stetkiewiczowie,
archimandryta słucki Samuel Szycik Zaleski i ihumen kute-
iński Joel Trucewicz.

*
* *

W 1635 r. po śmierci biskupa mohylewskiego, mścisławskiego i orszańskiego Józefa Bobrykowicza jego następcą obrany został Sylwester Kossow⁴⁹. W tym też roku drukarnia wileńska wydała mowę pogrzebową wygłoszoną w dniu pogrzebu biskupa białoruskiego. *Cherubin przy akcie pogrzebowym ojca Józefa Bobrykowicza* był swoistym panegirkiem ku czci zmarłego. Sylwester Kossow wychwalał byłego archimandrytę wileńskiego monasteru Św. Ducha i podkreślał jego oddanie prawosławiu.

Wkrótce po objęciu godności biskupa białoruskiego Kossow dokonał objazdu swojej diecezji. Podczas duszpasterskiej wizyty w Połocku i Witebsku władcyka białoruski wezwał mieszkańców obu miast do pozostania w wierności Cerkwi prawosławnej i odrzuceniu jurysdykcji ordynariusza unickiego⁵⁰. Arcybiskup unicki Sielawa podjął starania u króla, aby ten zabronił pobytu prawosławnego hierarchy w Połocku i Witebsku. Oba miasta po zabójstwie Jozafata Kuncewicza w 1624 r. zostały pozbawione prawosławnych obiektów sakralnych, a władcykom zabroniono w nich pobytu. Wyjazd Sylwestra Kossowa do Połocka i Witebska był naruszeniem

⁴⁹ *Wiestnik Zapadnoj Rossii. Istoriko-litieraturnyj żurnal*, t. IV, kn. 12, Wilno 1867, s. 69–70 (dalej: WZR).

⁵⁰ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XI, s. 532; A. Mironowicz, *Sylwester Kossow, biskup białoruski, metropolita kijowski*, Białystok 1999, s. 19.

edyktu królewskiego. Z tego powodu Władysław IV ponownie dekretem z 1 maja 1636 r. zabronił biskupowi mściławskiemu wizytowania cerkwi w obu miastach oraz odprawiania w nich publicznych nabożeństw⁵¹, pomimo że jego poprzednik władcyka Józef Bobrykowicz mógł swobodnie dokonywać wizytacji duszpasterskich. Król nie ograniczył działalności biskupa w innych miejscowościach, o czym świadczy potwierdzenie monarsze z 6 września 1646 r. ufundowanego przez Kossowa monasteru żeńskiego przy cerkwi św. Mikołaja w Mohylewie⁵².

W 1636 r. bractwo Objawienia Pańskiego zakończyło budowę cerkwi i monasteru pod tym samym wezwaniem. Głównym realizatorem owego przedsięwzięcia był ówczesny archimandryta mohylewski Barlaam Połowka. Kronikarz tak opisywał wyświęcenie świątyni brackiej: „Roku 1636-go. Miesiąca augusta 1-go dnia po tej wojnie duchowej, co przeciwko prawdzie świętej i dogmatów wiary prawosławnej wojowali ci nietoperze, alias unicy, cerkiew bracka oświecona, to jest całe bractwo mieszczan mohylewskich, zapaliwszy ogień w swych sercach pobudką ducha świętego, miłością bożą wzruszeni z ubogich dostatków swoich tak znaczną strukturą cerkwi świętego Bohojawlenia, albo raczej po rusku Kreszczenia wo Jordani, a w prawym boku Zesłania Ducha Świętego, na lewym też Narodzenia Najświętszej Panny, zacząwszy zbudowali poświęcili. Jednak, że z dokumentów, cerkwi brackiej

⁵¹ Tamże, s. 19; Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XI, s. 529; WZR, t. IV, kn. 12, s. 69–70; *Wiestnik Jugo-Zapadnoj i Zapadnoj Rossii*, t. II, Kijów 1862, s. 51–52.

⁵² *Archieograficzeskij sbornik dokumentow, odnosiaszczichsia k istorii Siewiero-Zapadnoj Rusi*, t. II, Wilno 1867, s. 69–71; A. Mironowicz, *Sylwester Kossow...*, s. 20.

służących, okazuje się, że zbudowania tej cerkwi kolatorami byli Ogińscy, na ten czas w błahoczystii zostające, którzy znacznego do budowania dodawali kosztu i starania około chwały Bożej”⁵³.

Nie była to ostatnia inwestycja bractwa mohylewskiego. Z inicjatywy władzy 1 sierpnia 1636 r. bractwo rozpoczęło budowę cerkwi Podniesienia św. Krzyża. Realizacja tych planów była możliwa dzięki zapisanych bractwu i monasterowi w latach 1637–1641 dziesięciu kamienic oraz czterech placów przez Bohdana i Helenę Stetkiewiczów⁵⁴. W tym samym czasie w Mohylewie powstał monaster żeński przy cerkwi św. Mikołaja ufundowany przez mieszczan. Władysław IV na prośbę metropolity Piotra Mohyły i biskupa mścisławskiego Sylwestra Kossowa 6 września 1646 r. zatwierdził fundusz ustanowiony na rzecz monasteru i podporządkował klasztor władcy białoruskiemu⁵⁵. Ordynariusz diecezji mścisławsko-orszańsko-mohylewskiej odzyskał też wszystkie, oprócz monasteru św. Spasa, cerkwie i klasztory mohylewskie, uprzednio należące do unitów.

Za namową ówczesnego biskupa białoruskiego Sylwestra Kossowa przybył z Kijowa Spiridon Sobol, który w latach 1636–1638 wydał w drukarni bractwa mohylewskiego cztery kolejne tytuły. Po śmierci Spiridona Sobola w 1645 r. bractwo zatrudniło znanego wówczas drukarza Fiodora Gryszanowicza. Jemu to przypisuje się wydanie w latach 1646–1649 trzech kolejnych pozycji książkowych (*Braszno duchownoje* i dwóch

⁵³ *Mohylewska Kronika...*, s. 241.

⁵⁴ T. Kempa, *Fundacje monasterów...*, s. 91.

⁵⁵ A. Mironowicz, *Sylwester Kossow*, s. 20; T. Kempa, *Fundacje monasterów...*, s. 91.

wydań *Bukwara*)⁵⁶. Pracami drukarni w II połowie XVII w. kierował znany wydawca Fiodor Anhilejko.

Inaczej wyglądała sytuacja w innych miastach eparchii. Arcybiskupowi unickiemu Antoniemu Sielawie udało się wywrzeć na królu decyzyjną o przekazaniu wszystkich cerkwi witebskich pod jego jurysdykcję⁵⁷. Prawosławni modlili się w domach prywatnych. Władyka unicki jeszcze w 1639 r. skarżył się do króla na działalność duchownych prawosławnych na terenie Witebska. W związku z tą skargą 23 listopada Władysław IV zawezwał prawosławnych miasta na sąd królewski. Ostatecznie sąd królewski potwierdził zakaz odprawiania nabożeństw przez prawosławnych w Witebsku. W tej sytuacji Sylwester Kossow czynił starania uzyskania zgody królewskiej na budowę monasterów na terenie dóbr prywatnych. W ten sposób powstały monastery Objawienia Pańskiego w Połocku (1633) i Św. Trójcy niedaleko Witebska (1642)⁵⁸. Z kolei sukcesem zakończyła się fundacja monasteru w Hrozowie w czerwcu 1639 r. Jego fundator Hrehory Wołodkowicz dokonał na rzecz męskiego monasteru licznych zapisów. W 1648 r. białoruski możnowładca zapisał klasztorowi majątek Nowy Dwór w powiecie pińskim, na którego terenie od trzydziestu lat funkcjonował monaster Zaśnięcia NMP⁵⁹. W 1641 r. doszło też do kolejnej fundacji monasteru dokonanej przez Bohdana Stetkiewicza w Borkuławowie. Borkuławowski monaster św. Jana Chrzciciela został podporządkowany ihumenom monasteru kuteiń-

⁵⁶ I. O. Flerow, *O prawosławnych...*, s. 132–133; Z. Jaroszewicz-Piersławcew, *Druki cyrylickie...*, s. 108.

⁵⁷ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, ks. VII, Moskwa 1996, s. 355.

⁵⁸ Tamże, s. 134, 136.

⁵⁹ T. Kempa, *Fundacje monasterów...*, s. 93.

skiego, będącego wówczas największym w diecezji ośrodkiem zakonnym⁶⁰.

W 1642 r. na terenie diecezji białoruskiej powstał monaster w Markowie pod Witebskiem ufundowany przez ciwuna trockiego Samuela Lwa Ogińskiego. Przełożony monasteru był wybierany przez mnichów, ale pierwszego ihumena na prośbę Ogińskiego wyznaczył metropolita Piotr Mohyla⁶¹. Pomimo protestów unickiego arcybiskupa Antoniego Sielawy na rzekome łamanie przez prawosławnych przywilejów królewskich, monaster stał się głównym ośrodkiem zakonnym na Witebszczyźnie. Nadal funkcjonowały męski i żeński monaster w Mińsku ufundowany w 1619 przez Ogińskich. W czerwcu 1641 r. przedstawiciele szlachty białoruskiej Maskiewiczowie ufundowali monaster w swym majątku Tupiczewszczyzna na terenie województwa mścisławskiego i uposażyli go w dwie włóki ziemi. Fundację monasteru tupiczewskiego finansowo wsparł Bohdan Stetkiewicz. Nowo powstały ośrodek zakonnny został podporządkowany ihumenowi kuteińskiemu⁶². Temu samemu zwierzchnictwu podporządkowany został klasztor w Mirach (Miorach) ufundowany przez sędziego ziemskiego brasławskiego Sebastiana Mirskiego w 1644 r.⁶³

Warto zaznaczyć, że większość monasterów fundacji Stetkiewiczów była podporządkowana ihumenom monasteru

⁶⁰ AZR, t. V, s. 68–72; T. Kempa, *Fundacje monasterów...*, s. 86.

⁶¹ AWAK, t. XI, s. 128–132; *Sobranije driewnich gramot i aktow gorodow Minskoj gubernii, prawosławnych monastyrijej, cerkwiej i po raznym przedmiejatam*, Minsk 1848, s. 209–210; T. Kempa, *Fundacje monasterów...*, s. 81.

⁶² Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XI, s. 532; T. Kempa, *Fundacje monasterów...*, s. 88.

⁶³ WZR, t. V, 1867, ks. 2, otd. 2, s. 19–22.

Objawienia Pańskiego w Kuteinie. Takie łączenie monasterów zapewniało sprawniejsze zarządzanie poszczególnymi ośrodkami zakonnymi i skuteczniejszą obronę przed próbami narzucenia im unii. Nie bez znaczenia były też względy ekonomiczne i możliwość wsparcia personalnego słabszego zgromadzenia zakonnego. Sprawnie zarządzana grupa monasterów podległa klasztorowi kuteińskiemu cieszyła się wielkim autorytetem wśród hierarchii cerkiewnej. W przypadku biskupa białoruskiego klasztory skupione wokół monasterów kuteińskiego, słuckich i mohylewskich stanowiły bezpośrednio zaplecze duchowe i materialne ordynariusza diecezji. Z nich to wybierano mnichów i obsadzono nimi najważniejsze funkcje w eparchii. W okresie, kiedy biskupem białoruskim był Sylwester Kossow, możemy mówić o dwóch zespołach klasztorów skupionych wokół archimandrii Św. Trójcy w Słucku i monasteru Objawienia Pańskiego w Kuteinie. Z archimandria słucką były powiązane monastery słuckie św. Eliasza i Przemienienia Pańskiego, w Hrozowie św. Mikołaja oraz klasztory w Strocyczach i w Moroczy. Z kolei ihumenowi monasteru kuteińskiego podlegały klasztory w Borkuławowie, Bujniczach, Kuteinie (żeński), Tupiczewie, Mirach i Sołomereczach⁶⁴. Wszystkie ufundowane przez prawosławną szlachtę, mieszczaństwo i duchowieństwo na terenie eparchii białoruskiej monastery uzyskały również silny patronat ze strony kalwińskiej linii birżańskiej Radziwiłłów. Ich dobra, położone w rozległych księstwach słuckim i kopylskim, stały się miejscem spokojnego rozwoju prawosławnych

⁶⁴ I. A. Czistowicz, *Oczerk istorii zapadnoj russkoj cerkwi*, cz. II, Sankt-Pietierburg 1884, s. 184–187; R. Degiel, *Protestanci i prawosławni. Patronat wyznaniowy Radziwiłłów birżańskich nad Cerkwią prawosławną w księstwie słuckim w XVII wieku*, Warszawa 2000, s. 54.

ośrodków cerkiewnych. W okresie coraz wyraźniejszej dominacji katolików obu obrządków Radziwiłłowie objęli patronat nad ludnością i duchowieństwem prawosławnym. Nie był to efekt jedynie współpracy między prawosławnymi i ewangelikami po unii brzeskiej, ale świadoma polityka zabezpieczenia tolerancji wyznaniowej w swych dobrach. Ta polityka, pomimo napięć na tle majątkowym, przynosiła pozytywne rezultaty całej eparchii białoruskiej. Część jej terytorium mogła spokojnie funkcjonować dając wsparcie duchowe i materialne innym ośrodkom cerkiewnym.

Władzka Kossow po przejęciu obowiązków ordynariusza diecezji wydał *Exegesis, to jest danie sprawy o szkołach kijowskich i winnickich*. W pracy tej wyjaśniał założenia nowego systemu edukacji. Opowiadał się za wprowadzeniem do szkolnictwa prawosławnego nauki łaciny. Równocześnie bronił nauczycieli tych szkół przed zarzutami o wzorowanie się na szkolnictwie protestanckim. Biskup wyjaśniał istotę nauki w szkołach prawosławnych oraz ukazał różnicę pomiędzy wyznaniem prawosławnym a arianizmem, kalwinizmem i luteranizmem. *Exegesis* Sylwestra Kossowa był skierowany przeciwko metropolicie Józefowi Rutskiemu, który jeszcze w 1634 r. oskarżał prawosławnych, że podążają za „heretykami”⁶⁵. Ton wypowiedzi Kossowa odbiegał od dotychczasowej polemiki unicko-prawosławnej. Biskup białoruski używał ważnych argumentów merytorycznych. Fakt ten potwierdza zmiany w świadomości hierarchii prawosławnej, zwłaszcza w jej zapatrywaniu się na naukę zachodnią.

⁶⁵ *Exegesis, to jest danie sprawy o szkołach kijowskich i winnickich, w których uczą zakonnicy Religiję Greckiej, przez wielebnego ojca Sylwestra Kossowa, electa episkopa Mścisławskiego, Mogiłowskiego, Orszańskiego, przed rokiem terazniejszym...* (Kijów 1635), [w:] A]ZR, t. VIII, cz. 1, Kijew 1914, s. 422–423; A. Mironowicz, *Sylwester Kossow...*, s. 18–19.

Biskup białoruski swe rządy na terenie eparchii oparł na monasterach. Największe znaczenie zyskał wówczas monaster Objawienia Pańskiego Kuteinie. Już za pierwszego przełożonego klasztoru Joela Trucewicza klasztor liczył około dwustu mnichów. Przy klasztorze powstała szkoła i biblioteka. Nadal działalność prowadziła drukarnia monasterska, która w 1637 r. wydała *Istorię o Warlaamie i Joasafie*. W publikacji wychwalano metropolitę Piotra Mohyłę oraz jego zasługi dla Kościoła prawosławnego i Rzeczypospolitej. W latach 1636–1654 drukarnia monasteru kuteińskiego wydała czternaście pozycji książkowych. Druki kuteińskie miały nie tylko charakter religijny. W przedmowach pisanych po białorusku znajdujemy treści moralizatorskie, filozoficzne, nauczające i patriotyczne. Uniwersalizm tych druków spowodował, że były one popularne w całym Wielkim Księstwie Litewskim. Wydawnictwa kuteińskie chętnie kupowano w Wielkim Księstwie Moskiewskim. Rangę drukarni docenił patriarcha moskiewski Nikon, który w 1655 r. podjął decyzję o przeniesieniu oficyny wydawniczej do monasteru iwerskiego pod Nowogrodem, a następnie do klasztoru Wniebowstąpienia Pańskiego pod Moskwą⁶⁶.

Śmierć Piotra Mohyły katolicy i unicy pragnęli wykorzystać do podporządkowania Cerkwi prawosławnej swojej jurysdykcji. Kongregacja Propagandy Wiary dwukrotnie na posiedzeniach 1 i 3 kwietnia 1647 r. dyskutowała nad

⁶⁶ Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, *Druki cyrylickie z oficyn Wielkiego Księstwa Litewskiego z XVI–XVIII wieku*, s. 93, 95, 97; *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 5: *Wielkie Księstwo Litewskie*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, W. Krajewski, Wrocław – Kraków 1959, s. 141; P. Chomik, *Typografie monasterskie w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w.*, s. 82–85.

pozyskaniem Rusinów do unii po śmierci Piotra Mochyły⁶⁷. Stolica Apostolska reprezentowała pogląd, że wakujące stanowisko metropolity należy obsadzić unitą, zamknąć cerkwie prawosławne, a ich wiernych włączyć do Kościoła unickiego⁶⁸. Wbrew tym intencjom 25 lutego 1647 r. duchowieństwo i szlachta ruska dokonały wyboru nowego metropolity. Został nim władyka mściśławski Sylwester Kossow⁶⁹. Władysław IV, pod wpływem stanowiska Rzymu, zwlekał z nominacją Kossowa szukając innych rozwiązań. Wobec zdecydowanej postawy społeczności prawosławnej król ostatecznie musiał zatwierdzić proponowaną kandydaturę. Kossow użył wszystkie prawa, jakie miał jego poprzednik, a więc tytuł metropolity wraz z dożywotnią godnością egzarchy patriarchy carogrodzkiego.

Nowa rzeczywistość polityczna zmusiła Kossowa do szczególnej dyplomacji by zachować jedność metropolii kijowskiej i obronić status Cerkwi w Rzeczypospolitej⁷⁰. Sylwester Kossow kontynuował rozpoczęte przez Mochyłę dzieło odnowy Cerkwi oraz odbudowania jej organizacji w porozumieniu z władzami polskimi, starając się równocześnie usamodzielić się od wpływów miejscowych magnatów i stauro-pigialnych bractw cerkiewnych. Sylwester Kossow zachował

⁶⁷ *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. XI, s. 412–414; *Acta Sacrae Congregationis de Propaganda Fide Ecclesiam catholicam Ucrainae et Bielarussiae spectantia*. Collegit et adnotationibus illustravit P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. I (1622–1667), Romae 1953, s. 227–228.

⁶⁸ E. Szmurło, *Le Saint-Siège et l’Orient orthodoxe Russe 1609–1654*, cz. II, Prague 1928, s. 170–171, 258–259.

⁶⁹ A. S. Petruszewycz, *Swodnaja Halicko-russkaja letopiś s 1600 po 1700 god*, Lwow 1871, s. 512; A. Mironowicz, *Sylwester Kossow...*, s. 33–114.

⁷⁰ A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 71; tenże, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 115.

zwierzchnictwo nad diecezją białoruską i monasterami stauropigialnymi. Metropolita był promotorem wysuniętej jeszcze za życia Mohyły koncepcji całkowitego usamodzielnienia się od patriarchatu carogrodzkiego i ustanowienia samodzielnego patriarchatu⁷¹.

Oprócz eparchii metropolitalnej Sylwester Kossow zarządzał rozległą diecezją białoruską, obejmującą część Litwy i Inflant oraz ziemię witebsko-mścisławsko-mohylewsko-orszańską. Władyka kontynuował rozpoczęte przez Józefa Bobrykowicza odbudowę struktur cerkiewnych na terenie eparchii. W okresie zarządzania eparchią białoruską przez Sylwestra Kossowa doszło do wielu inwestycji cerkiewnych i wzrostu jej prestiżu wśród pozostałych diecezji prawosławnych. Wielkim sukcesem Sylwestra Kossowa było uzyskanie 12 stycznia 1650 r. uniwersału królewskiego, w którym Jan Kazimierz potwierdzał prawo prawosławnych do cerkwi i monasteru Przemienienia Pańskiego w Mohylewie. Wśród zwróconych wówczas prawosławnym świątyń znalazły się cerkwie na terenie diecezji białoruskiej: Św. Trójcy w Mińsku, Narodzenia NMP w Połocku, Św. Trójcy w Mścisławiu oraz Zwiastowania NMP i Św. Ducha w Witebsku⁷². Strona prawosławna domagała się reaktywowania diecezji połockiej jako samodzielnej eparchii. Podczas sejmu 1650 r. doszło do spotkania metropolity Sylwestra Kossowa z królem i niektórymi senatorami. Według relacji kanclerza litewskiego Albrychta Radziwiłła poczyniono pewne ustępstwa na rzecz strony prawosławnej. „Przyjął nas arcybiskup i schizmatycy wyłożyli sprawę o oddanie im natychmiast władzykatu połockiego albo

⁷¹ *Metropolita Sylwester Kossow*, Grodno 1939, s. 8–9; A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 88–89.

⁷² AWAK, t. XXXIII, Wilno 1908, s. 374.

smoleńskiego i aby dokument królewski opieczętować pieczęciami obu narodów. To ostatnio nastąpiło, pierwszym długo nas męczono; w końcu podsunąłem myśl, aby raczej erygować władyskat witebski i wyznaczyć tylko połowę dochodu. Tak się też zgodzono, chociaż później nuncjusz i unicy nie byli ze mnie zadowoleni. Gdy szczerze przedłożyłem racje dowodząc, że w niebezpieczeństwie wojny, z pewnością zagrażającej, chciałem wybrać mniejsze zło, które czasem i za Bożą Opatrznością będzie można uleczyć, i że nie uczyniłem bez porady teologów (a także sam król doradzał) i uspokoili się, że zastosowano słuszne środki”⁷³. Ostatecznie pomimo nalegań metropolity Sylwestra Kossowa prawosławnym nie udało się reaktywować diecezji połockiej. Jedynym sukcesem tej narady było przekazanie na rzecz władyski białoruskiego połowy uposażenia należącego do arcybiskupa unickiego. „A że do władystwa witebskiego i mścislawskiego dóbr na wychowanie słusznych nie masz, tedy z dóbr połockiego archiepiscopstwa połowice, która ma bydź przez comissarza naszego wydzielona, terażniejszemu ojcu władysce naznaczyliśmy i de facto oddajemy”⁷⁴.

*
* *

Metropolita Sylwester Kossow nie był w stanie administrować diecezją metropolitalną i równie rozległym biskupstwem białoruskim. Jeszcze w 1644 r. ówczesny władyska

⁷³ A. Mironowicz, *Pravosławie i unia...*, s. 104–105; tenże, *Sylwester Kossow...*, s. 68.

⁷⁴ AWAK, t. XXXIII, s. 373; A. Mironowicz, *Diecezja białoruska w latach 1633–1669*, s. 115–116.

mścisławski uzyskał koadiutora w osobie ihumena monasteru św. Michała – Józefa Kononowicza-Horbackiego. Metropolita Piotr Mołyła w liście do Józefa Horbackiego z 9 marca 1644 r. nazywa go biskupem białoruskim⁷⁵. Ihumen Józef Horbacki pomagał władcy białoruskiemu, ale nie posiadał święceń biskupich. Horbacki uzyskał je dopiero w 1650 r. po otrzymaniu przywileju królewskiego z 13 stycznia 1650 r.⁷⁶ Po wyświęceniu Józefa Horbackiego na biskupa mścisławskiego metropolita Kossow nadal pozostawał zwierzchnikiem diecezji białoruskiej. Władyka Józef był wikarym ordynariusza diecezji białoruskiej.

Początek działalności na katedrze białoruskiej władyki Józefa Horbackiego był niezwykle trudny. Po klęsce Kozaków pod Beresteczkiem (1651) Jan Kazimierz cofnął swój uniwersał z 12 stycznia 1650 r., co w przypadku eparchii białoruskiej oznaczało utratę przez prawosławnych przyznaczonych im świątyń w Witebsku i Połocku⁷⁷. Z kolei połocki arcybiskup unicki Antoni Sielawa z powodu podeszłego wieku 16 stycznia 1652 r. uzyskał od króla przywilej na wyświęcenie swego koadiutora. Został nim archimandryta leszczyński Gabriel Kolendo. W praktyce oznaczało to wzmocnienie

⁷⁵ AZR, t. V, s. 72–73; D. Blazejowskyj, *Hierarchy of the Kyivan Church (861–1990)*, Romae 1990, s. 236.

⁷⁶ S. Gołubiew, *Kijewskij mitropolit...*, t. I, Kijew 1883, s. 175. W tym samym roku wyświęcono jeszcze jednego biskupa mohylewskiego Ignata Oksienowicza-Staruszycza. Staruszycz zmarł kilka miesięcy po wyświęceniu. Według A. Sapunowa wyświęcenie dwóch biskupów wikarych miało zabezpieczyć katedrę przed wakatem na wypadek śmierci, albo przeniesienia jednego z biskupów. Por.: A. Sapunow, *Istoriczeskija sud'by Połockoj jeparchii s drevniejszych wriemion do połowiny XIX wieku*, Witebsk 1889, s. 159; I. Hryharowicz, *Bielaruskaja ijerarchija*, Minsk 1992, s. 21.

⁷⁷ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, ks. VII, Moskwa 1996, s. 59; A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 105–107.

nie działalności unijnej na terenie eparchii białoruskiej⁷⁸. Pomimo tych zmian sam fakt funkcjonowania biskupstwa białoruskiego na terenie unickiej archidiecezji połockiej poprawił sytuację mieszkającej tam ludności prawosławnej. Wielkie znaczenie miała stała obecność na terenie tej diecezji biskupa, który mógł dokonywać święceń duchownych i podejmować decyzje administracyjne przynależne jedynie ordynariuszowi. Mankamentem tej sytuacji były naciski unitów na społeczność prawosławną i nieustabilizowany status prawny wielu cerkwi i monasterów. Nadane biskupom białoruskim akty królewskie często wzajemnie się wykluczały i powodowały chaos prawno-organizacyjny. Stan taki był rezultatem braku polityki wyznaniowej władz polskich. Decyzje królewskie w tych sprawach zapadały pod wpływem aktualnej sytuacji politycznej i były wypadkową wielu nacisków ze strony nuncjusza, episkopatu łacińskiego i unickiego oraz rozwoju sytuacji politycznej i religijnej w województwach wschodnich Rzeczypospolitej. Duży wpływ na politykę wyznaniową państwa miała też sytuacja międzynarodowa i stan stosunków z sąsiadami.

*
* *
*

Lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte XVII wieku były dla diecezji białoruskiej okresem istotnych rozstrzygnięć. O jej losach bardziej aniżeli kiedykolwiek decydowały uwarunkowania międzynarodowe. Jednym z nich była decyzja o włączeniu części ziem ruskich i Wojska Zaporoskiego do Rosji. Obradujący 11 października 1653 r. w Moskwie Sobór Ziemiński podjął

⁷⁸ Tamże, s. 119; tenże, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 146–147.

decyzję o przyjęciu Bohdana Chmielnickiego i całego Wojska Zaporoskiego wraz z ich „miastami i ziemiami” pod panowanie Aleksego Michajłowicza. Decyzja Soboru Ziemskiego była formalnym potwierdzeniem wypracowanej wcześniej w Dumie Bojarskiej polityki wobec Rzeczypospolitej⁷⁹.

Po decyzji Soboru Ziemskiego 18 stycznia 1654 r. w Perejasławiu rozpoczęło się zwołane przez hetmana kozackiego posiedzenie rady starszyny kozackiej, na którym podjęto uchwałę o podporządkowaniu się władzy cara. Decyzja rady perejasławskiej znalazła poparcie szerokich warstw społeczności ruskiej. Logika ugody wskazywałaby, iż również Cerkiew prawosławna powinna się znaleźć w jurysdykcji patriarchy moskiewskiego. Porozumienie kozacko-moskiewskie znajdowało zrozumienie wśród niższych warstw duchowieństwa prawosławnego, nie było zaś akceptowane przez hierarchię. Niechętną postawę wobec ustaleń perejasławskich i w perspektywie zmiany przynależności metropolii kijowskiej zachowywał metropolita Sylwester Kossow. Metropolita dwukrotnie odmawiał złożenia przysięgi na wierność carowi Aleksemu Michajłowiczowi. Postawę swoją tłumaczył tym, „iż jego służbie nie godzi się składać przysięgi na wierność cesarzowi”⁸⁰. Metropolita kijowski nie brał udziału w składaniu przez Kozaków 27 stycznia 1654 r. przysięgi i unikał spotkania z posłańcem carskim Andrzejem Buturlinem. Dopiero na wyraźną prośbę Chmielnickiego Sylwester Kossow uznał władzę cara Aleksego, ale nie zgodził się jednak na bu-

⁷⁹ J. Sorokin, *Aleksy Michajłowicz*, [w:] *Dynastia Romanowów*, pod red. A. Iskenderowa, Warszawa 1993, s. 63; W. A. Serczyk, *Poczet władców Rosji*, Londyn 1992, s. 23–33; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 150–152.

⁸⁰ *Wossojedinienie Ukrainy s Rossijej. Dokumenty i materiały w trioch tomach*, t. III, Moskwa 1954, s. 481.

dowę twierdzy na placu cerkiewnym w pobliżu soboru sofijskiego. Opór metropolity miał w tej ostatniej kwestii istotne znaczenie. Za przykładem metropolity znaczna część duchowieństwa zakonnego odmówiła złożenia przysięgi na wierność carowi⁸¹.

Uгода perejaśławska faktycznie podzieliła metropolię kijowską. Cztery diecezje prawosławne: białoruska, lwowska, łucka i przemyska nadal należały do Rzeczypospolitej, natomiast władztwo kijowskie z siedzibą metropolity i czernihowskie znalazły się w państwie moskiewskim. Sylwester Kossow będący zwierzchnikiem nad wszystkimi biskupstwami nie mógł nie uwzględniać reperkusji, jakie mogły powstać po oficjalnym podporządkowaniu się patriarchytowi moskiewskiemu. Metropolita obawiał się polskich represji wobec diecezji pozostających na terytorium Rzeczypospolitej. Względy te nakazywały Kossowowi zachować zależność metropolii kijowskiej od patriarchytu carogrodzkiego⁸². Odmiennie poglądy reprezentowało niższe duchowieństwo. Protopop niżyński Maksym Filimonowicz w swej mowie do po-

⁸¹ O postawie metropolity Sylwestra Kossowa wobec ugody perejaśławskiej por.: O. G. Udod, *Pryjednannia Ukrajinskoji Cerkwy do Moskowskoho patryjarchatu 1686 r.*, t. II, Winnipeg 1972, s. 74–97; Mitrop. Ilarion, *Ukrajinska Cerkwa*, t. II, Winnipeg 1982, s. 205–209; M. Bendza, *Inkorporacja metropolii kijowskiej do patriarchytu moskiewskiego*, „Rocznik Teologiczny”, R. XXVIII, z. 2, Warszawa 1986, s. 51–59; A. Mironowicz, *Sylwester Kossow...*, s. 90–92.

⁸² F. I. Titow, *Russkaja prawosławnaia cerkow' w polsko-litowskom gosudarstwie w XVII–XVIII ww. (1654–1795)*, t. II, Kijew 1905, s. 6–9. Podobne stanowisko zajęło duchowieństwo na zjeździe w Czehryniu. Por.: *Relatio cuiusdam Religiosi de tractatu Perejaslaviensi* z 2 marca 1654 r., ASV, Nunz. Pol., vol. 62, f. 90–91; *Litterae nuntiorum, apostolicorum historiam Ucrainae illustrantes (1550–1850)*. Collegit... P. Athanasius G. Welykyj OSBM, t. VIII (1652–1656), Romae 1963, s. 150–151.

słów moskiewskich w Perejaśławiu porównał przyjęcie prawosławnych pod władzę cara z „wyzwoleniem Żydów z niewoli egipskiej”⁸³.

Ugoda perejaśławska nie zawierała żadnych ustaleń w sprawie przynależności metropolii kijowskiej do patriarchatu moskiewskiego. W styczniu 1654 r. patriarcha moskiewski nie posiadał w swej jurysdykcji ziem białoruskich. Tytułu zwierzchnika cerkiewnego na Białej Rusi począł używać dopiero w maju, kiedy ziemie białoruskie zajęte zostały przez wojska moskiewskie. Patriarcha Nikon nie mógł podjąć działań sprzecznych z prawem kanonicznym Cerkwi i zaognić stosunków z innymi patriarchatami wschodnimi. Kossow myślał również o zachowaniu w Rzeczypospolitej diecezji prawosławnych, pozbawionych w nowej rzeczywistości patronatu Kozaków i autorytetu metropolii. Kossow pisał do króla Jana Kazimierza, by wyzwolił Kijów od „ludzi moskiewskich”, równolegle prosząc cara o potwierdzenie praw Cerkwi prawosławnej.

Bezpośrednią przyczyną wojny polsko-moskiewskiej była ugoda perejaśławska. Patriarcha Nikon nadał jej charakter wojny religijnej, niemalże krucjaty przeciwko łacinnikom i unitom prześladowującym prawosławnych⁸⁴. Podobny charakter posiadała odezwa cara Aleksego z 26 kwietnia 1654 r. do ludności prawosławnej Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jednak w obliczu wojny sejm nie podjął żadnych działań w celu pozyskania ludności prawosławnej.

W połowie 1654 r. wojska moskiewskie zajęły Połock, Wieliż, Smoleńsk, Witebsk, Mohylew, Uświat, Szklów i Dro-

⁸³ O. G. Udod, *Pryjednannia Ukrajinśkoji Cerkwy...*, t. II, s. 61.

⁸⁴ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XII, Sankt-Pietierburg 1883, s. 84; A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 126–128.

hobuż, a wiosną 1655 r. Rosjanie zdobyli Mińsk, Wilno, Kowno i Grodno. W ten sposób wojska moskiewskie i kozackie zajęły unicką diecezję połocką, smoleńską i większą część metropolitalnej. Ordynariusze władcyństwa smoleńskiego i połockiego, arcybiskupi Andrzej Kwaśniński Złoty i Gabriel Kolendo, opuścili swoje diecezje. Na opuszczone katedry unickie patriarcha Nikon bez konsultacji z metropolitą Sylwestrem Kossowem mianował swych namiestników. Fakt ten miał istotne znaczenie dla prawosławnych, albowiem po śmierci władcy mohylewsko-mścisławsko-orszańsko-witebskiego Józefa Horbackiego (1653) na ziemiach białoruskich nie było żadnego biskupa. Wraz z zajmowaniem ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego przez Moskwę rozpoczął się proces przejmowania cerkwi unickich przez duchowieństwo prawosławne⁸⁵. Aleksy Michajłowicz przyjął tytuł wielkiego księcia litewskiego i wyraził zgodę na mianowanie nowych biskupów prawosławnych przez patriarchę moskiewskiego⁸⁶. Wzorem cara Nikon przyjął tytuł „patriarchy moskiewskiego Wielkiej, Małej i Białej Rusi”, nie zwracając uwagi, że nowo anektowane terytoria należały do jurysdykcji metropolitów kijowskich. Patriarcha Nikon biskupem smoleńskim mianował władcykę suzdalskiego Filareta. Zarząd nad

⁸⁵ „W miastach i na wsi zajętych przez Moskwę przyjmowano przysięgę od ludności, a następnie reaktywowano wiarę prawosławną”. Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XII, s. 87. Do takich działań upoważniał ukaz carski, który traktował ludność wyznania katolickiego, żydowskiego i mahometańskiego jako „nieochrzczonej”. *Sobranije zakonienij Russkogo gosudarstwa*, wyd. E. P. Karnowicz, t. I, Sankt-Pietierburg 1875, s. 344.

⁸⁶ *Akty odnosiaszczijesja k istorii Jużnoj i Zapadnoj Rossii*, t. IV, Sankt-Pietierburg 1863, s. 354; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 154.

odebranymi unitom monasterami i cerkwiami w diecezji połockiej przekazano w ręce ihumena połockiego Ignacego Jewlewicza i ihumena monasteru witebskiego Kaliksta Rytorańskiego. Ten ostatni wkrótce, 13 marca 1656 r., został przez Nikona mianowany administratorem prawosławnej diecezji połockiej. Za zasługi w reaktywowaniu prawosławia administrator diecezji Kalikst Rytorański został w 1657 r. mianowany jej ordynariuszem i podniesiony do godności arcybiskupa.

O podporządkowanie diecezji mohylewsko-mściśławsko-orszańsko-witebskiej pod jurysdykcję patriarchy moskiewskiego zabiegał u mieszczan Mohylewa car Aleksy Michajłowicz. Opowiadając na prośbę mieszkańców miasta 15 września 1654 r. car napisał: „I my, wielki monarcha car, miasta Mohylewa burmistrzów, rajców i ławników i mieszczan, zadość uczyniliśmy proszącym nas i postanowiliśmy mohylewskiemu biskupowi i przyszłym biskupom naznaczyć się w naszym carskim grodzie, w Moskwie, od ojca naszego i pielgrzyma wielkiego pana, świętobliwego Nikona, patriarchy moskiewskiego i całej Rusi i być mohylewskim biskupem i całemu Świętobliwemu Soborowi Mohylewskiej episkopii pod błogosławieństwem Świętobliwych patriarchów moskiewskich i całej Rusi”⁸⁷. Składając przysięgę na wierność carowi Aleksemu mieszkańcy Mohylewa godzili się na przejście pod zwierzchnictwo patriarchy moskiewskiego. Fakt ten musiał wywołać negatywne reperkusje polityczne i religijne.

*
* *
*

⁸⁷ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, ks. VII, Moskwa 1996, s. 57–58.

Na przełomie marca i kwietnia 1655 roku ksiączę Janusz Radziwiłł podjął próbę zdobycia Mohylewa. Namiestnik metropolity kijowskiego, archimandryta słucki Teodozy Wasilewicz przekonywał mieszkańców miasta by się poddali wojskom litewskim. Archimandryta wysłał dwa listy: jeden do burmistrza, rajców i ławników, a drugi do przebywającego w mieście ihumena mukaczewskiego i duchowieństwa mohylewskiego, w których napisał: „Sam Jego Miłość metropolita miał zamiar udać się do Mohylewa, nie wiedząc o waszej nieszczęśliwej i zgubnej dla naszej wiary zmianie, że wy swemu Panu nie podlegacie i zostaliście jego wrogami. Teraz ja uzyskałem prawdziwe informacje, że ojciec metropolita zdecydował skierować się w inne miejsce aniżeli tutaj. Tylko dałby jemu Bóg bezpiecznie uwolnić się za Dniepr, gdzie się on obecnie znajduje. Kijów na pewno zdobyty, albowiem przy mnie Orda z wojskiem polskim była osiem mil od miasta. Białą Cerkiew, Braclaw, Korsuń, Humań i inne miasta Orda spustoszyła i rozgrabiła. Sam Chmielnicki z kilkoma dziesiątkami Kozaków jak w wodę przepadł i nie wiedzą gdzie się znajduje. Wojska moskiewskiego z Buturlinem i Szeremietiewem było 12 tysięcy i one tak pokonane, że nikt nie uszedł. A Ordy 80 000 i konnego wojska 50 000, i oni zdobyli Ukrainę, i szykują się iść na stolicę Moskwę. Moskale w wielkiej panice już uciekają z Putywła. My jesteśmy ubodzy, z Jego Miłością ojcem metropolitą i z całym duchowieństwem niczego innego wymyśleć dla siebie nie możemy, jak tylko schować się tutaj, na Litwie, zsyłając całą nadzieję na Boga i miłość księcia (Radziwiłła – A. M.). Tylko to nam miesza, że Wasze Miłoscie nie chcecie się podporządkować panu hetmanowi”.

Obrońcy Mohylewa nie wysłuchali prośb archimandryty i zatrzymali wysłanego przez Teodeozego Wasilewicza mnicha Arseniusza. Rozgniewany wysłannik metropolity napisał nowe posłanie do duchowieństwa i mieszczan: „Skamie-

niałe serca wasze i Boga w sobie nie macie, i na pewno nie jesteście w stanie myśleć i czynić niczego dobrego. Ja myślałem, że wy uznajecie władzę pasterską ojca metropolity, od którego ja przyjechałem tutaj celem uświadomienia was w jego imieniu, i nie chcąc waszej zguby prosiłem w imieniu tegoż metropolity księcia, żeby on zachował was w całości, kiedy zwycięży. A wy, kiedy ja dbam o waszą całość, odpłacacie mnie złem za dobro, nie tylko nie chcecie opamiętać się, ale jeszcze ojca Arseniusza złapaliście, który dla was wraz ze mną pracował. Ten zły czyn dokonaliście na wieczne poniżenie stanu duchownego i na hańbę, nie tylko mnie, ale i ojca metropolitę, którego ja jestem namiestnikiem. Mówiłem wam jak duchowny wasz pasterz i proszę, pod kłótnią archierejską, opamiętajcie się, zwróćcie ojca Arseniusza, pokłońcie się prawdzie i wyślijcie z ojcem Arseniuszem waszą ostateczną decyzję. Jeśli tego nie uczynicie, niechaj was ukarze Bóg teraz i wiecznie, niechaj miasto wasze zginie, jak Erychon, Sodoma i Gomora i niech wasze imiona będą wyklęte spośród żywych – to ja nakazuję wam w imieniu ojca metropolity”⁸⁸. Mieszkańcy Mohylewa i tym razem nie usłużyli archimandryty Teodozego i odparli ataki wojsk radziwiłłowskich.

Udział w negocjacjach mohylewskich okazał się archimandrycie Teodozemu wielce niekorzystny. Car Aleksy Michajłowicz po otrzymaniu listów archimandryty słuckiego polecił patriarsze Nikonowi rzucić na Teodozego Wasilewicza klątwę i pozbawić go godności archimandryty monasteru kijowsko-michajłowskiego. Patriarcha Nikon odmówił rzucenia

⁸⁸ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, cz. VII, s. 64–65; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz, archimandryta słucki, biskup białoruski*, Białystok 1997, s. 13–15.

klątwy na namiestnika metropolii kijowskiej tłumacząc, że nie znajduje się on w jego jurysdykcji. Poprzez naciski administracyjne doprowadzono jednakże do usunięcia ojca Teodozego z godności archimandryty kijowskiego. Nowym przełożonym klasztoru św. Michała został Teodozy Safonowicz, zwolennik podporządkowania metropolii kijowskiej patriarchatowi moskiewskiemu.

Działania archimandryty docenił nowy metropolita Dionizy Bałaban (1658–1663), który utrzymał nadane ojcu Teodozemu przez Kossowa kompetencje i mianował go archimandrytą słuckim. Przed namiestnikiem metropolity stały nowe zadania. Zmarł bowiem hetman Janusz Radziwiłł, z którym archimandryta słucki był zaprzyjaźniony. Jego dobra stały się obiektem najazdów wojsk konfederatów walczących ze Szwecją. Z kolei jedno z centrów dóbr Radziwiłłowskich – Słuck – stał się również miejscem pobytu metropolity Dionizego Bałabana. W latach 1659–1660 z ośrodka tego były wysyłane poselstwa do króla, sejmu i do innych instytucji władz Rzeczypospolitej. Kilkakrotnie wysłannikiem metropolity był archimandryta Wasilewicz i archimandryta wileński Józef Nielubowicz Tukalski, którym metropolita Sylwester Kossow i Dionizy Bałaban powierzali najważniejsze sprawy dotyczące całego Kościoła prawosławnego⁸⁹. Wielkie znaczenie we wzmocnieniu ośrodków monastycznych w eparchii białoruskiej miało powołanie Teodozego Wasilewicza na przełożonego monasteru Św. Trójcy w Słucku. Ten dynamiczny archimandryta zdołał podporządkować swej władzy ośrodki zakonne św. Eliasza i Przemienienia pańskiego w Słucku, św. Mikołaja w Hrozowie, w Storczykach i w Moroczy. W wyniku jego zabiegów na początku drugiej połowy XVII wieku

⁸⁹ Tamże, s. 16.

pod jurysdykcję archimandrytów słuckich przeszedł również ufundowany w 1622 r. monaster w Dzięciołowiczach (Diatłowie) na Polesiu⁹⁰.

Problem obsady biskupstwa białoruskiego nabrał charakteru międzynarodowego. Po śmierci biskupa Józefa Kononowicza-Horbackiego (1653) administratorem diecezji mohylewskiej został Joachim Diakonowicz, który nie posiadał przywileju królewskiego. Nie wiadomo w jakim zakresie mógł wykonywać swoje funkcje władcyka Diakonowicz, albowiem patriarcha Nikon zarządzał monasterami i cerkwiemi na terenie diecezji mścisławsko-mohylewskiej przez swoich wysłanników⁹¹. Źródła podają o ich działalności w Orszy, Mohylewie, Mścisławiu i innych miastach eparchii białoruskiej. Na obszarze zajęтым przez wojska moskiewskie usuwano duchowieństwo unickie i łańskie⁹².

Tymczasem pojawił się problem wyboru nowego metropolity, gdyż 25 kwietnia 1657 r. niespodziewanie zmarł obrońca niezależności metropolii kijowskiej Sylwester Kossow. Bohdan Chmielnicki polecał na metropolitę biskupa czernihowskiego Łazarza Baranowicza, ale hetman zmarł przed wyborem metropolity⁹³. W tej sytuacji na wybór me-

⁹⁰ R. Degiel, *Protestanci i prawosławni*, s. 54.

⁹¹ ASD, t. II, s. XII; Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, cz. VI, s. 518, 549, 606.

⁹² A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 130.

⁹³ Administratorem metropolii kijowskiej Chmielnicki mianował biskupa, który sakrę otrzymał zaledwie miesiąc przed śmiercią Sylwestra Kossowa. Łazarz Baranowicz został wyświęcony w Jassach przez metropolitę suczawskiego Gedeona. Chirotonia w Jassach była podyktowana tym, by nie dopuścić patriarchy moskiewskiego do jakiegokolwiek w niej udziału. Wyświęcenie biskupa czernihowskiego odbyło się za pełną aprobatą metropolity Kossowa i Chmielnickiego. Makarij, *Istorija Russkoj Cer-*

tropolity decydujący wpływ uzyskał jego następca, hetman Iwan Wyhowski. Wyhowski przesunął wybór na 1 października 1657 r. i wezwał na elekcję wszystkich biskupów prawosławnych metropolii kijowskiej. Wykorzystując powstałe po śmierci hetmana Chmielnickiego i metropolity Kossowa zamieszanie, wojewoda rosyjski Andrzej Buturlin namawiał władzę Łazarza Baranowicza i archimandrytę pieczerskiego Innocentego Gizela na przejście pod jurysdykcję patriarchy Nikona. Administrator metropolii Łazarz Baranowicz wyraził na to zgodę pod warunkiem akceptacji tej decyzji przez duchowieństwo kijowskie. Ostatecznie do podjęcia decyzji o włączeniu metropolii kijowskiej do patriarchatu moskiewskiego nie doszło, albowiem 6 (16) grudnia 1657 r. metropolitą został wybrany kandydat Wyhowskiego, Dionizy Bałaban, biskup łucki, zwolennik utrzymania dotychczasowego statusu metropolii kijowskiej⁹⁴. Elekcja Dionizego Bałabana odbyła się za zgodą Jana Kazimierza.

Dionizy Bałaban uzyskał zatwierdzenie na stanowisku metropolity przez patriarchat konstantynopolitański w marcu 1658 roku. Nominacja wzmocniła niezależne tendencje wśród wyższej hierarchii cerkiewnej. Podczas narady w Perejasła-

kwi, t. XII, kn. III, s. 536–537. Łazarz Baranowicz był biskupem czernihowskim w latach 1658–1693, „Polski Słownik Biograficzny” (dalej: PSB), t. I, Kraków 1935, s. 273–274; N. F. Sumcow, *Łazarz Baranowicz*, Kijew 1884.

⁹⁴ Dionizy Bałaban sakrę biskupią otrzymał z rąk metropolity Sylwestra Kossowa w Chełmie w lutym 1650 r. i został ordynariuszem diecezji chełmsko-bełskiej. Po otrzymaniu przez unitów 20 lutego 1652 r. przywileju na biskupstwo chełmskie, Dionizy Bałaban zmuszony był walczyć o swoje prawa z władzą unickim Jakubem Suszą. Po śmierci biskupa łuckiego, Józefa Czaplica, Dionizy Bałaban objął jego katedrę i pozostał na niej aż do wyboru na godność metropolity kijowskiego. Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XII, s. 30–34; M. Hruszewskij, *Istorija Ukrajiny-Rusy*, t. VIII, cz. 3, Kyjiv 1922, s. 262–263; PSB, t. I, s. 248–249.

wiu Dionizy Bałaban odrzucił propozycję posła moskiewskiego, okolicznego Bohdana Matwiejewicza Chitrowa przejścia pod jurysdykcję patriarchy Nikona tłumacząc, iż „od czasów chrztu Rusi metropolici kijowscy wszyscy po kolei przyjmowali błogosławieństwo od patriarchów konstantynopolitańskich; również i ja bez pozwolenia tegoż patriarchy nie mam prawa podporządkować się patriarsze Nikonowi”⁹⁵. Postawa metropolity kijowskiego legła u źródeł porozumienia hadziackiego. Komisarze królewscy, prowadzący pertraktacje z Kozakami, dobrze rozumieli złożoność sytuacji wyznaniowej na Ukrainie oraz postawę Dionizego Bałabana i zapewne dlatego zgodzili się na tak korzystne dla strony prawosławnej rozwiązanie w sprawie unii.

*
* *

Sytuacja diecezji białoruskiej była trudna. Pomimo, że oficjalnie eparchią mohylewsko-mścisławsko-orszańsko-witebską zarządzał władyka Joachim Diakonowicz to w praktyce w wielu miejscowościach tej diecezji rządzili wysłannicy patriarchy moskiewskiego. Położenie diecezji białoruskiej skomplikowało się jeszcze bardziej, kiedy po śmierci Joachima Diakonowicza, 4 maja 1661 r. metropolita moskiewski Pitirim wyświęcił Maksyma (Metodego) Filimonowicza na biskupa mścisławskiego i orszańskiego oraz powierzył mu w administrowanie metropolię kijowską⁹⁶. Fakt ten wy-

⁹⁵ Cyt. za M. Bendzą, *Tendencje unijne...*, s. 152; A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 143–144; tenże, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 163–164.

⁹⁶ ASD, t. II, s. XII.

wołał natychmiastową reakcję metropolity Dionizego Bałabana. Metropolita kijowski wyświęcił na biskupstwo mściśławskie Józefa Nielubowicza Tukalskiego, archimandrytę leszczyńskiego, pełniącego zarazem funkcję namiestnika metropolitalnego w Wielkim Księstwie Litewskim. Tym razem decyzja metropolity znalazła zrozumienie u Jana Kazimierza, który 3 sierpnia 1661 r. wydał Tukalskiemu przywilej na katedrę mohylewsko-mściśławsko-orszańsko-witebską. Tak szybka reakcja króla nastąpiła ze względów politycznych, albowiem o teren tej diecezji trwała ostra rywalizacja polsko-rosyjska⁹⁷. O politycznym kontekście nominacji Tukalskiego świadczy również fakt, że król w 1653 r. nie wyraził zgody na obsadę przez niego katedry mściśławskiej, a uczynił to w okresie wojny polsko-moskiewskiej⁹⁸.

Józef Tukalski, oprócz diecezji białoruskiej, zarządzał również parafiami w Wielkim Księstwie Litewskim, pozostającymi poza granicami jego eparchii. Świadczy o tym zaangażowanie Tukalskiego w spory o majątek cerkiewny na terenie diecezji turowsko-pińskiej. W zarządzaniu diecezją poma-

⁹⁷ Okoliczności wydania dekretu królewskiego zostały omówione w pracy M. Bendzy, *Tendencje unijne względem Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej w latach 1671–1686*, Warszawa 1987, s. 156–157; A. Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz-Tukalski*, Białystok 1998, s. 54–55. Inne źródła podają, że Józef Tukalski otrzymał potwierdzenie nominacji na biskupstwo mściśławsko-mohylewsko-orszańskie przez Jana Kazimierza 7 kwietnia 1662 r., *Opisanije dokumentow Archiwa zapadnorusskich uniatskich mitropolitow*, t. I, Sankt-Pietierburg 1897, s. 308–309.

⁹⁸ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XII, s. 559–562; I. A. Czistowicz, *Oczerk istorii Zapadno-Russkoj Cerkwi*, cz. II, s. 137–138; L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. II, cz. 2, Kraków 1969, s. 854; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 189.

gał mu archimandryta pieczerski Józef Tryzna. Józef Nielubowicz Tukalski wyłącznie władzką mohylewskim był w latach 1661–1663. Tukalski zmuszony był toczyć spory o zarząd nad diecezją białoruską z biskupem wyświęconym przez Moskwę. Równocześnie wykonywał on trudne zadanie reaktywowania życia Cerkwi prawosławnej na całym obszarze diecezji mohylewsko-mścisławsko-orszańsko-witebskiej. Rozległość tej diecezji i spory kompetencyjne utrudniały wykonywanie działalności arcypasterskiej. Mimo tych ograniczeń Tukalskiemu udało się odrodzić życie zakonne w wielu monasterach, odzyskać utracone świątynie, wyświęcić liczne grono mnichów i prezbiterów⁹⁹.

Istotne kontrowersje w Kościele prawosławnym powstały po śmierci metropolity kijowskiego Dionizego Bałabana 20 maja 1663 roku. Wybór nowego metropolity zbiegł się w czasie z wyborem nowego hetmana na Lewobrzeżu. Duchowieństwo było przeciwne przekazaniu tej godności zwolennikowi bliskiej współpracy z Moskwą biskupowi Metodemu, wyklętemu zarówno przez patriarchę konstantynopolańskiego, jak i moskiewskiego. Biskupowi Metodemu zarzucano objęcie przez niego urzędu administratora metropolii niezgodnie z kanonami Kościoła i bez istotnych zasług osobistych¹⁰⁰. Jako własnego kandydata do godności metropolity duchowieństwo kijowskie zaproponowało władzkę czerernihowskiego Łazarza Baranowicza, pełniącego już uprzednio funkcję zastępcy metropolity.

Wydarzenia na Ukrainie zaniepokoiły Rzeczpospolitą. Władze polskie doprowadziły do wyboru na hetmana Pawła

⁹⁹ A. Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz-Tukalski*, s. 56–60; tenże, *Diecezja białoruska w latach 1633–1669*, s. 125.

¹⁰⁰ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XII, s. 575–576.

Tetery, prawosławnego szlachcica z Wołynia, jednego ze zwolenników bliskich związków Kozaków z Rzeczpospolitą. 9 listopada 1663 r. w Korsuniu doszło do próby wyboru następcy Dionizego Bałabana. Biskupi i duchowni wraz z hetmanem Pawłem Teterą nie zdołali wybrać jednego kandydata. Wbrew woli Pawła Tetery część duchowieństwa dokonała wyboru Józefa Nielubowicza Tukalskiego, biskupa mściławskiego, który uprzednio pełnił funkcję namiestnika metropolity kijowskiego dla ziem białoruskich. Biskup Tukalski był równocześnie archimandrytą leszczyńskim i starszym wielu bractw cerkiewnych, w tym wileńskiego bractwa Św. Ducha i pińskiego – Objawienia Pańskiego. Władyka białoruski sprawował zarząd nad głównymi ośrodkami cerkiewnymi w Wielkim Księstwie Litewskim bez względu na przynależność diecezjalną. Druga grupa duchownych obradujących w Korsuniu na metropolitę wybrała Antoniego Winnickiego, biskupa przemyskiego i samborskiego. W tej sytuacji 19 listopada odbyła się druga tura wyborów, również z tym samym rezultatem. Za wyborem Antoniego Winnickiego opowiedzieli się obecni w Korsuniu trzej biskupi: łucki – Gedeon Światopołk Czetwertyński, lwowski – Ałanazy Żeliborski i sam kandydat wraz z hetmanem Pawłem Teterą. Biskupi zarzucili Józefowi Tukalskiemu, że jego wybór został dokonany jedynie przez osoby świeckie i nielicznych duchownych, z archimandrytą słuckim Teodozjym Wasilewiczem na czele¹⁰¹. Nie ulega wątpliwości, że Antoni Winnicki uzyskał poparcie większości episkopatu i wyższego duchowieństwa. Niemniej jednak Tukalski miał szerokie grono zwolenników, zwłaszcza wśród zakonników i bractw cerkiewnych. Paweł Tetera

¹⁰¹ Tamże, t. XII, s. 581–582; A. Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz-Tukalski*, s. 62–64.

w liście do króla z 14 listopada informował, iż nie mógł przeciwstawić się wyborowi Tukalskiego, albowiem byłoby to „naruszenie praw y wolności liberae electione służące”. Tetera obawiał się również postawy ludności popierającej popularnego biskupa. Biorąc pod uwagę okoliczności i niebezpieczeństwa dla Rzeczypospolitej, Tetera prosił Jana Kazimierza o wydanie Tukalskiemu przywileju na metropolię kijowską¹⁰².

Zabiegi o uzyskanie przywileju królewskiego zbiegły się w czasie z polską kampanią przeciwko Rosji. O zatwierdzenie wyboru na urząd metropolity wystąpili równocześnie zwolennicy Antoniego Winnickiego i Józefa Tukalskiego. Król, ażeby zjednać jedną i drugą grupę, 22 listopada 1663 r. w obozie pod Woronkowem wydał Tukalskiemu przywilej na urząd metropolity, a w dwa dni później również Winnickiemu, zakazując równocześnie używania tego tytułu przez władkę mścisławskiego (białoruskiego)¹⁰³. Wydanie przez monarchę dwóch sprzecznych ze sobą przywilejów pogłębiło podziały wśród hierarchii prawosławnej i doprowadziło do konfliktów wewnętrznych w Cerkwi. Ostatecznie o wyborze jednego zwierzchnika Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej miał zadecydować patriarcha konstantynopoliński i hetman reprezentujący władzę świecką. Sporną sprawę sukcesji po Dionizym Bałabanie rozstrzygnął Paweł Tetera, wydając 23 listopada uniwersał skierowany do duchowieństwa i świeckich, w którym zaapelował o uznanie Tukalskiego za metropolitę kijowskiego i o oddanie mu peł-

¹⁰² A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 202–207; tenże, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 192–193.

¹⁰³ АПОИІ АН Росји, кол. Р. Доброхотова, кол. 52, оп. 2, карт. 6, нр 11/3, к. 1.

nego posłuszeństwa¹⁰⁴. Tukalski zachował godność biskupa mścisławskiego po wyborze na metropolię kijowską. Tukalski miał w swej jurysdykcji całą Prawobrzeżną Ukrainę, Białoruś i Litwę. Na Lewobrzeżu jurysdykcję nad cerkwiami sprawował opiekun tronu metropolitalnego biskup Metody Filimonowicz.

Rozruchy społeczne na Ukrainie w okresie wojny polsko-rosyjskiej wpłynęły na wzrost nastrojów antypolskich. Konsekwencją tych tendencji było osłabienie pozycji Pawła Tetera. W obawie przed utratą buławy hetmańskiej Tetera swymi intrygami doprowadził do postawienia w stan oskarżenia wojewody kijowskiego Iwana Wyhowskiego, metropolity kijowskiego Józefa Nielubowicza Tukalskiego oraz syna byłego hetmana Chmielnickiego, archimandryty Gedeona, a więc wszystkich tych, którzy cieszyli się uznaniem społeczności ruskiej i mogli zagrozić pozycji wodza Wojska Zaporoskiego. Oficjalnie Tetera zarzucał oskarżonym dążenie do oderwania Ukrainy od Rzeczypospolitej i współpracę z powstańcami¹⁰⁵. Metropolita Tukalski i archimandryta Gedeon zostali aresztowani i osadzeni w twierdzy w Malborku. Sprawa aresztowania Tukalskiego miała charakter pewnej gry politycznej, której tło do końca nie jest jasne. Hetman Tetera i Rzeczypospolita traciły swe wpływy polityczne na Ukrainie. Aresztowanie Tukalskiego mogło jedynie pogłębić stan nastrojów antypolskich wśród Kozaczyzny. Tym bardziej niezrozumiałe wydają się te działania w kontekście złożenia przez metropolitę Tukalskiego i archimandrytę Gedeona 29 listopada 1665 r. przysięgi na wierność królowi i Rzeczypospolitej w Warsza-

¹⁰⁴ M. Bendza, *Tendencje unijne...*, s. 165; A. Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz-Tukalski*, s. 64–66.

¹⁰⁵ W. A. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław 1990, s. 155.

wie¹⁰⁶. Rozwój wypadków na Ukrainie i groźba wojny z Turcją skłoniły władze Rzeczypospolitej do zaniechania natychmiastowego uwolnienia Józefa Tukalskiego i mnicha Gedona, mimo złożenia przez nich przysięgi na wierność. Być może na taką postawę władz polskich wpływ miał kanclerz Mikołaj Prażmowski, zdecydowany przeciwnik wyboru Tukalskiego na metropolitę. Z aresztowania Tukalskiego zadowoleni byli biskupi unicy, którzy widzieli w nim głównego obrońcę prawosławia. O jego izolację od dawna zabiegała też Stolica Apostolska¹⁰⁷.

Aresztowanie metropolity nie zmniejszyło jego popularności wśród społeczności ruskiej, zwłaszcza na terenie eparchii białoruskiej. Duchowieństwo i wierni żądali jego uwolnienia. Powszechnie odmawiano posłuszeństwa Antoniemu Winnickiemu, który również posiadał przywilej królewski na urząd metropolity. Zdecydowanym przeciwnikiem władzy przemyskiego był archimandryta słucki Teodozy Wasilewicz, którego metropolita Tukalski 3 grudnia 1663 r. mianował swoim namiestnikiem¹⁰⁸. Wraz z aresztowaniem metropolity Tukalskiego zarząd nad diecezją mścisławską objął archimandryta słucki Teodozy Wasilewicz. Namiestnik metropolity w połowie 1669 r. został przez patriarchę aleksandryjskiego Paisjusza wyświęcony w Mohylewie na biskupa mohylewsko-mścisławsko-orszańsko-witebskiego. Nominację

¹⁰⁶ Z. Wójcik, *Nieznane dokumenty do biografii Pawła Tetery, Jerzego Chmielnickiego i Józefa Tukalskiego*, „Przegląd Historyczny”, t. LII, z. 3, Warszawa 1961, s. 525.

¹⁰⁷ List Antoniego Terleckiego do Jakuba Suszy z 6 września 1664 roku, *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 197–198; A. Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz-Tukalski*, s. 66–68.

¹⁰⁸ AJZR, cz. I, t. 4, s. 25–27; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz*, s. 22.

królewską Wasilewicz otrzymał dopiero 20 kwietnia 1672 r.¹⁰⁹ Taka niestabilna sytuacja doprowadziła do chaosu organizacyjnego w strukturze Kościoła, co miało istotny wpływ na zachowanie jego stanu posiadania. Na terenie eparchii białoruskiej prawosławni ponownie utracili wiele obiektów sakralnych.

Po uzyskaniu wolności Tukalski udał się do Wilna, a w sierpniu 1667 r. przybył do Mohylewa. Tam spędził całą zimę. Mieszkańcy miasta przyjęli metropolitę z wielką życzliwością. Pamiętano, że Tukalski wkrótce po uzyskaniu wolności uwolnił mieszkańców Mohylewa od klątwy patriarchalnej. Patriarcha Nikon rzucił klątwę na mieszkańców Mohylewa za ich postawę antymoskiewską. Tukalski w dniu 14 lutego 1667 r. napisał z monasteru leszczyńskiego specjalne posłanie. „Oznajmiam tym listem moim, iż mając doniesienie od obywateli miasta królewskiego Mohylewa Białoruskiego podające się pod moją łaskę o przekleństwie rzuconym na nich od obcego arcybiskupa, niesłusznego, opublikowanego w Moskwie, o zdjęcie klątwy i udzielenie im pasterskiego błogosławieństwa. Słyszac głos: *tamci przeklną, ty, że ich błogostawisz władzą Najświętszego i Żywotadajnego Krzyża (...)*. Od wszystkich klątw obcych arcybiskupów, a przede wszystkich moskiewskich w biskupstwie moim danych, wspomnianych obywateli mohylewskich rozgrzeszam, jako należących do tej prowincji białoruskiej; przez panów duchownych i świeckich mnie na elekcji wybranego i przez króla polskiego konfirmowanego uznaję przekleństwa moskiewskie za nie ważne według praw świętych apostołskich (...) i udzielam im błogo-

¹⁰⁹ D. Błażejowski, *Hierarchy of the Kyivan Church*, s. 226–241; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz*, s. 36.

sławieństwa”¹¹⁰. Na zakończenie Tukalski stwierdził, iż kanony cerkiewne nie pozwalają innemu arcybiskupowi wydawać decyzji w sprawach innej diecezji. Wątpliwości związane z datą wystawienia dokumentu i odsunięcie od władzy patriarchy Nikona mogą sugerować, iż problem dotyczył wydarzeń wcześniejszych w Mohylewie i był związany z wyświęceniem na katedrę mohylewską Metodego Filimonowicza. Całe to wydarzenie należy również traktować jako element konfliktu o diecezję białoruską między patriarchatem moskiewskim a metropolią kijowską.

W Mohylewie Tukalski uczestniczył w poświęceniu miejsca pod budowę nowej kamiennej cerkwi św. Mikołaja. Na sądzie konsystorskim rozstrzygał spór między ihumenem monasteru kuteińskiego Barnabą Gromowiczem i ihumenem bujnickim Wiktorem. Tukalski na podstawie zeznań zakonników oskarżył wówczas ihumena Barnabę o napad na monaster bujnicki i zabranie dokumentów klasztornych. Metropolita zarzucił Barnabie przyswojenie sobie władzy biskupiej i polecił złożyć go z godności przełożonego klasztoru, a braci zakonnej nakazał wybór nowego ihumena. Tukalski opuścił Mohylew wiosną 1668 roku i udał się do Kijowa. O wydarzeniach powyższych kronikarz Mohylewa napisał: „Roku 1667. Miesiąca Jula, 20 dnia, naświęty Heweliusz Pan Bóg znowu nawiedził miasto ogniem. Pogorzeli kramy i domów sześć. Tegoż czasu przybył Jego Mość ojciec Josif Nielubowicz Tukalski, metropolita kijowski, do Mohylewa. Zimował w Mohylewie,

¹¹⁰ ASD, t. II, s. 79–80. Opublikowany dokument ma mylnie podaną datę roczną 1666. W tym roku metropolita pozostawał w więzieniu malborskim. A. Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz-Tukalski*, s. 74; tenże, *Diecezja białoruska w latach 1633–1669*, s. 128.

a po tym wodą odjechał do Kijowa. Był tylko z kwadrans w Kijowie w brackim monasterze i to nieznacznie i odjechał prędko nie wiem, dlaczego do Czyhryna, gdzie mieszkał z Doroszenką i tam umarł. (...) Pomieniony mitropolit Tukalski trzy roki siedział w Malborku na wieży w zamku, a to z tej przyczyny, żeby pod radą Kozakom dla wybić się od Polaków. A gdy się uwolnił z Malborka ijechał do Mohylewa, czasu bytności jego w Wilnie w monasterze prawosławnym prowadzono ciało świętego Józefata z Rzymu z konsekracji, i chciano w cerkwi prawosławnej świętego Ducha, aby dzwoniło. Tedy ten metropolit wiedząc, że główny był on nieprzyjaciel na błahoczeście, nie kazał dzwonić. Z której racji chciano go wziąć znów w detęć, ale przestrzeżony z stamtąd z Wilna kryjomu wyjechał do Mohylewa”¹¹¹.

Po wyjeździe Tukalskiego z Mohylewa diecezja białoruska ponownie znalazła się w administrowaniu jego namiestnika Teodozego Wasilewicza¹¹². Formalnie metropolita Józef Tukalski pozostawał biskupem białoruskim do połowy 1669 r., kiedy na tę godność wyświęcony został Teodozy Wasilewicz.

Lata 1633–1669 były okresem walki o zachowanie ustanowionej 14 marca 1633 r. *Dyplomem* Władysława IV diecezji białoruskiej. Obok tradycyjnego sporu unicko-prawosławnego o znajdujące się na terenie biskupstwa monastery i cerkwie w 1654 r. doszedł element zewnętrzny. O kontrolę nad diecezją mohylewsko-mścisławsko-orszańsko-witebską zabiegali patriarchowie moskiewscy. Problem niezależności biskupstwa białoruskiego stał się elementem polityki między-

¹¹¹ *Mohylewska Kronika...*, s. 244.

¹¹² A. Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz-Tukalski*, s. 75–76.

narodowej, a zwłaszcza stosunków polsko-moskiewskich oraz sporu pomiędzy patriarchatem moskiewskim a konstantynopolitańskim. Tylko zdecydowana postawa metropolitów kijowskich, a zwłaszcza biskupów białoruskich (Józefa Bobrykowicza, Sylwestra Kossowa i Józefa Nielubowicza Tukałskiego) doprowadziła do pozostania tej diecezji w dotychczasowej strukturze organizacyjnej Kościoła i w jurysdykcyjnej zależności od patriarchów carogrodzkich. Zachowanie tego stanu wymagało wielkiej dyplomacji i determinacji ze strony ordynariuszy diecezji białoruskiej. Politykę obrony istniejącego statusu eparchii białoruskiej kontynuowali następcy na katedrze mohylewsko-mściśławsko-orszańsko-witebskiej, zwłaszcza Teodozy Wasilewicz, Serafion Połchowski i Sylwester Czetwertyński.

*
* *

Nierozstrzygnięte problemy wyznaniowe, narosłe w ostatnich latach panowania Jana Kazimierza, próbowano rozwiązać na sejmie koronacyjnym, odbywającym się w Krakowie między 1 października a 12 listopada 1669 r. Sejm stał się miejscem walk unitów i prawosławnych o prawa do diecezji przemyskiej. Dodatkowym czynnikiem wpływającym na atmosferę obrad była obecność metropolity, ordynariusza diecezji przemyskiej Antoniego Winnickiego, przedstawicieli prawosławnej stauropigii lwowskiej, metropolity unickiego Gabriela Kolendy i biskupa chełmskiego Jakuba Suszy. Obecność na sejmie tak reprezentatywnych postaci z obu stron doprowadziła do kompromisowych rozwiązań. Król 6 października potwierdził prawo Antoniego Winnickiego do diecezji przemyskiej. Równocześnie jednak, dzięki zabiegom nuncjusza, prawo do administrowania tymże biskupstwem uzyskał Ja-

kub Susza¹¹³. Na sejmie koronacyjnym wyznaczono ponadto komisarzy do rozgraniczenia dóbr między prawosławnymi a unitami. Nie zmienia to faktu, że od rozejmu andruszowskiego i abdykacji Jana Kazimierza jednym z celów sił rządzących Rzeczpospolitą stało się dążenie do likwidacji wszystkich prawosławnych katedr biskupich i doprowadzenie do unii powszechnej.

Wobec problemu uzyskania przywileju królewskiego przez kandydatów na prawosławne katedry biskupie metropolita Józef Tukalski podjął decyzję o obsadzie biskupstwa mohylewskiego. W diariuszu diecezji mohylewskiej odnotowano: „W tym, że roku [1669 – A. M.] na miejsce byłego biskupa mohylewskiego Metodego, przybył do Mohylewa biskup Teodozy Wasilewicz, były archimandryta słucki, wdług przywileju króla polskiego Korybutta Wiśniowieckiego konsekrowany na biskupa, na władcyństwo mohylewskie; był on szóstym biskupem”¹¹⁴. Diariusz nie podaje okoliczności wyświęcenia na biskupa ojca Teodozego i daty otrzymania przywileju królewskiego. Na pewno przywileju takowego nie otrzymał Wasilewicz podczas sejmiku elekcyjnego. Nuncjusz Marescotti w relacji do Kongregacji Propagandy Wiary z 16 listopada 1669 r. z zadowoleniem napisał, że „nie doznaliśmy żadnego niebezpieczeństwa na sejmiku elekcyjnym, ponieważ okazało się, że król nie dał przywileju schizmatykom, dla biskupa mścisławskiego, mohylewskiego i witebskiego”. Monarcha potwierdził przywileje unitom. Nuncjusz prosił

¹¹³ M. Bendza, *Prawosławna diecezja przemyska w latach 1596–1681. Studium historyczno-kanoniczne*, Warszawa 1982, s. 190; A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 253; tenże, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 208–209.

¹¹⁴ ASD, t. II, Wilno 1867, *Priloženije*, s. XXIII.

Kongregację o przysłanie instrukcji z informacją, co czynić w razie ponowienia prób przez posłów prawosławnych¹¹⁵.

Przeciwko obsadzie władcyctwa białoruskiego przez biskupa prawosławnego protestowali unicy. Takie samo stanowisko zajęła Stolica Apostolska i dwór królewski. Kredo tej polityki w 1674 r. wyłożył nuncjusz Franciszek Bonvisio (1673–1675) w rozmowie z królem elektem Janem III Sobieskim. „Jego królestwo nigdy nie zazna pomyślności dopóki wszyscy Grecy nie połączą się w posłuszeństwie wobec Jego Świątobliwości”. Według nuncjusza król odpowiedział, iż „jest to jego marzeniem”¹¹⁶. Praktyczna realizacja tego przedsięwzięcia miała polegać na nadaniu przywileju królewskiego na władcyctwa tylko takim kandydatom, którzy wcześniej złożyli katolickie wyznanie wiary. Ponadto nominata informowano, iż w wypadku powrotu do prawosławia zostanie on złożony z godności biskupiej. Trudno dziś stwierdzić na ile owe ustalenia zostały zastosowane w praktyce wobec Teodozego Wasilewicza. Wówczas obowiązywała już konstytucja sejmowa z 1669 r. stwierdzająca, iż dobra duchowe i stanowiska kościelne nie będą nadawane ludziom do tego niegodnym¹¹⁷. Pod tym stwierdzeniem rozumiano kandydatów na biskupstwa nieprzychylnych sprawie unii. Archimandryta Teodozy został wyświęcony bez wiedzy króla, a właściwie w okresie bezkrólewia. Na prośbę metropolity Tuka-

¹¹⁵ *Litterae nuntiorum, apostolicorum historiam Ucrainae illustrantes (1550–1850)*. Collegit... P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. XI, Romae 1967, s. 268–269; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz*, s. 34–35.

¹¹⁶ *Litterae nuntiorum*, vol. XII, s. 306.

¹¹⁷ „Takie dóbr, przełożeństw duchownych religyi Greckiey personis incapacibus według praw dawnych dawać nie będziemy, ani per cessio-nem trzymane dopuścimy”, *Volumina Legum*, t. V, Sankt-Petersburg 1859, s. 139–140.

skiego konsekracji dokonał przebywający w połowie 1669 r. w Mohylewie patriarcha aleksandryjski Paisjusz. O konsekracji Teodozego Wasilewicza wiedziano już na sejmie elekcyjnym i koronacyjnym. Nuncjusz Marescotti i unicy czynili wszystko, aby nie dopuścić do nadania Wasilewiczowi przywileju królewskiego, dążąc przy tym do pozyskania biskupa do unii.

W czasie obrad sejmu 1670 r. doszło do spotkania nuncjusza Galeatiusza Marescottiego (1668–1670) z archimandrytą słuckim Teodozym Wasilewiczem. W opinii nuncjusza był to „człowiek oczytany, zwłaszcza znał historię Kościoła i miał duży autorytet wśród schizmatyków”. Treść rozmów obu duchownych znamy z relacji nuncjusza do Kongregacji Propagandy Wiary z 17 maja 1670 r.¹¹⁸ W trakcie rozmów poruszono problem unii kościelnej. Teodozy Wasilewicz stwierdził, iż jedność religijną można osiągnąć jedynie podczas wspólnego zjazdu duchowieństwa unickiego i prawosławnego. Nuncjusz poprosił, aby strona prawosławna przedłożyła swoje propozycje w tej sprawie w formie pisemnej, aby mogły one być rozpatrzone przez Stolicę Apostolską. Marescotti równocześnie odradzał archimandrycie słuckiemu organizowanie kongresu unijnego. Nuncjusz motywował to tym, że jeżeli punkty przyszłej unii zostaną przez Rzym zaakceptowane, to nie będzie potrzeby zwoływania kongresu. Gdyby zaś Stolica Apostolska miała odmienne zdanie, kongres unijny w żadnym wypadku nie mógłby ich zmienić. Archimandryta Teodozy zaprotestował przeciwko takiemu traktowaniu Rusinów. Sukces unii powszechnej upatrywał on we wspólnym kongresie unitów i prawosławnych. Ostatecznie nuncjusz propozycje wspólnego synodu przyjął, ale przed-

¹¹⁸ *Litterae nuntiorum*, vol. XII, s. 60–64.

stawił warunki, z których wynikało, że Stolica Apostolska zaakceptuje tylko takie ustalenia, jakie były przyjęte na soborze florenckim i brzeskim. Odpowiadając archimandrycie Marescotti przypomniał, iż posiada listy Kongregacji Propagandy Wiary skierowane do prawosławnych oraz unitów i zapraszające ich do unii na zasadach ustalonych w bulli papieża Klemensa VIII¹¹⁹. Z wypowiedzi nuncjusza wynikało, iż Rzym odrzuca wszelkie propozycje rozmów o sprawach dogmatycznych i obrzędowych dzielących oba Kościoły. Aby jednak nie doprowadzić do zerwania rozmów z Teodozjym Wasilewiczem, nuncjusz poprosił swego rozmówcę o wyrażenie swego stanowiska na piśmie celem rozpatrzenia go przez Stolicę Apostolską. Marescotti zapewniał o swej dyskrecji, albowiem rozumiał, iż hierarchowie prawosławni musieli demonstrować wobec swych wiernych antyunijną postawę. Podczas rozmów poruszono również problem nazwy przyszłego związku. Teodozjy Wasilewicz odrzucał zdecydowanie nazwę unia, albowiem wśród prawosławnych wywoływała ona przykre skojarzenia. W tej sytuacji archimandryta słucki pozostawił Marescottiemu własny projekt unii uniwersalnej między prawosławnymi i unitami.

Media universalis Concordiae Graecae et Romanae Ecclesiae były pierwszą od czasów Piotra Mohyły propozycją unii kościelnej wysuniętą ze strony duchowieństwa prawosławnego¹²⁰. Archimandryta Teodozjy przedstawił osiem wa-

¹¹⁹ Sprawę listów wysłanych przez Kongregację Propagandy Wiary do jego poprzednika nuncjusza Antoniego Pignatelliego (1660–1668) omawiam w pracy *Prawosławie i unia...*, s. 238–241. Por.: A. Mironowicz, *Unia uniwersalna według Teodozjego Wasilewicza*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, pod red. S. Kozaka, nr 4–5, Warszawa 1997, s. 132–138.

¹²⁰ O memoriale unijnym Piotra Mohyły por.: W. Hryniewicz, *Unia bez zniszczenia. Memoriał unijny metropolity Piotra Mohyły (1644–1645)*, „Studia

runków, bez których spełnienia unia uniwersalna nie mogła być wprowadzona. W dwóch najbardziej istotnych sprawach projekt unijny szedł na kompromisowe rozwiązania. W kwestii dogmatu o pochodzeniu Ducha Świętego Teodozy Wasilewicz dopuszczał definicję drugiego soboru florenckiego. „O pochodzeniu Ducha Świętego tak niech Grecy wierzą jak nauczali Święci Ojcowie Wschodniego i Zachodniego Kościoła, święci Cyryl, Bazyli Wielki, Atanazy, Chryzostom, Augustyn i Grzegorz Wielki. Jeden i drugi Kościół niech głosi według swego ustanowienia, lecz niech Grecy Rzymian a Rzymianie Greków nie nazywają heretykami, jak ustanowił sobór florencki”. Problem prymatu papieskiego archimandryta słucki proponował rozwiązać poprzez bezpośrednią zależność metropolity kijowskiego od patriarchy konstantynopolitańskiego, a pośrednią od papieża. Warunkiem takiego rozwiązania jest złożenie wyznania wiary przez patriarchę i poinformowanie o tym króla, metropolitę i biskupów ruskich. Taki sposób rozwiązania projektu unijnego był proponowany uprzednio w 1664 r. podczas rozmów Kozaków z kanclerzem Mikołajem Prażmowskim (1658–1666) i znalazł się w *Disponentia ad Concordiam Generalem*¹²¹. Projekt Teodozego Wasilewicza różnił się zasadniczo podejściem do spraw przestrzegania dyscypliny kościelnej i obrzędów Cerkwi wschodniej. Swoje dezyderaty w sprawach zasad wiary i obrzędów archimandryta Teodozy opatrzył warunkiem, że „wszystko trzeba przestrzegać według obrzędu greckiego bez

i dokumenty ekumeniczne”, R. IX, 1993, nr 1 (31), s. 21–32; tenże, *Przeszłość zostawić Bogu. Unia i uniatyzm w perspektywie ekumenicznej*, Opole 1995, s. 81–96.

¹²¹ A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 212–214; tenże, *Teodozy Wasilewicz*, s. 41–43.

dodawania i ujmowania czegokolwiek”, co zaleciły postanowienia soboru florenckiego i bulla Piusa V (1566–1572), który polecił duchownym greckim i łacińskim zachowanie rytu swego Kościoła¹²². Miała być również zakazana wszelka konwersja z rytu do rytu, ażeby każdy pozostał w swym obrzędzie, co również nakazywała Kongregacja Propagandy Wiary w dekrete z 2 maja 1625 r. i 7 lutego 1627 r.¹²³ Z projektu tego wynika, że archimandryta Teodozy szczególną uwagę przywiązywał do przestrzegania dyscypliny kościelnej i obrzędów Kościoła wschodniego. W dokumencie hierarcha prawosławny potwierdził potrzebę używania w Kościele greckim chleba praśnego do eucharystii, komunii pod dwiema postaciami i udzielania sakramentu komunii zaraz po chrzcie. Hierarcha prawosławny zdecydowanie potępił wszystkie dotychczasowe unie kościelne, albowiem w jego ocenie żadna z nich nie zbliżyła chrześcijan, lecz dzieliła. Zaproponowany projekt nowej unii kościelnej miał być dyskutowany podczas rozmów z nuncjuszem w Ostrogu.

Przeciągające się w Ostrogu negocjacje z wysłannikami hetmana Piotra Doroszenki nie przyniosły żadnych rezultatów, zwłaszcza w sprawach wyznaniowych. Kozacy nadal opowiadali się za zniesieniem unii. W rezultacie w Ostrogu nie podjęto rozmów nad projektem unijnym Teodozego Wasilewicza. W kontekście starań władzyki Teodozego o potwierdzenie przywileju królewskiego trudno jest ocenić czy były to rzeczywiste propozycje poszukiwania jedności kościelnej, czy

¹²² *Litterae nuntiorum*, vol. XII, s. 65–67; *Monumenta Ucrainae Historica*, ed. A. Septyckij, vol. III, Romae 1966, s. 369–373; J. Praszko, *De Ecclesia Ruthena Catholica*, Romae 1944, s. 149–151.

¹²³ *Acta Sacrae Congregationis de Propaganda Fide Ecclesiarum catholicarum Ucrainae et Bielarussiae spectantia*, collegit et adnotationibus illustravit P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. I (1622–1667), Romae 1953, s. 16.

tylko zabiegi taktyczne. Rozmowy o synodzie unijnym miały jedynie ułatwić biskupowi białoruskiemu uzyskanie przywileju królewskiego oraz osiągnięcie innych ważnych dla Cerkwi prawosławnej rozwiązań.

Diecezja mściławsko-mohylewsko-orszańska była w owym czasie jedną z najważniejszych w Kościele prawosławnym na terenie Rzeczypospolitej. Było to jedyne funkcjonujące biskupstwo w Wielkim Księstwie Litewskim. Ze znaczenia tej diecezji zdawali sobie sprawę unicy, albowiem eparchia ta sąsiadowała z diecezjami prawosławnymi podległymi patriarchatowi moskiewskiemu. Prawdą jest, że stosunki między biskupami prawosławnymi w Rzeczypospolitej a patriarchatem moskiewskim były wówczas napięte, a o samą diecezję białoruską toczył się spór jurysdykcyjny, to bliskość terenów zamieszkałych w całości przez ludność prawosławną musiała wpływać na wiernych w unickiej archidiecezji połockiej. W relacji do Rzymu unicki metropolita Gabriel Kolendo pisał o liczbie ludności prawosławnej i wskazywał na rolę biskupa białoruskiego Wasilewicz: „W Wielkim Księstwie Litewskim zmalały siły schizmatyków. Po pierwsze brakuje im biskupa, który by wyświęcał im prezbiterów. Po drugie ich cerkwie są głównie w dobrach heretyków i z tego powodu trudno ich wykorzystać. Liczba parafii i monasterów w całym Wielkim Księstwie Litewskim może być 70. Opiekunem i obrońcą ich jest Teodozy Wasilewicz, archimandryta słucki, książę Bogusław, książę heretycki. Jest też archimandryta imieniem Tukalski. Zwołuje on synody i wysyła na konsekracje do biskupa łuckiego, ale z powodu dużej odległości ma to niewielkie znaczenie”¹²⁴. Ta informacja metro-

¹²⁴ Relacja Gabiela Kolendo z Supraśla 8 grudnia 1671 r., *Epistolae metropolitaram Kioviensium Catholicorum*, collegit... P. Athanasius G. Welykyj OSBM, Romae 1956, s. 327.

polity unickiego nie była prawdziwa. Gabriel Kolendo dobrze wiedział o wyświęceniu obu archimandrytów na biskupów, ale kwestionował prawność ich święceń. Jego kwestionowanie wynikało z powodu nieposiadania przez Tukałskiego przywilejów królewskich na godność metropolity kijowskiego. Również Teodozy Wasilewicz nie posiadał odpowiedniego przywileju na godność biskupa białoruskiego. Nie zmienia to faktu, że obaj pełnili swoje obowiązki arcybiskupie i wyświęcali nowych duchownych. Gabriel Kolendo dostrzegał rolę władzy białoruskiego w rozwoju życia cerkiewnego, zwłaszcza że Teodozy Wasilewicz po dwuletnich staraniach 20 kwietnia 1672 r. otrzymał przywilej królewski od Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Fakt ten wywołał liczne protesty nuncjusza i unitów¹²⁵.

Pierwsze lata sprawowania funkcji władzy białoruskiego przez Teodozego Wasilewicza zostały poświęcone zarządzaniu swoją diecezją. Ponownie pojawił się problem realizacji testamentu Marii Wołoszki. Książę Bogusław Radziwiłł jeszcze w 1668 r. obiecywał Teodozemu Wasilewiczowi wypłacenie sumy 6 000 złotych na odbudowę cerkwi Św. Trójcy, lecz nigdy słowa tego nie dotrzymał¹²⁶. Wobec braku pozytywnej reakcji księcia Teodozy Wasilewicz wraz z ojcem Danielem Dorofiejewiczem 12 listopada 1669 r. zawarł porozumienie z Marcybellą Hlebowiczówną, żoną Marcjana Ogińskiego, krajczego litewskiego oraz z Krystyną Hlebowiczówną, żoną podskarbiego nadwornego litewskiego Kazi-

¹²⁵ D. Blazejowskyj, *Hierarchy of the Kyivan Church (861–1990)*, s. 226–241; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz*, s. 45–46.

¹²⁶ *Dispositia sumy 6 000 złotych według niepewnego testamentu wołoskiego*, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłowskie (dalej: AGAD, AR), dz. VIII, nr 628, s. 420–422; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz*, s. 46–47.

mierza Sapiehy¹²⁷. Obydwie Hlebowiczównie uzyskały również zapisy Marii Wołoszki. Porozumienia z magnatami litewskimi nie przyniosły biskupowi Teodozemu szybkiego rezultatu, albowiem 31 grudnia tego r. zmarł książę Bogusław Radziwiłł, a dwaj mężowie Hlebowiczówien w styczniu 1670 r. najechali majątność Bielica.

Wielkim ciosem osobistym dla Teodozego Wasilewicza było odejście od prawosławia Marcjana Ogińskiego, za co magnat białoruski otrzymał godność podkomorzego trockiego (1670) i marszałka Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Objęcie godności marszałka Trybunału przez Marcjana Ogińskiego przyniosło zaostrzenie sporu o spadek po księżnej Marii Wołoszce. 22 maja 1671 r. w Wilnie zapadł wyrok przyznający duchowieństwu prawosławnemu sumę 6 000 złotych na dobrach Zabłudowiu i Bielicy pod warunkiem złożenia przysięgi przez archimandrytów słuckiego i wileńskiego, że zaniechają dalszych działań¹²⁸. Opiekun córki księcia Bogusława podkanclerzy litewski Kazimierz Radziwiłł zawiesił wykonanie tego dekretu i rozpoczęł kampanię propagandową przeciwko Teodozemu Wasilewiczowi. Biskupowi prawosławnemu zarzucano bezprawne przyswojenie godności duchownej, buntowanie pospólstwa przeciwko ludności żydowskiej i księciu. W specjalnym, skalującym duchownego prawosławnego memoriale postawiono władcy Teodozemu zarzut współpracy z metropolitą kijowskim Józefem Tukalskim i wysyłanie do niego osób celem wyświęcenia ich na duchownych i zakonników. Michał Ka-

¹²⁷ AGAD, AR, dz. VIII, nr 628, s. 63–66.

¹²⁸ T. Wasilewski, *Walka o spadek po księżnej Marii Wołoszce, wdowie po Januszu Radziwille w latach 1660–1690*, [w:] *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. III, Warszawa 1989, s. 306.

zimierz Radziwiłł zarzucił biskupowi białoruskiemu nawet otwartą zdradę. „A jako Tukalski tak i archimandryta Wasilewicz ku Ojczyźnie naszej w jednakowej się kłaść mogą wierności”¹²⁹. Memoriał zarzucił Wasilewiczowi zawłaszczenie dóbr kościelnych i władzy nad duchowieństwem. Radziwiłłowie głosili, że żądanie przez władzykę mohylewskiego i archimandrytę słuckiego sumy 6 000 złotych z dóbr księżniczki miało służyć „do pomnażania schizmy (...) ku ruinie domu książęcego”. Radziwiłłowie postulowali unieważnienie wyroku Trybunału Litewskiego w tej sprawie i odebranie przywileju królewskiego archimandrycie Wasilewiczowi na władztwo białoruskie „jako niezdolnemu do posiadania tej godności z racji plebejskiego pochodzenia”¹³⁰. Wyciągnięto

¹²⁹ A. Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz Tukalski*, s. 76–77.

¹³⁰ *Ojca Wasilewicza archimandryty słuckiego praktyki molimina w sprawie wołoskiej ku szkodzie księżnej jej m. dziedziczki nazwane: 1. Ważył się w Słucku przez uniwersały swoje buntować pospólstwo przeciwko Żydom ku ujmie arendy tamecznej, co rok 20 złotych czyniącej. A takimi właśnie sposobami na Ukrainie rebelia się wszczęła i dalsze juramenta wzięła. 2. Ustawicznie z Tukalskim miewa korespondencje przez popów i czerniców swych, pod tym praetextem, że posyła ich do poświęcenia do Tukalskiego jako do metropolity. 3. Do władzyków dyzunickich ich, w Rzeczypospolitej będących żadnemu z popów i czerniców nie pozawla jeździć, jeno do Tukalskiego na Ukrainę: A jako Tukalski tak i archimandryta Wasilewicz ku Ojczyźnie naszej w jednakowej są lasce i wierności. 4. Z cerkwi słuckiej srebra i złota cerkiewne pozabierał i one przeznaczył na swoje apartamenta i wystawę; częścią na Ukrainę. 5. Zwie się namiestnikiem metropolitarnym a pod tym pretekstem przywłaszcza sobie władze i sądy nad popami, przeciwko dawnemu zwyczajowi, który bywał, że jako popi z przezbiterem swoim, tak i archimandryta sam w zamku słuckim się sądzili. Teraz z tych sądów i on i popi za jego powodem się wyłamują. 6. Władze nad popami sobie przywłaszczysz, stawicznej od nich wymaga składki i exactie czyni, przez co popów i duchowne dobra wiele zniszczył i zubożył. 7. Na to wszystko za odebrane od sług X. Imści dobrodziejstwa taką niewdzięcznością płaci, że się uczynił między popami pryncypałem pomnażania schizmy, znieważysz reputację Xcia Imści przez najazd i sfałszowanie zapisów, a uczyniysz spisek z P.P. Wojewodami,*

przeciwko biskupowi prawosławnemu najcięższe argumenty – nawet zarzut zdrady ojczyzny. W ataku na władykę Teodozego obok Radziwiłłów wzięli udział duchowni unicy i nuncjusz apostołski.

Przedstawiony udział władyki Teodozego w walce o realizację testamentu Marii Wołoszki ukazuje nam duże zaangażowanie Wasilewicz w sprawy ogólnocerkiewne. Teodozy Wasilewicz jako archimandryta słucki a następnie jako biskup białoruski kilkakrotnie występował w obronie praw mnichów zabłudowskich do cerkwi Zaśnięcia NMP (1666). Prowadził on w tej sprawie negocjacje z księciem Bogusławem Radziwiłłem i uczestniczył w rozprawach sądu ziemskiego w Grodnie¹³¹. Wasilewicz jeszcze jako przełożony monasterów słuckich kilkakrotnie uczestniczył w obradach sejmikowych i sądach ziemskich jako pełnomocnik metropolity kijowskiego, na których podejmowany był problem świątyń zabłudowskich, słuckich i wileńskich. Wykazywał się przy tym dużą znajomością prawa i historią w sporach o obiekty sakralne, głęboką wiedzą o fundatorach poszczególnych monasterów i parafii¹³². Wielokrotnie też procesował się z Żydami o parcele miejskie. W latach 1664–1674 sędził się ze wspólnotą

przybrawszy sobie protekcję różnych panów dla postanowienia na nogach testamentu fałszywego ku ruinie domu książęcego. Ażeby silniejszy był wyprawił już sobie w Kancelarii Wielkiej przywilej na władcytwo białoruskie, którego nie może być wart, bo jest homo plebeius z wielkiego miasta rodem. 7. Protestację przeciwko nam w Trybunale mińskim zaniósł o pochwałkę na zdrowie swe; miał listy zaręczone z Kancelarii Wielkiej otrzymane. Ojca Wasilewicza archimandryty słuckiego praktyki molimina w sprawie wołoskiej ku szkodzie księżnej jej m. dziedziczki nazwane, AGAD, AR, dz. VIII, nr 628, s. 409–410.

¹³¹ ASD, t. VII, Wilno 1865, s. 132–133.

¹³² Por.: Listy ojca Teodozego Wasilewicza do księcia Bogusława Radziwiłła z lata 1668–11669. AWAK, t. VII, Wilno 1875, s. 143–145, 148–149.

żydowską o posesje w Słucku, zyskując przychylność króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego¹³³. Władyka Teodozy wielkie zasługi wniósł w rozwój budownictwa sakralnego. Jemu to przypisuje się inicjatywę budowy cerkwi św. Mikołaja w Mohylewie¹³⁴ i innych obiektów sakralnych na terenie swej diecezji. Kronikarz Mohylewa zanotował: „Roku 1668. Cerkiew Wniebowstąpienia Pańskiego albo Pokrow Najświętszej Panny Marii zaczęto murować. (...) Roku 1669. Dzwon bracki wielki (...) odlano. Tegoż roku cerkiew świętego Mikołaja Cudotwórcy murować zaczęto. Tegoż roku Świętego Jana Bohosłowa bractwo się spisało, to jest młodsze bractwo. Tegoż roku materie gotowano, a w 1670 r. cerkiew Zaśnięcia Najświętszej Panny Marii murować zaczęto”¹³⁵. Z zapisów kronikarskich wynika, że za sprawowania funkcji biskupiej przez Teodozego Wasilewicza w Mohylewie doszło do wielu inwestycji cerkiewnych. Ostatnie lata działalności biskup białoruski poświęcił zarządzaniu swoją eparchią i obronie katedry mohylewskiej przed próbami odebrania jej przez unitów.

Biskup białoruski czynił starania o uzyskanie potwierdzenia nominacji na katedrę mohylewską od nowego króla Jana III Sobieskiego. Starania władzy Teodozego do objęcia katedry mohylewskiej spowodowały, że prawosławnego biskupa nazywano głównym wrogiem unii. Dodatkowym punktem konfliktów było przeniesienie rezydencji władzy Wasilewicza w 1674 r. z Pieczerska do monasteru św. Spasa w Mohylewie. Biskup prawosławny zmusił przy tym do

¹³³ AGAD, AR, dz. VIII, nr 541, k. 10.

¹³⁴ Budowa cerkwi św. Mikołaja została zakończona w 1669 r. W. A. Czanturija, *Istoriija architektury Bielorusii*, cz. I, Minsk 1985, s. 169–171.

¹³⁵ *Mohylewska Kronika...*, s. 245.

opuszczenia klasztoru przebywających w nim mnichów bazylikańskich¹³⁶.

Biskupi unicy rozpoczęli starania u króla o rewindykację władcyństwa mściławsko-orszańsko-mohylewskiego. Tymczasem Jan III Sobieski, pragnąc pozyskać prawosławnych do swych planów politycznych i dynastycznych, nadał Wasilewiczowi potwierdzenie przywileju na katedrę białoruską. Nadanie potwierdzenia przez króla w 1676 r. wywołało protesty nuncjusza Franciszka Martelliego (1675–1681), który osobiście odwiedził monarchę w tej sprawie. Jan III Sobieski tłumaczył, iż „nie chciał ich [prawosławnych – A. M.] zrażać, aby ułatwić rozwój unii. Jeśli powinienem odwołać ten i inne przywileje, uczynię to, gdyż chcę być posłuszny Stolicy Świętej”¹³⁷. Nuncjusz nie dał wiary zapewnieniom króla i wniósł do kancelarii litewskiej protest. Martelli stwierdził w protestacji, że uzyskanie przywileju przez prawosławnych na diecezję białoruską „jest niekorzystne dla chrześcijańskiej Rzeczypospolitej i sprzeczne z życzeniami papieża”. Nuncjusz domagał się unieważnienia przywileju na władcyństwo białoruskie nadanego Teodozemu Wasilewiczowi, albowiem według jego jedynym prawowitym prezydentem do tego biskupstwa był metropolita unicki Cyprian Żochowski¹³⁸. Jan III Sobieski ponownie tłumaczył nuncjuszowi, iż to „uczynił przez wzgląd na Kozaków, bo są wierni Koronie i nie chciał ich zrażać”. Król jednocześnie stwierdził, iż są to jedynie posunięcia taktyczne i „żaden

¹³⁶ ASD, t. II, *Priloženije...*, s. XXV.

¹³⁷ *Litterae nuntiorum...*, vol. XIII, s. 62–64.

¹³⁸ Tamże, s. 64–65. Ponadto nuncjusz domagał się u króla nie dawania przywileju prawosławnym na godność metropolity kijowskiego. List nuncjusza do Rzymu z 21 marca 1676 r., tamże, s. 58.

monarcha katolicki nie przewyższa go w gorliwości, co do religii”¹³⁹.

Odpowiedź monarchy nasuwa przypuszczenie, że podczas rozmów delegacji komisarzy królewskich z hetmanem Piotrem Doroszenką problem wyznaniowy był również poruszany. Doroszenko w instrukcjach danych posłom kozackim na sejm wielokrotnie domagał się wyłączności katedr w Kijowie, Łucku, Lwowie, Przemyślu, Chełmie i Mścisławiu dla prawosławnych¹⁴⁰. Zapewne nominacja królewska udzielona biskupowi Teodozemu była rezultatem petycji kozackiej. W tej nowej sytuacji nuncjusz napisał list do kardynała Alderanus Cibo, prefekta Kongregacji Propagandy Wiary, aby ten jak najszybciej przysłał brewa i listy papieskie, które można byłoby wręczyć królowi, senatorom i posłom. W brewach miałyby być prośba o odebranie przywileju prawosławnym na biskupstwo mohylewskie¹⁴¹. Tak aktywne działania nuncjusza były reakcją na aktywną postawę władzyki Wasilewicza. Biskup białoruski wyświęcił wielu duchownych i doprowadził do odrodzenia życia religijnego w podległej mu diecezji¹⁴².

Nuncjusz Martelli podjął działania na forum sejmu w Warszawie rozpoczynającym się 14 stycznia 1677 r. żądając unieważnienia przywileju prawosławnym na biskupstwo białoruskie. Unicki pretendent do tej diecezji Cyprian Żochowski przybył na sejm na początku marca i zdążył problem ten wnieść pod obrady sejmu. W efekcie sprawę skie-

¹³⁹ Tamże, s. 66–68; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz*, s. 57–58.

¹⁴⁰ *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 311–313.

¹⁴¹ List nuncjusza z Warszawy do Rzymu z 11 listopada 1676 r., *Litterae nuntiorum...*, vol. XIII, s. 82–83.

¹⁴² Tamże, s. 91.

rowano do sądu królewskiego, który zwykle obradował po zakończeniu sesji sejmu z udziałem niektórych senatorów. Przed rozpoczęciem sądu nuncjusz odwiedził króla i wręczył mu brewe papieskie z prośbą o odwołanie przywileju prawosławnym na władcytwa białoruskie. Jan III Sobieski obiecał cofnąć przyznany przywilej podczas obrad sądu jako „bezprawnie wyłudzony”. Król ponadto miał „zadbać o pozyskanie schizmatyków do unii”¹⁴³. Rozpatrujący ważność przywileju Teodozego Wasilewicza na władcytwa białoruskie sąd asesorski ostatecznie wydał postanowienie, w którym ogłosił unieważnienie aktu na biskupstwo mścisławsko-orszańsko-mohylewskie, „jaki pozwany w niegodziwy sposób wyłudził. Nieważność ta ogłoszona była już wcześniej, ale mimo to pozwany pozwolił sobie przywłaszczyć biskupstwo i przynależne do niego dobra, w tym cerkiew św. Spasa odebraną przez mohylewskich dyzunitów od ojców bazylianów przy świętej unii trwających, a także uzurpował tytuł biskupa białoruskiego i chciał tę stolicę biskupią uczynić gniazdem dyzunii”. W dalszej części postanowienia sądu królewskiego przedstawiono dokumenty, które miały uzasadnić prawa Cypriana Żochowskiego do diecezji mohylewskiej¹⁴⁴.

Król nadając Teodozemu Wasilewiczowi w 1676 r. przywilej na biskupstwo białoruskie liczył na pozyskanie już wyświęconego władcyki do unii. O skłonnościach władcyki mohylewskiego do unii kilkakrotnie bezpodstawnie zapewniał monarchę metropolita unicki Żochowski i nuncjusz aposto-

¹⁴³ Relacja nuncjusza do Rzymu z 10 marca 1677 r., *Litterae nuntiorum...*, vol. XIII, s. 91–92.

¹⁴⁴ *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. IV, s. 68–71; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz*, s. 60.

ski. W świetle konstytucji sejmowej z 1676 r. mówiącej, że „beneficja i godności duchowne religii greckiej nie będą przyznawane osobom nieodpowiednim”, Teodozy Wasilewicz przywileju takiego bez gestów prounijnych nie mógłby uzyskać. Króla i biskupów unickich w skłonności władcy Teodozego do unii upewniło jego opracowanie *Media universalis concordiae Graecae et Romanae Ecclesiae*. W tych okolicznościach przywilej królewski został Wasilewiczowi potwierdzony. Jednakże biskup białoruski nie myślał porzucić prawosławia i stał się jego gorliwym propagatorem i obrońcą. W tej sytuacji nuncjusz i unicy podjęli działania przeciwko biskupowi mohylewskiemu. Za taką rekonstrukcją wydarzeń przemawia relacja Cypriana Żochowskiego pisana z Supraśla 8 listopada 1678 r. Arcybiskup połocki przyznaje, iż lepiej by dać katedrę białoruską władcyce lwowskiemu Józefowi Szumlańskiemu, który był już tajnym unitą, aniżeli prawosławnemu z Litwy¹⁴⁵. Podobne działania podjęto później wobec Klemensa Tryzny, oferując mu otrzymanie przywileju na biskupstwo białoruskie dopiero po złożeniu katolickiego wyznania wiary.

W raporcie nadesłanym do Rzymu z dnia 4 czerwca 1680 r. o przygotowaniach kongresu unijnego w Lublinie nuncjusz Franciszek Martelli opisał dotychczasowe działania, jakie były podjęte w celu rozszerzenia unii. Według tej relacji przełożony monasteru wileńskiego Tryzna, mając poparcie księcia Radziwiłła, starał się o biskupstwo mohylewskie. Nadanie przywileju królewskiego uzależniono od złożenia przez niego katolickiego wyznania wiary. O takie rozwiązanie zabiegał nuncjusz w liście z 13 marca 1679 r. do Kongrega-

¹⁴⁵ *Epistolae metropolitanum Kioviensium catholicorum*, Romae 1958, s. 48.

cji Propagandy Wiary¹⁴⁶. Ostatecznie nie doszło do nominacji, albowiem archimandryta wileński odrzucił przedłożoną mu propozycję.

Jest wielce znamienne, iż pomimo różnorodnych nacisków na władzykę Teodozego i postanowienia królewskiego nie podjęto przeciwko niemu prób fizycznego odebrania katedry mohylewskiej oraz należących do niej dóbr. Powszechnie obawiano się reakcji wiernych Kościoła prawosławnego blisko związanych ze swym arcybiskupem. Sędziwy już biskup Teodozy pozostawał w Mohylewie do końca swego życia. Wiosną 1678 r. Teodozy Wasilewicz udał się do Lublina. Zaskoczony nagłą chorobą zmarł 1 marca 1678 r. podczas powrotu do swej diecezji¹⁴⁷. Ciało Teodozego Wasilewicza nie powróciło do Mohylewa. Biskup białoruski został pochowany w cerkwi Diatłowo (Zdzięcioł). Cerkiew zdzięciołowska znajdowała się wówczas w dobrach Aleksandra Hilarego Połubińskiego, pisarza polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego i położona była na szlaku ze Słonimia do Wilna¹⁴⁸. W ceremonii pogrzebowej uczestniczył metropolita grecki Paisjusz Ligariadis wraz z licznym duchowieństwem świeckim i zakonnym. Kazanie pożegnalne nad jego grobem wygłosił jeden z jego najwybitniejszych ówczesnych teologów Dymitr Rostowski¹⁴⁹. Dymitr Tuptało, późniejszy święty, biskup rostowski w latach

¹⁴⁶ *Congregationes particulares Ecclesiam catholicam Ucrainae et Bielarusjae spectantes, collegit...* P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. I, Romae 1956, s. 62.

¹⁴⁷ J. Praszko, *De Ecclesia Ruthena Catholica...*, s. 152; B. I. Balyk OSBM, *Innocentius Joannes Wynnyckyj*, Romae 1978, s. 63.

¹⁴⁸ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych narodów słowiańskich*, t. XIV, Warszawa 1895, s. 556–557.

¹⁴⁹ I. Czistowicz, *Oczerk istorii zapadno-russkoj Cerkwi*, t. II, Sankt-Petersburg 1884, s. 257.

1677–1679 był hieromichem słuckim i najbliższym powiernikiem biskupa Teodozego. Dymitr Rostowski został przysłany do władzy białoruskiego przez innego wybitnego duchownego, arcybiskupa Łazarza Baranowicza¹⁵⁰.

Na wieść o śmierci biskupa Wasilewicza nuncjusz w specjalnym posłaniu prosił króla, aby ten nie powierzał władztwa białoruskiego prawosławnemu. Nuncjusz przypominał tu rolę zmarłego władzy w umacnianiu prawosławia. Oddanie biskupstwa unitom „ułatwiłoby rozwój unii i pozyskanie schizmatyków do wiary katolickiej”. Król zapewnił nuncjusza, iż nie odda biskupstwa mohylewskiego prawosławnym¹⁵¹. Słowa tego Jan III Sobieski dotrzymał. Prawosławni do końca jego panowania nie uzyskali przywileju na władztwo białoruskie.

*
* *

W końcu XVII wieku na terenie Rzeczypospolitej oficjalnie pozostało sześć diecezji prawosławnych: lwowska, łucka, mścisławsko-witebsko-orszańska (białoruska), przemyska oraz części biskupstwa kijowskiego i czernihowskiego. Jeszcze przed śmiercią metropolity Józefa Nielubowicza Tu-

¹⁵⁰ I. Wlasowskyj, *An Outline of the History of the Ukrainian Orthodox Church*, vol. II, New York 1956, s. 126.

¹⁵¹ Relacja nuncjusza z 3 czerwca 1678 r., *Litterae nuntiorum...*, vol. XIII, s. 145. W innym liście do Kongregacji Propagandy Wiary nuncjusz 27 maja 1678 r. napisał: „Mam nadzieję, że król przyjmie moje prośby ponieważ okazuje gorliwość do unii i dąży, żeby nie namnożyło się biskupów schizmatyckich. Oczekuję, że biskupstwo białoruskie przejdzie do metropolity unickiego jak on sobie tego życzy. Tamże, s. 143; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz*, s. 63.

kalskiego w 1675 r. Jan III Sobieski, ignorując prawo do tego tytułu Antoniego Winnickiego (otrzymane na mocy przywileju Michała Korybuta Wiśniowieckiego), oddał katedrę metropolitalną w administrację Atanazemu Szumlańskiemu. Winnicki odzyskał metropolię dopiero na rok przed śmiercią (1678). Po jego śmierci nie wybrano w Rzeczypospolitej nowego metropolity¹⁵². Fakt ten wykorzystała Rosja, oficjalnie podporządkowując w 1685 r. metropolię kijowską z ordynariuszem Gedeonem Czetwertyńskim patriarchatowi moskiewskiemu. W roku następnym patriarchat konstantynopolański zrzekł się na rzecz moskiewskiego zwierzchności do metropolii kijowskiej.

Istotne wpływ na położenie ludności prawosławnej miał traktat Grzymułtowskiego zawarty między Rosją a Rzeczpospolitą w 1686 r. Traktat Grzymułtowskiego przyznawał metropolii kijowskiemu jurysdykcję nad Kościołem prawosławnym również w państwie polskim. Warto przypomnieć tu artykuł IX owego traktatu, tak istotny dla stosunków wyznaniowych w Rzeczypospolitej. „Umówiliśmy się obydwaj, my car moskiewski i król polski, że niedopuszczalne jest, by działa się jakakolwiek krzywda i czyniony jest ucisk czy to wobec biskupów łuckiego, przemyskiego, lwowskiego i białoruskiego, czy to wobec na terenie tych eparchii założonych archimandrii wileńskiej, mińskiej, połockiej, orszańskiej, czy to wobec tamtejszych ihumeństw i bractw, czy to w ogóle wobec jakichkolwiek na terenie Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego żyjących wyznawców błahoczestiwiej grecko-ruskiej religii. Nikt z wyżej wymienionych nie ma być przymuszany do wiary rzymskiej i unii, lecz wszyscy oni pozostawać

¹⁵² A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 255–263; tenże, *Metropolita Józef Nielubowicz Tukalski*, s. 90–99.

mają przy dawnych prawach i korzystać z wolności religijnej. A ilekroć po aktualnym przekazaniu miasta Kijowa w posiadanie cara zachodzić będzie potrzeba, by wyżej wymienieni w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim przebywający biskupi otrzymali błogosławieństwo i święcenia od metropolity kijowskiego, nie powinni przy tym ze strony króla polskiego doznawać żadnych przeszkód. Z drugiej strony car wiernym Kościoła rzymskokatolickiego na obszarze jego państwa gwarantuje pełną wolność w praktykowaniu i wyznawaniu ich religii”¹⁵³. Z powyższego wynika, że traktat dawał podstawę prawną metropolitom kijowskim, przebywającym na terenie Rosji, do zwierzchnictwa nad Kościołem prawosławnym w Rzeczypospolitej. Władze polskie początkowo nie dostrzegały w tym układzie niebezpieczeństwa, albowiem w końcu XVII w. zakładano całkowitą likwidację Kościoła prawosławnego w granicach państwa.

Już Jan Kazimierz w 1668 r. nadał przywilej metropolie unickiemu na obsadzanie wszystkich katedr biskupich obrządku wschodniego. Wobec prawosławnych sejm polski wydał kolejne akty ograniczające ich prawa. W 1676 r. Jan III Sobieski zakazał prawosławnym utrzymywania kontaktów z patriarchatem konstantynopolizańskim. Zapis w sprawie jurysdykcyjnej przynależności metropolii kijowskiej był konsekwencją irracjonalnej polityki władz Rzeczypospolitej względem Cerkwi prawosławnej. Decyzję taką podjęto pod wpływem aktualnej sytuacji międzynarodowej, a zwłaszcza wojny z Turcją. Z tego powodu nie było możliwe ewentualne uzyskanie zgody patriarchatu konstantynopolińskiego na utworzenie samodzielnej organizacji cerkiewnej na terenie Rzeczypospolitej. Równocześnie władze obawiały się, aby

¹⁵³ *Volumina Legum*, t. VI, Petersburg 1860, s. 77.

Cerkiew prawosławna podległa patriarchom carogrodzkim, nie stała się narzędziem polityki chana. W istocie takie niebezpieczeństwo nie zagrażało, lecz traktat Grzymułtowskiego spowodował, że się ono faktycznie pojawiło ze strony Rosji. Jan III Sobieski, zorientowawszy się w niebezpieczeństwie takiego zapisu o prawach Cerkwi prawosławnej w „pokoju wieczystym”, nie dopuścił do jego ratyfikacji przez sejm. Nieratyfikowanie traktatu nie zmieniło faktu, że stał się on obowiązujący dla obydwóch sygnatariuszy.

W tej sytuacji cały wysiłek władz polskich skoncentrował się na przekazaniu katedr prawosławnych unitom. Administrator metropolii kijowskiej Atanazy Szumlański w 1680 r. nieoficjalnie przystąpił do unii. W ślad za nim oficjalnie wszedł pod obediencję papieską w 1692 r. biskup przemyski Innocenty Winnicki (1679–1691), a w 1700 r. biskup lwowski Józef Szumlański (1676–1708). Ostatni władca prawosławny na ziemiach koronnych, biskup łucki Dionizy Żabokrzycki (1695–1711) przeszedł do Kościoła unickiego w 1702 r. Po przejściu wymienionych biskupów na unię Kościołowi prawosławnemu w Rzeczypospolitej pozostało tylko jedno władcytwa – białoruskie. Biskupowi białoruskiemu podlegały jednak tylko parafie w obrębie dawnej diecezji połockiej. Nad pozostałymi terenami Rzeczypospolitej jurysdykcję sprawował rezydujący poza granicami państwa metropolita kijowski. Południowo-wschodnie krańce diecezji metropolitalnej pozostały pod zarządem koadiutora metropolity kijowskiego – biskupa perejaśławskiego¹⁵⁴.

¹⁵⁴ L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, s. 859; I. Szaraniewicz, *Patryjarchat wschodni wobec Kościoła ruskiego i Rzeczypospolitej Polskiej*, „Rozprawy i Sprawozdania z posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, t. X, Kraków 1879, s. 131–134; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 232–234.

Spółeczność prawosławna kilkakrotnie próbowała obsadzić biskupstwo białoruskie. W 1679 r. ordynariuszem diecezji wybrany został Klemens Tryzna, ihumen wileński, który uzyskał nawet przywilej królewski. Po interwencji ówczesnego metropolity unickiego Cypriana Żochowskiego Jan III Sobieski odwołał przywilej. W tej sytuacji nad diecezją mohylewsko-mścisławsko-orszańską, od 1686 r. powszechnie nazywaną białoruską, zarząd sprawowali namiestnicy i administratorzy teje episkopii. W 1686 r. od patriarchy moskiewskiego Joachima uprawnienia takie otrzymał ihumen monasteru połockiego Ignacy Żychmontow. W 1686 r. godność administratora eparchii białoruskiej piastował Sylwester Wołczański, a w 1688 r. Piotr Paszkiewicz-Tołokoński, mnich wileńskiego monasteru Św. Ducha¹⁵⁵.

Tymczasem Jan III Sobieski dążył do obsady diecezji białoruskiej przez kryptounitę Gedeona Odorskiego. Król 20 września 1689 r. wydał mu nawet przywilej na katedrę mohylewsko-mścisławską i polecił przebywającemu w Polsce metropolicie suchawskiemu Dozyteuszowi wyświęć go na biskupa w asyście kryptounitów Józefa Szumlańskiego i Innocentego Winnickiego. Wobec protestów szlachty białoruskiej biskup nominat poprosił monarchę o zgodę na wyjazd do Kijowa w celu odbycia tam chirotonii na biskupa, albowiem taki obowiązek nakładał artykuł IX traktatu Grzymułtowskiego. Po przybyciu do Kijowa w 1690 r. metropolita kijowski Gedeon Czetwertyński konsekwentnie odmówił mu wyświęcenia z uwagi na jego skłonności do unii i braku akceptacji jego kandydatury ze strony białoruskich elit duchownych i świeckich. Kandydat na biskupa Gedeon Odorski został najpierw uwięziony, a po uwolnieniu zdecydował się na przyjęcie oby-

¹⁵⁵ A. Sapunow, *Witebskaja starina*, t. V, cz. 1, Witebsk 1888, s. CLV, 269.

watelstwa moskiewskiego¹⁵⁶. Dopiero objęcie tronu przez Augusta II Sasa stworzyło nowe możliwości obsady wakującego od dwudziestu lat biskupstwa. Królowi polskiemu zależało na dobrych relacjach z Piotrem Wielkim i z tego powodu nie mógł zignorować tak wówczas istotnego dla prawosławnych problemu obsady katedry białoruskiej.

Diecezja białoruska po śmierci biskupa Teodozego Wasilewicza (1678) pozostawała nieobsadzona do 1697 r. Ostatnie ćwierćwiecze XVII w. było okresem starań o zachowanie biskupstwa białoruskiego. Próby narzucenia władcytmu mohylewsko-mścisławsko-orszańskiemu unii zakończyły się niepowodzeniem. Na początku XVIII wieku diecezja białoruska była jedyną prawosławną eparchią na terenie całej Rzeczypospolitej¹⁵⁷.

¹⁵⁶ S. T. Gołubiew, *Gedeon Odorskiy*, „Trudy Kijewskoj Duchownoj Akademii”, t. III, ks. X, Kijew 1900, s. 160–163.

¹⁵⁷ A. Mironowicz, *Diecezja białoruska w latach 1697–1772*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 19, Białystok 2003, s. 77–96; tenże, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, s. 236–253.

Archimandryta słucki

Rodzina Połchowskich należała do szlachty pińskiej herbu Junosza. Świeckie imię Serafiona Połchowskiego wzbudza liczne kontrowersje. Seweryn Uruski przypisuje mnichowi Połchowskiemu imiona Honorat Serafion¹. Pogląd ten potwierdza Edward Likowski². Prawdopodobnie pochodzący z powiatu pińskiego Honorat Połchowski po wstąpieniu do klasztoru przybrał imię zakonne Serafion.

Po raz pierwszy Serafion Połchowski pojawił się w źródłach pisanych jako ihumen witebskiego markowskiego monasteru Św. Trójcy³. W literaturze uważa się, że Połchowski został następnie ihumenem monasteru hrozowskiego, któ-

¹ T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. XV, s. 196; *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, opracowany przez Seweryna hrabiego Uruskiego, t. XIV, Warszawa 1917, s. 202. Innym znanym przedstawicielem rodu Połchowskich był Jan, pisarz grodzki (1778), sędzia piński (1784), poseł piński na sejm 1764 r. Jan Połchowski miał synów: Mikołaja i Kondrata. Z kolei Michał Połchowski był w 1774 r. komornikiem pińskim, tamże, s. 202.

² E. Likowski, *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX w.*, t. I, Warszawa 1906, s. 29.

³ I. I. Hryharowicz, *Bielaruskaja ijerarchija*, Minsk 1992, s. 44.

rego przełożonymi wcześniej byli tacy znakomici hierarchowie jak Teodozy Wasilewicz i Teofan Krechowiecki. Ośrodek zakonny św. Mikołaja w Hrozowie podlegał głównemu klasztorowi archimandrii słuckiej – monasterowi Św. Trójcy. Temu monasterowi podlegały jeszcze klasztory św.św. Piotra i Pawła w Starczycach (założony w 1678 r. przez Teofana Krechowickiego) i św. Jana Teologa w Hrozowie leżącym w dobrach Wołodkiewiczów (do 1680 r. podporządkowany był bractwu Św. Ducha w Wilnie)⁴.

Szczegółowe informacje o Serafionie Połchowskim pochodzą z 9 września 1678 r., kiedy to o. Serafion otrzymał przywilej królewski na ihumeństwo monasteru diatłowski⁵, znajdującego się na terenie dóbr rodowych Połubińskich. Monaster ten wraz z dobrami należącymi do Ławry Kijowsko-Pieczerskiej (Luliniec, Cwyrków, Pieczersk, Borsk i Tarasiewiczze) po śmierci władcy białoruskiego Teodozego Wasilewicza król Jan III Sobieski 22 czerwca 1678 r. przekazał w administrację dla biskupa lwowskiego Józefa Szumlańskiego⁶.

Ihumen Serafion brał udział w pogrzebie biskupa białoruskiego Teodozego Wasilewicza. Władca zmarł 1 marca 1678 r. i został pochowany w cerkwi znajdującej się w miejscowości Zdzięcioł (Diatłowo) położonej w dobrach Aleksandra Hilarego Połubińskiego. Połchowski wraz z ówczesnym hieromnichem słuckim Dymitrem Tuptałą (1677–1679), późniejszym świętym biskupem rostowskim uczestniczył w ceremonii pogrzebowej, której przewodniczył metropolita grecki

⁴ I. A. Czistowicz, *Oczerk istorii Zapadno-Russkoj Cerkwi*, t. II, Sankt-Pietierburg 1884, s. 186.

⁵ CGIA Rosji, Petersburg, f. 823, nr 935, k. 1.

⁶ Tamże, f. 823, nr 934, k. 1–2.

Paisjusz Ligaridis⁷. Według relacji Stanisława Niezabitowskiego, administratora dóbr ks. Ludwika Karoliny Radziwiłłówny, służby Połchowskiego zabrały rzeczy należące do zmarłego władcy białoruskiego. Tam też plenipotent Radziwiłłów szukał odpowiedniego kandydata na godność archimandryty słuckiego. Ostateczny wybór padł na archimandrytę owruckiego Teofana Krechowieckiego, którego metropolita Antoni Winnicki 12 kwietnia 1679 r. mianował swoim namiestnikiem w Wielkim Księstwie Litewskim. Wcześniej Krechowiecki był ihumenem hrozowskim. Teofan Krechowiecki po objęciu archimandrii słuckiej objął bezpośredni nadzór nad życiem tamtejszego duchowieństwa i bractwa cerkiewnego. Sposób zarządzania archimandrią słucką i innymi ośrodkami prawosławnymi na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego doprowadził do konfliktu między Krechowieckim a metropolitą Antonim Winnickim i bractwem słuckim⁸. Po śmierci Teofana Krechowieckiego ponownie pojawił się problem obsady archimandrii słuckiej.

Wielkim przełomem w życiu ihumena Serafiona było wyświęcenie go w 1687 r. na archimandrytę słuckiego. Okoliczności objęcia godności archimandryty przez Połchowskiego wymagają szerszego omówienia. Na osobę ihumena dzięciołowskiego zwrócili uwagę ekonomowie Jan Jerzy Chwałkowski⁹, marszałek dworu Ludwika Karoliny Radziwiłłówny,

⁷ A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz*, 66–68.

⁸ R. Degiel, *Protestanci i prawosławni. Patronat wyznaniowy Radziwiłłów birzańskich nad Cerkwią prawosławną w księstwie słuckim w XVII w.*, Warszawa 2000, s. 69–70.

⁹ K. Niesiecki, *Herbarz polski Kacpra Niesieckiego: powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. III, Warszawa 1989 (reprint), s. 100; A. Boniecki, *Herbarz polski*, cz. 1; *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. III, Warszawa 1900, s. 130.

i Jan Reyer. Ekonomowie księżnej Ludwiki Karoliny w liście do książęcych konsyliarzy z 11 stycznia 1687 r. polecieli o. Połchowskiego na archimandrię słucką jako osobę skromną, zgodną i negatywnie nastawioną do unii¹⁰. Na ich wniosek i przy poparciu duchowieństwa słuckiego ihumen Serafion otrzymał prezentę w Berlinie 20 stycznia 1687 r. „Prezentę teyże księżny Ludwiki na archimandryię słucką Oycu Serafionowi Połchowskiemu, ihumenowi monasteru dzięciołowskiego temuż samemu, którego rewers podania teyże archimandryi słuckiej i hrozowskiej oraz monastera wyszkowskiego powyżey złożono”¹¹. Tego samego dnia (10 stycznia 1687 r. według starego stylu) o. Połchowski zobowiązał się w Słucku przed księżną Ludwiką Karoliną, że nie dokona zastawu dóbr należących do archimandrii słuckiej. Ponadto archimandryta zadeklarował dbałość o majątek monasteru hrozowskiego i staranie o odzyskanie ziem należących do archimandrii słuckiej, a zajętych przez sąsiadów¹². Deklarację tę archimandryta słucki powtórzył księżnej 3 października 1687 r.¹³

Ktitorzy monasterów słuckich, obawiając się powtórzenia sytuacji z czasów poprzednich archimandrytów, wymusili na Serafionie Połchowskim zobowiązanie, które archimandryta słucki złożył 3 grudnia 1687 r. przed księżną Ludwiką Karoliną. „Dwóch archimandrii trzymać nie będę powinien,

¹⁰ AGAD, AR, dz. V, nr 2240, obwoluta III, s. 2.

¹¹ Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas w Wilnie (dalej: LVIA), f. 459, op. 2, nr 878, k. 7v. Potwierdzenie tego dokumentu na archimandrię słucką Połchowskiemu, tamże, k. 21–22; R. Degiel, *Protestanci i prawosławni*, s. 70.

¹² AGAD, AR, dz. VIII, nr 537; k. 58–59; 64–66; LVIA, f. 459, op. 2, nr 935, k. 18.

¹³ Tamże, k. 18.

ale tylko tą jedną kontentować się mam, a to dlatego, że prawo pospolite dwóch dygnitarstw trzymać nie pozwala. Jeśliby też na wyższe dygnitarstwo duchowne postąpił, tedy niedziel sześć wcześniej wiedzieć Jaśnie Oświeconej Księżnie Jej Miłości dać mam i tę archimandrię słucką ze wszystkim jako moje podanie i ze wszystkimi aparatami, które by przybyły Księżnie Jej Miłości ustąpić powinien będę, to na ten czas do wyższego dygnitarstwa przychodzić mam”¹⁴.

Aktu wyświęcenia ihumena Serafiona na archimandrytę słuckiego dokonał metropolita kijowski Gedeon Czetwertyński, który w tym czasie był jurysdykcyjnie podporządkowany patriarchatowi moskiewskiemu. Nie wydaje się jednak, że wyświęcenie archimandryty słuckiego przez metropolitę Czetwertyńskiego miało jakikolwiek kontekst polityczny. Połchowski tłumaczył się okolicznościami, które uniemożliwiają mu wyjazd do patriarchatu carogrodzkiego w celu uzyskania tam chirotonii. „Dla poświęcenia na archimandrię słucką, ponieważ prawem i konstytucjami sejmowymi, respectem wojny tureckiej, do J. M. O. patriarchy konstantynopolitańskiego drogi zabronione, tedy nigdzie indziej jedno do Jaśnie Oświeconego Książęcia J. Mci Czetwertyńskiego metropolity kijowskiego, iż teraz wieczne pacta z Moskwą zawarto, do Kijowa jechać i tam poświęcenie na archimandrię słucką otrzymać mam. Do dóbr archimandrii słuckiej i do samego klasztoru wprzódki internować się, ani też klasztoru tego do władzy swej odbierać nie mam, aż wprzódki poświęcenie na archimandrię słucką w Kijowie otrzymam i to J. M. Panom documantaliter pokazać powinien będę”¹⁵. Wyświęcenie doko-

¹⁴ AGAD, AR, dz. VIII, nr 537, s. 63; R. Degiel, *Protestanci i prawosławni*, s. 70.

¹⁵ AGAD, AR, dz. VIII, nr 537, s. 58–60.

nane w Kijowie przez metropolitę Czetwertyńskiego pozwoliło o. Serafionowi objąć archimandrię słucką.

Na typowo kościelny aspekt akt chirotonii zwracają uwagę kompetencje, jakie Połchowski otrzymał od metropolity Gedeona Czetwertyńskiego do zarządzania monasterami i cerkwiami. Przywilej ten wskazuje, że metropolita Czetwertyński wypełniał wolę księżnej Ludwiki Karoliny i ograniczył władzę archimandryty słuckiego do podległych mu zakonników. „Z powinności mojej pasterskiej, tegoż życząc temu godnemu miejscu prezentowanego mnie przewielebnego o. Serafiona Połchowskiego, władzę mnie od Chrystusa Pana i Cerkwie Jego daną, uczyniłem w porządku ojców archimandrytów według obrządku świętej prawosławno katolickiej wschodniej Cerkwi zobowiązaawszy go, aby nigdy od niej i od prawosławnego pasterza sobie należnego według funduszu nie odstępował i tym nabożeństwem, jakie od pobożnych fundatorów na tym miejscu utwierdzony za dusze zbawienie dobrodziejów Pana Boga modlił się z bracią zakonną, z którymi powinien będzie konferowanego beneficjum z wdzięcznością zażywać. Czego, aby był pewniejszy, nowy infułat pasterską za onym do W. Ks. Mci wnosząc instancją prosząc, aby z miłościwej łaski swej utwierdzić go na tej swojej kolatniej raczyła konsensem na piśmie wydanym, a że takowej łaski i dobrodziejstwa W. Ks. Mci będzie umiał wdzięcznym być pomieniony o. archimandryta nowy”¹⁶. Archimandryta złożył też deklarację w sprawie pozostania w wierze prawosławnej i jej obrony pod rygorem odebrania mu godności cerkiewnej i unieważnienia nadanego mu przywileju. „A gdy bym (...) w tej starożytniej religii pra-

¹⁶ AGAD, AR, dz. V, nr 63, s. 3; R. Degiel, *Protestanci i prawosławni*, s. 71.

wosławnej ruskiej statecznie nie zostawał i do unii się nakłaniał, aby to było po mnie pewnym, postrzeżono dokumentem, od wszystkich praw i wolności odstępując, a po ten list, zapis mój, podległą tę archimandrię tracić mam. I wolno będzie J. O. Xiężnej J. Mości tę archimandrię słucką, komu innemu w prawosławnej religii ruskiej, nie w unii będącemu oddać, a mnie ta prezenta żadnej wagi i mocy mieć nie ma”¹⁷. Pomimo tych ograniczeń objęcie godności archimandryty słuckiego było wielkim awansem Połchowskiego w hierarchii cerkiewnej.

Słuck w tym czasie był jednym z głównych ośrodków prawosławnych. Z tego powodu objęcie godności cerkiewnej w Słucku dla o. Połchowskiego było znaczącym wyróżnieniem. Po 1686 r., kiedy na mocy traktatu Grzymułtowskiego metropolia kijowska znalazła się w jurysdykcji patriarchatu moskiewskiego, prawosławny ośrodek w Słucku stał się jednym z głównych centrów Kościoła prawosławnego na terenie Rzeczypospolitej.

Nie bez znaczenia była polityczna i gospodarcza rola Słucka. Księstwo słuckie w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego cieszyło się szeroką autonomią. Słuck był też ważną twierdzą wykorzystywaną w XVII wieku w wojnie z Księstwem Moskiewskim i z Kozakami. Duchowieństwo słuckie przeciwstawiało się wszelkim próbom wprowadzenia unii kościelnej i podporządkowania miejscowych ośrodków zakonnych władzy patriarchów moskiewskich. Dzięki protekcji Radziwiłłów, a wcześniej książąt Olelkowiczów, księstwo słuckie było azylem dla dysydentów wszystkich wyznań i gwarantowało swobodny rozwój prawosławnych struktur cerkiewnych. Fakt ten posiadał istotne znaczenie w XVII wieku, kiedy to na

¹⁷ AGAD, AR, dz. VIII, nr 537, s. 59.

całym obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego próbowano wprowadzić wśród prawosławnych unię. W Słucku wielokrotnie schronienie znajdowali biskupi prawosławni, namiestnicy metropolitów kijowskich, władcy białoruscy i działacze protestancy. Warto przypomnieć, że w monasterach słuckich w 1632 r. przebywał biskup turowski Abraham Stagoński, a w 1658 r. metropolita Dionizy Bałaban. W stolicy księstwa słuckiego w 1667 r. przebywał metropolita kijowski Józef Nielubowicz Tuklaski, a w latach 1677–1679 – wybitny kaznodzieja Dymitr Tuptało. W 1678 r. w monasterach słuckich przebywał metropolita grecki Makary Ligaridis¹⁸. Bogusław Radziwiłł uczynił ze Słucka główny rodowy ośrodek gospodarczy linii birżańskiej. Kupcy i rzemieślnicy słuccy utrzymywali bliskie kontakty gospodarcze z wieloma miastami w kraju i zagranicą. Z uwagi na rolę polityczną, religijną i ekonomiczną Słuck był jednym z najważniejszych ośrodków miejskich w Wielkim Księstwie Litewskim.

Poparcie Radziwiłłów, udzielane Kościołowi prawosławnemu na terenie księstwa spowodowało, że przez cały okres po wprowadzeniu unii struktura cerkiewna nie uległa zmianie. Kler prawosławny nigdy nie zaprzestał swej działalności duszpasterskiej. Radziwiłłowie w swych dobrach udzielali prezenty na stanowiska przełożonych monasterów i proboszczów. W praktyce oznaczało to zatwierdzenie zgłoszonych przez metropolitę kandydatów na archimandrytę, protopopa czy proboszcza. Ktitorzy wydawali zgodę na powołanie nowej parafii, budowę świątyni czy założenie szpitala lub bractwa cerkiewnego. Radziwiłłowie w ramach swych obowiązków ktitorskich mieli nadzorować życie moralne kleru i wiernych, zapewnić im opiekę i uposażenie. Specyfiką działalno-

¹⁸ R. Degiel, *Protestanci i prawosławni*, s. 38–39.

ści ktitorskiej Radziwiłłów na terenie księstwa była ochrona prawosławnych ośrodków cerkiewnych przed unitami.

Władze nad duchowieństwem w księstwie sprawowali archimandrycy i protopopi. Teoretycznie archimandrycy sprawowali nadzór nad mnichami, a protopopi nad klerem świeckim. W praktyce archimandrycy sprawowali nadzór nad duchowieństwem zakonnym i świeckim. Na tle jurysdykcyjnym dochodziło często do konfliktów między protopopem i archimandrytą. Metropolita Piotr Mohyła nawet zakazał archimandrytom słuckim wtrącania się w kompetencje protopopa. W latach pobytu na archimandrii słuckiej Teodozego Wasilewicza ponownie przełożony monasteru objął godność protopopa¹⁹. Jego pozycja była dodatkowo wzmocniona pełnieniem funkcji namiestnika metropolity w księstwie słuckim, a następnie w Wielkim Księstwie Litewskim.

Nie każdy archimandryta słucki otrzymywał godność namiestnika metropolity. Często jednak archimandrycy słuccy byli tytułowani „namiestnikami metropolitalnymi w księstwie słuckim” albo „namiestnikami metropolitalnymi w Wielkim Księstwie Litewskim”. Gdy do tego dodamy, że od 1606 r., kiedy to Michał Zahorowski skupił w swych rękach godność archimandryty i protopopa, rola przełożonych monasterów słuckich wyraźnie wzrosła. Archimandrycy słuccy uzyskali prawo do wizytowania cerkwi i monasterów na terenie księstwa oraz do bezpośredniego nadzoru nad życiem duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Protopopi słuccy sprawowali władzę sądowniczą nad znajdującym się na terenie księstwa duchowieństwem²⁰. Protopopi, przeprowadzający wizytacje na podstawie rozporządzenia plenipo-

¹⁹ Tamże, s. 38.

²⁰ Tamże, s. 55–56.

tenta Radziwiłłów Stanisława Niezabitowskiego oraz komisarzy księżnej Jana Jerzego Chwałkowskiego i Jana Reyera z 29 stycznia 1686 r., mieli otrzymywać wynagrodzenie. „Wizytatorom z skrzynki cerkwi sobornej słuckiej ratione prace i turbacji onych po złotym jednym pieniądzy od każdej plebani ma być dawana”²¹.

Serafion Połchowski po objęciu godności archimandryty nie miał silnej pozycji. W wielu sprawach był uzależniony od Radziwiłłów. Pod ich presją w imieniu archimandrii słuckiej w 1690 r. podpisał wieczyste zrzeczenie się pretensji do spadku po Marii Wołoszce, wdowy po księciu Januszu Radziwille, jakoby nieprawnie zapisanego monasterowi Św. Trójcy w Słucku i św. Mikołaja w Hrozowie²². Hierarcha uznał tym samym korzystne dla archimandrii słuckiej zapisy testamentowe za nieważne. Za zrzeczenie się prawa do spadku po Marii Wołoszce o. Serafion 5 października 1690 r. otrzymał 500 złotych rekompensaty²³.

Poprawa relacji z ktitorami archimandrii słuckiej – Radziwiłłami – przyniosła mu kolejny awans. Dzięki poparciu Radziwiłłów archimandryta Serafion został protopopem, któremu podlegały wszystkie parafie na terenie księstwa słuckiego i kopylskiego. Prawdopodobnie również w 1687 r. zo-

²¹ Tamże, s. 77.

²² LVIA, f. 459, op. 2, nr 935, k. 18. Walka o realizację testamentu księżnej Marii Wołoszki została omówiona w opracowaniach: T. Wasilewski, *Walka o spadek po księżnej Marii Wołoszce, wdowie po Januszu Radziwille, w latach 1660–1690*, s. 302–307; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz*, s. 16–19, 46–50; tenże, *Nieznany dokument dotyczący monasteru Zaśnięcia NMP w Zabłudowie*, „Rocznik Teologiczny”, R. XXXVI, z. 1–2, Warszawa 1994, s. 216–21; tenże, *Metropolita Józef Nielubowicz Tukalski*, s. 32–35.

²³ LVIA, f. 459, op. 2, nr 935, k. 18v.

stał namiestnikiem metropolity oraz nominatem na władcytwo białoruskie. Takiej tytulatury archimandryta słucki używał w dokumentach z lat 1687–1690²⁴.

Archimandryta Serafion dążył do potwierdzenia praw i przywilejów parafii prawosławnych na terenie księstwa. Działania te podjął on wobec niepewnej sytuacji, kiedy Słuck i inne dobra w 1681 r. zostały oddane w zastaw pierwszemu mężowi Ludwika Karoliny – księciu Ludwikowi, margrabiemu brandenburskiemu. Niepokój środowisk prawosławnych i protestanckich wywołały pogłoski o planowanym ślubie Ludwika Karoliny z królewiczem Jakubem Sobieskim. Obawy duchowieństwa słuckiego o zmianę polityki wyznaniowej ktitorów i popieranie unii przez Sobieskich spowodowały zabiegi u księżnej Ludwika Karoliny. O potwierdzenie praw prawosławnym najpierw zabiegał w Berlinie kalwin, generalny ekonom Stanisław Niezabitowski²⁵, a w czerwcu 1688 r. w tej sprawie przybył Serafion Połchowski²⁶.

Między innymi w wyniku jego starań Ludwika Karolina 20 marca 1690 r. wydała przywilej gwarantujący prawa i wolności ludności prawosławnej zamieszkałej w dobrach radziwiłłowskich (w księstwie słuckim i kopylskim, we włości kojdanowskiej, kopylskiej, bielickiej, zabłudowskiej, newelskiej, siebierskiej i innych). Znajdujące się tam „pomienione cerkwie, archimandryje, ihumenie, monastery i bractwa, tak w księstwie słuckim, jako i we wszystkich inszych

²⁴ AGAD, AR, dz. VIII, nr 537, s. 28, 72–78; R. Degiel, *Protestanci i prawosławni*, s. 71.

²⁵ *Niezabitowski Stanisław*, PSB, t. XXIII, s. 101–102.

²⁶ AGAD, AR, dz. VIII, nr 720, s. 59; *Minskaja starina*, wyp. IV, *Trudy Minskogo cerkownogo istoriko-archieologiczeskogo komitietu*, Minsk 1913, nr 198; R. Degiel, *Protestanci i prawosławni*, s. 47.

majątnościach moich będące, do uniej nienależące, przy zupełnej wolności nabożeństwa swego pod błogosławieństwem wyż mienionym konstantynopolskim, przy zwyczajach i obrzędach swych cerkiewnych wszelkich nienaruszone bez wszelkiej odmiany zachowane być mają wiecznemi czasy. Owszem na miejsce schodzących przez śmierć z tego świata prezbiterów unici nie mają być stanowieni i religia unicka do tych cerkwi żadnym gwałtownym sposobem, ani wymyślnym środkiem wprowadzona być nie ma, ale wolno im ma być dla poświęcenia prezbiterów do władyków ich nieunitów w państwie koronnym lub litewskim będących, a w niedostatku ich i za granicę jeździć bez wszelkiej przeszkody i molestacyjnej najmniejszej. Co duchowieństwu i poddanym moim wszystkim w księstwie słuckim i po wszystkich majątnościach moich obiecuję i sukcesorów moich obowiązuję, aby ten list mój wcale zachowali i w niczym go nie naruszali wiecznemi czasy”²⁷.

Wydanie przywileju nastąpiło w dwa dni po udzieleniu księżnej Ludwice Karolinie przez bractwo cerkiewne w Słucku wysokiej pożyczki²⁸. Księżna zaciągnęła pożyczkę w kwocie 6 000 złotych od bractwa słuckiego 18 marca 1690 r.²⁹, a przywilej gwarantujący wolności religijne ludności prawosławnej potwierdziła 20 marca 1690 r. Wcześniej, w 1682 r. księżna pożyczyla od bractwa 10 000 złotych, prawdopodobnie pod zastaw folwarku w Bieliczach³⁰. Na-

²⁷ *Sobranije drevnich gramot i aktow Minskoj gubernii*, Minsk 1848, nr 152.

²⁸ AGAD, AR, dz. VIII, nr 531, s. 25; R. Degiel, *Protestanci i prawosławni*, s. 47.

²⁹ AGAD, AR, dz. VIII, nr 531, s. 26–28.

³⁰ Tamże, s. 83.

leży w pełni zaakceptować pogląd Rafała Degiela, że czynnik ekonomiczny miał znaczący wpływ na politykę wyznaniową Ludwika Karoliny. Bractwo spaskie w Słucku wielokrotnie wspierało finansowo książąt Radziwiłłów, za co uzyskało od księżnej prawo do podróży zagranicznych. Przypomnę, że obowiązywała już konstytucja sejmowa z 1676 r. zakazująca prawosławnym utrzymywania wszelkich kontaktów ze swym zwierzchnikiem patriarchą carogrodzkim i innymi ośrodkami zagranicznymi. W celu lepszej egzekucji konstytucji sejmowej niezależne dotychczas bractwa cerkiewne podporządkowano wyłącznej jurysdykcji biskupów³¹.

Archimandryta słucki doprowadził do uregulowania spraw własnościowych majątków cerkiewnych. Wkrótce po objęciu godności archimandryty 18 listopada 1687 r. opracował „Inwentarz nieporządków sporządzony przez archimandrytę słuckiego Serafiona Połchowskiego dla przedstawicieli administratorów księżnej Margrabiny Magdeburgskiej (...) z opisem monasteru Św. Trójcy, Hrozowskiego św. Mikołaja i Pietropawłowskiego pod Starczycami, wykaz dóbr, etc.”³² Następnie 14 marca 1689 r. zawarł dekret ugodowy rozgraniczający dobra ziemskie z osobami zarządzającymi majątno-

³¹ *Volumina Legum*, t. V, s. 180. Konsekwencją odejścia od polityki tolerancji były kolejne konstytucje sejmowe godzące w innowierców, zakaz apostazji od katolicyzmu (1668 r.), zamknięcie dostępu niekatolikom do stanu szlacheckiego (1673 r.), izby poselskiej i ważniejszych urzędów (1718, 1736, 1764 r.). O tym por.: J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986, s. 104–109; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001, s. 221–222.

³² LVIA, f. 459, op. 2, nr 935, k. 41. Mowa tu o monasterze św. Mikołaja w miejscowości Hrozów.

ścią pruską i jeremińską³³. 1 października 1692 r. doprowadził do pomiaru gruntów rodu Sieniechowskich i ich rozgraniczenia między własnością książąt Radziwiłłów i ziemiami należącymi do archimandrii słuckiej. Rozgraniczenie dóbr należących do archimandrii słuckiej i Radziwiłłów nie zostało zakończone. Z tego powodu 6 marca 1695 r. dokonano ponownego rozgraniczenia spornych gruntów, kończąc wieloletnie spory między obydwoma stronami³⁴.

Archimandrycy słuccy, w tym i Serafion Połchowski, szybko uniezależnili się od wpływów patronackich Radziwiłłów. Obejmowanie przez nich godności protopopa słuckiego i posługiwanie się tytułem namiestnika metropolity podnosiło ich prestiż społeczny i polityczny. Autonomia archimandryty słuckiego podnosiła rangę Połchowskiego w księstwie słuckim i w strukturach całego Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej. Nic też dziwnego, że archimandrycy słuccy byli powoływani na katedry biskupie, zwłaszcza na godność władzy białoruskiego.

Wielkim osiągnięciem archimandryty słuckiego było reaktywowanie przez księżną Ludwikę Karolinę męskiego monasteru św. Mikołaja i żeńskiego Zaśnięcia NMP w Moroczy. Monaster w Moroczy został ufundowany przez książąt słuckich Olelkowiczów przed 1550 rokiem³⁵. Życie monastyczne w ośrodku morockim zostało przerwane na początku XVII w. O reaktywowanie monasteru bezskutecznie zabiegał u Radziwiłłów w latach 1663–1678 Teodozy Wasilewicz. Dopiero

³³ LVIA, f. 459, op. 2, nr 935, k. 18. W dokumencie chodzi o majątek Prusy z cerkwią Narodzenia NMP i Jeremicze ze świątynią Narodzenia NMP.

³⁴ Tamże, k. 18v.

³⁵ Tamże, f. 459, op. 2, nr 878, k. 58.

w 1690 r. na prośbę Serafiona Połchowskiego księżna Ludwika Karolina przywróciła Morocz do archimandrii słuckiej i 10 stycznia tego roku przekazała na reaktywowanie monasteru sumę 2 000 złotych³⁶. Majątek wraz z dawnymi budynkami klasztorными Stanisław Niezabitowski przekazał Połchowskiemu 10 kwietnia 1690 r. „Z woli J. O. Ks. Mci Pfalzgrafini Reńskiej P. M. M. za udostępnieniem monastyrą Moroczy nazywanego z wyliczeniem z skarbu J. O. Mci dwa tysiące złotych polskich. J. Mci o. Serafionowi Połchowskiemu archimandrycie słuckiemu kwitacją od tego J. Mci o. archimandryty słuckiego na imię Ks. J. Mci z przywróceniem monastera Morocz do archimandrii słuckiej i odebrania ze skarbu Ks. J. Mci dwa tysiące zł odebrałem, więc, że jeszcze prawa od Ks. J. Mci na ten monaster Morocz nazwany nie ma tym pismem moim asekurowuję, że nie bawiąc te prawo od Ks. J. Mci otrzyma JM. o. archimandryta słucki. (...) I według woli Ks. J. Mci monaster ten nowy przyrzeczonemu J. Mci o. archimandrycie przywróciłem i podałem”. Serafion Połchowski automatycznie został przełożonym obydwu klasztorów, albowiem obie nowe jednostki zakonne podporządkowane zostały archimandrii słuckiej³⁷.

Serafion Połchowski wielokrotnie zabiegał o wzmocnienie materialne podległych mu monasterów. Po uzgodnieniach z Ludwiką Karoliną z polecenia księżnej Stanisław Niezabitowski przekazał w 1691 r. klasztorowi św. Eliasza 5 morgów gruntów w Cieruszkach³⁸. W 1694 r. doprowa-

³⁶ Tamże, f. 459, op. 2, nr 935, k. 66–67.

³⁷ AGAD, AR, dz. VIII, nr 265, s. 119; R. Degiel, *Protestanci i prawosławni*, s. 92; I. A. Czistowicz, *Oczerk istorii Zapadno-Russkoj Cerkwi*, t. II, s. 186.

³⁸ R. Degiel, *Protestanci i prawosławni*, s. 88.

dził do powołania i uposażenia nowo wzniesionej cerkwi w Czaplicach i uposażenia cerkwi w Zauszycach³⁹. Połchowski kontynuował rozpoczętą za archimandryty Teodozego Wasilewicza i Teofana Krechowickiego odbudowę klasztoru Św. Trójcy w Słucku zniszczonego podczas działań wojennych w 1655 r. Na ten cel archimandryta słucki otrzymał od Radziwiłłów w 1689 r. sześćset złotych a w 1690 r. – dziewięćset. „Roku 1689, 15 Augusta IM.O. Połchowskiemu, archimandrycie słuckiemu za kwitem złotych 600. Roku 1690, 9 Junii za assignacją vetonomiczną zapłacono resztę złotych 900”⁴⁰. Otrzymane środki finansowe, w sumie z wcześniej otrzymanymi przez poprzednich archimandrytów 6 000 złotych, pozwoliły o. Serafionowi zakończyć remont sobornej cerkwi Św. Trójcy i obudowę zniszczonych budynków monasterskich. W tym czasie na terenie księstwa słuckiego pod jurysdykcją archimandryty Serafiona Połchowskiego znajdowało się 49 parafii⁴¹.

Archimandryta Połchowski w 1689 r. potwierdził zasady funkcjonowania szpitala i udzielenia pomocy ludności ubogiej skupionych wokół cerkwi słuckich. Na mocy wprowadzonej jeszcze w 1638 r. reguły ubodzy wybierali spośród siebie starszego, który pilnował porządku i godnego zachowania się wokół cerkwi. Starszy oceniał uczciwość ubogiego i zezwalał mu na żebranie przy świątyni. Samotne ubogie kobiety miały prawo zbierania jałmużny w całym mieście. Występki były ka-

³⁹ Tamże, s. 104, 115.

⁴⁰ Księga rozchodów administracji z dóbr Słucka, Birży, Zabłudowa, Wiażny i innych arendowanych i kredytowanych przez Janusza i Bogusława Radziwiłłów wystawiona przez osoby służące i wojenne, LVIA, f. 1280, op. 1, nr 2128, k. 24v.

⁴¹ W. Kołbuk, *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około roku 1772*, Lublin 1998, s. 67.

rane według prawa zwyczajowego i cerkiewnego⁴². W działalności charytatywnej o. Serafionowi pomagało bractwo cerkiewne, które za wstawiennictwem archimandryty słuckiego otrzymało od księżnej Ludwiki Karoliny w kwietniu 1688 r. zezwolenie na zarządzanie majątkiem Hryczynowice. Wieś ta zaopatrywała szpital bracki, a pozyskane dochody z tego majątku przeznaczane były na działalność charytatywną⁴³.

Archimandryta słucki kilkakrotnie był zgłaszany do godności ordynariusza diecezji białoruskiej. Elekcja władzyki mścisławsko-mohylewskiego nastąpiła 12 stycznia 1690 r. Szlachta i duchowieństwo białoruskie wybrało czterech kandydatów na wakujące stanowisko biskupa, wśród których był też archimandryta słucki Serafion Połchowski. Lansowany przez króla Jana III Sobieskiego na to stanowisko Gedeon Odorski całkowicie nie był brany pod uwagę. Z kolei niepowodzeniem zakończyły się starania u króla Jana III Sobieskiego o uzyskanie nominacji dla którejś z wybranych kandydatur na katedrę białoruską. Przebywający w Moskwie rezydent polski Jerzy Dominik Dowmont 18 maja 1690 r. usłyszał w *Poselskim Prikazie* od bojarów w imieniu carów żądanie, ażeby król zezwolił na obiór przez prawosławnych nowego biskupa mohylewskiego i nie zmuszał elekta do przyjęcia unii⁴⁴. Naciski strony rosyjskiej w latach 1690–1691 nie przyniosły rezultatu, albowiem traktat Grzymułtowskiego nie został przez stronę polską ratyfikowany.

Od początku swego samodzielnego panowania Piotr I (1682–1725) starał się ingerować w sprawy wewnętrzne Rzeczypospolitej. Prawo do ingerencji dawał mu zapis w trak-

⁴² R. Degiel, *Protestanci i prawosławni*, s. 125.

⁴³ *Minskaja starina*, nr 198.

⁴⁴ F. I. Titow, *Russkaja prawosławnaia Cerkow'...*, t. I, s. 240–241.

tacie Grzymułtowskiego. Artykuł IX wspomnianego traktatu upoważniał cara do opieki nad prawosławiem na terenie całej dawnej metropolii kijowskiej. Posłowie carscy, którzy przybyli do Polski w 1690 r. w celu podpisania tego układu, w napotkanych po drodze cerkwiach i monasterach rozdawali odpisy tekstu porozumienia. Przedłużająca się ratyfikacja traktatu w polskim sejmie wzbudziła niezadowolenie cara. W liście do swego rezydenta w Warszawie z 18 lipca 1690 r. Piotr I pisał, że „sprawa wiary jest najbardziej doniosła i ważna, i drugiej bardziej ważnej sprawy nie ma”⁴⁵. Ratyfikacja traktatu przez sejm polski nastąpiła dopiero w 1710 r., kiedy Piotr I uzyskał zdecydowaną przewagę w wojnie północnej⁴⁶.

Tymczasem w 1690 r. zmieniła się osoba na stanowisku metropolity kijowskiego. Po śmierci metropolity Gedona Czetwertyńskiego jego następcą został Barlaam Jasiński. Nowy metropolita kijowski 8 października 1690 r. otrzymał od patriarchy moskiewskiego Hadriana polecenie opieki nad ludnością prawosławną w Rzeczypospolitej⁴⁷. Na podstawie

⁴⁵ A. Deruga, *Piotr Wielki a unicy i unia kościelna 1700–1711*, Wilno 1936, s. 31.

⁴⁶ Ratyfikacja nastąpiła nie w wyniku zmiany polityki państwa do Kościoła prawosławnego, ale z osłabienia pozycji Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej i ingerencji sąsiadów w jej wewnętrzne sprawy. Nadając moc konstytucyjną artykułowi IX traktatu nie czyniono wielkiego ryzyka, albowiem wszystkie diecezje prawosławne, z wyjątkiem białoruskiej, pozostawały w rękach unitów. Również to ostatnie biskupstwo nie było obsadzone. Do tekstu traktatu dodano w konstytucji charakterystyczny ustęp, który miał zabezpieczać interesy Kościoła katolickiego. „Niezależnie od wszystkich powyższych ustaleń zastrzega się nienaruszalność wiary rzymskokatolickiej łącznie z jej obydwo ma obrządkami łacińskim i greckim zgodnie z terażniejszym stanem posiadania”. *Volamina Legum*, t. VI, s. 73.

⁴⁷ F. I. Titow, *Russkaja prawosławnaia Cerkow'...*, t. II, s. 347.

gramoty patriarszej archimandryta Serafion został ponownie przez metropolię Barlaama Jasińskiego mianowany namiestnikiem metropolitalnym na obszar Wielkiego Księstwa Litewskiego. Serafion Połchowski na mocy decyzji metropolity Barlaama Jasińskiego z (15) 25 marca 1691 r. oprócz władzy nad eparchią białoruską otrzymał „namiestnictwo metropolitalne nie tylko w księstwie słuckim, ale również w całym W. Ks. Litewskim, nad błahoczystymi monasterami, bractwami i wszystkimi cerkwiemi świeckimi”⁴⁸. W posłaniu okrężnym do wiernych Kościoła prawosławnego na terenie Rzeczypospolitej metropolita Barlaam Jasiński nazywa Serafiona Połchowskiego nominatem na biskupstwo białoruskie i archimandrytą słuckim. Metropolita przekazuje mu swoją władzę nad ihumenami, bractwami stauropigialnymi: wileńskim, pińskim, mohylewskim i słuckim. Bractwa miały okazywać posłuszeństwo archimandrycie słuckiemu jako namiestnikowi metropolity. Hierarcha szczególnie apelował do bractwa św. Krzyża w Mohylewie o pomoc Serafionowi Połchowskiemu. Metropolita Barlaam polecał mu też troskę o zbawienie ludu prawosławnego, a osoby naruszające kanony cerkiewne miały podlegać jego karze⁴⁹. Nominacja taka nie była niczym nadzwyczajnym, albowiem godność biskupa białoruskiego z funkcją namiestnika metropolitalnego w Wielkim Księstwie Litewskim łączył już jego poprzednik Teodozy Wasilewicz⁵⁰. Znamienne jest to, że obaj, pomimo piastowania godności biskupa białoruskiego, zachowali w swych rękach godność archimandrytów słuckich. Z tego powodu archimandryci słuccy zanim objęli godność biskupią jako jedni z pierw-

⁴⁸ A. Sapunow, *Witebskaja starina*, t. V, s. 269; *ASD*, t. II, s. 85.

⁴⁹ Tamże, t. II, s. 86–87.

⁵⁰ A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz*, s. 36–50.

szych na ziemiach Rzeczypospolitej otrzymali prawo noszenia mitry podczas odprawiania liturgii. Przywilej ten przysługiwał jedynie władynom prawosławnym.

Władyka białoruski

Problem obsady katedry białoruskiej należy łączyć z polityką wyznaniową w Rzeczypospolitej oraz sytuacją międzynarodową. Władze polskie dążyły do całkowitej likwidacji eparchii mścisławskiej (mohylewskiej) i konsekwentnie odmawiały udzielenia nominacji na tę katedrę władcy prawosławnemu. Szczególną konsekwencją w tej polityce wykazywał się Jan III Sobieski. Mohylewianie już 12 stycznia 1690 r. bezskutecznie zabiegali u króla o uznanie wybranego na biskupa mścisławskiego archimandryty Serafiona Połchowskiego.

Nominacja Serafiona Połchowskiego na biskupstwo mścisławskie dokonana została przez metropolitę kijowskiego Baarlama Jasińskiego w 1691 r. bez uprzedniej zgody władzy królewskiej, co spowodowało, że nie wszyscy uznawali jego władzę na terenie diecezji. W nadaniu króla Jana III Sobieskiego monasterowi bujnickiemu nie wymienia się władyki białoruskiego¹.

Dopiero pod presją władz carskich August II 30 września 1697 r. nadał Serafionowi Połchowskiemu przywilej na biskupstwo białoruskie. Pomimo wydania przywileju kance-

¹ ASD, t. II, s. 89.

laria królewska nie wręczyła go adresatowi, a przygotowany tekst nie został opieczętowany. W tej sytuacji społeczność prawosławna ponownie szukała wsparcia u władz carskich. Na wniosek mieszkańców Mohylewa interwencji w sprawie obsady biskupstwa mścisławskiego podjął się energiczny rezydent rosyjski w Warszawie Aleksy Nikitin. Według jego relacji do władz carskich 27 października przybyli do niego mieszkańcy Mohylewa z prośbą o pomoc w uzyskaniu zgody królewskiej na wyświęcenie biskupa białoruskiego. Mieszkańcy Mohylewa stwierdzili, że „my sami nie możemy tego zrobić, bo łaćscy biskupi, senatorowie i jezuici nie dopuszczają nas do króla i odmawiają go, by nie dawał prawosławnym biskupa. I jeżeli tego nie zrobimy, to jakikolwiek unita kupi sobie to biskupstwo”². Na prośbę mieszkańców Mohylewa Aleksy Nikitin udał się do króla wraz z kandydatem na władcykę mścisławskiego Serafionem Połchowskim, ażeby nakłonić monarchę do wydania przywileju na wakującą katedrę. Augustowi II Sasowi zależało na dobrych relacjach z rezydentem rosyjskim i pod jego perswazją 30 października udzielił Serafionowi Połchowskiemu nominacji. Według Stiepana Gołubiewa i Aleksego Derugi ihumen Serafion uzyskał do swych rąk przywilej królewski na eparchię mścisławską miesiąc wcześniej³. Fakt ten nie wydaje się być prawdopodobny, albowiem jeszcze 28 października 1697 r. rezydent carski Nikitin interweniował u króla w sprawie przywileju na katedrę białoruską.

² F. I. Titow, *Russkaja prawosławnaja cerkow' w Polsko-Litowskom gosudarstwie w XVII–XVIII w.*, t. II, cz. 2, Kijew 1905, s. 386.

³ S. T. Gołubiew, *Gedeon Odorskiy*, „Trudy Kijewskoj Duchownoj Akademii”, t. III, ks. X, Kijew 1900, s. 182; A. Deruga, *Piotr Wielki a unicy...*, s. 44.

Przywilej królewski na biskupstwo mściśławskie został wydany bez konsultacji z senatorami i episkopatem unickim. Opinia tych gremiów była zdecydowanie negatywna, albowiem zakładano przekazanie tej katedry w ręce osoby skłonnej do unii. Senatorowie postulowali odłożenie sprawy obsady eparchii białoruskiej do obrad następnego sejmku. Przypominano o wcześniejszych staraniach Serafiona Połchowskiego o przywilej na katedrę białoruską oraz o konsekwentnej odmowie jego wydania przez Jana III Sobieskiego. „Tak i teraz nie ma potrzeby wprowadzać nowych zasad, żeby Rusini wybierali sobie, kogo chcą”⁴.

August II odrzucił propozycje senatorów i potwierdził, że „nie będzie naruszał warunków pokoju z Moskwą i nie odda białoruskiej eparchii, ani unitom, ani nikomu innemu, oprócz Rusinów wyznających wiarę prawosławną”. Monarcha powoływał się na IX punkt pokoju wieczystego z Rosją z 1686 r., w świetle którego biskupstwo białoruskie miało należeć do prawosławnych⁵. O powoływaniu się na traktat Grzymułtowskiego w staraniach o przywilej na katedrę białoruską archimandrycie Serafianowi wspominają późniejsze pisma polityczne. W 1746 r. anonimowy autor napisał: „Na fundamencie tych pactow, jak po stopniach idąc domagać się zaczęto, aby w Mohylewie rezydował władyka schizmatycki”⁶. Ostatecznie 31 października 1697 r. Serafion Połchowski otrzymał przywilej królewski i udał się na Litwę po pieczęć kanclerza wielkiego litewskiego. Dziesięć dni wcześniej, nie czekając na oficjalną nominację, Serafion Połchowski

⁴ F. I. Titow, *Russkaja prawosławnaia cerkow'...*, s. 386.

⁵ Tamże, s. 387.

⁶ *Refleksje nad komisją naznaczoną w Warszawie z okazji żalów dyzunitów*, Archiwum Czartoryskich w Krakowie, IV, 1796, k. 204v.

odbył uroczystą intronizację do Słucka jako biskup białoruski. Ekonom księżnej Karoliny Ludwika Stanisław Niezabitowski napisał w swych pamiętnikach: „21 October 1697, Tego dnia o. Serafijon Połchowski archimandryta słucki zostawszy episkopem białoruskim, miał intromisyją do Słucka solenniter (uroczyście – A. M.) z procesyjami duchownych ruskich”⁷.

Z wydania przywileju biskupowi Serafionowi nie był zadowolony nuncjusz apostolski Giovanni Antonio Davia (1696–1700), który w liście do sekretarza stanu kardynała Honoriusza Spady 4 czerwca 1698 r. pisał: „W chwili, kiedy przygotowywałem się ażeby towarzyszyć królowi w jego podróży do Prus, nadszedł do mnie list księdza Załęskiego, metropolity Rusi, z wiadomością, że Najjaśniejszy Pan będąc w czasie koronacji pobudzony przez namowy rezydenta moskiewskiego przyznał Rusinom prawo do restytucji pseudoepiskopii, albo, jak oni mówią, władcytu białoruskiego, i że ostatecznie został na to wydany przywilej pewnemu mnichowi schizmatykowskiemu z monasteru w Słucku”⁸. Nuncjusz prosił też spowiednika królewskiego księdza jezuitę K. M. Votę, aby ten zwrócił uwagę na fatalne skutki wydanego Połchowskiemu przywileju. W połowie czerwca tego roku nuncjusz

⁷ S. Niezabitowski, *Dzienniki 1695–1700*, opracował, przygotował do druku i wstępem opatrzył A. Sajkowski, Poznań 1998, s. 211. Informacja o różnej dacie dziennej nominacji królewskiej 21 października i 31 października wynika ze stosowania dwóch kalendarzy juliańskiego i gregoriańskiego. W końcu XVII wieku różnica między obydwoma kalendarzami wynosiła dziesięć dni.

⁸ E. F. Szmurło, *Sbornik dokumentow, odnosiaszczichsia k istorii carstwowanija impieratora Pietra Wielikogo*, Dorpat 1903, nr 518, s. 376. Leon Załęski, biskup włodzimiersko-brzeski 15 listopada 1693 r. otrzymał od Jana III Sobieskiego przywilej na administrację unickiej metropolii kijowskiej. Funkcję metropolity hierarcha objął w 1696 r. Por.: I. Stebelki, *Ostatnie prace*, wyd. Wł. Seredyński, Kraków 1877, s. XXII.

próbował także osobiście przekonać króla, ażeby polecił kancierzowi litewskiemu nie zaopatrywać uzyskanego przez Serafiona Połchowskiego przywileju w pieczęć. W odpowiedzi monarcha zapewniał nuncjusza, że uczyni wszystko ażeby „bardziej uwidocznic swoją gorliwość i synowski respekt względem Św. Rzymskiego Kościoła”⁹. Z kolei w liście do podkanclerza Karola Stanisława Radziwiłła (1698–1719) August II napisał, aby sprawę opieczętowania dokumentu rozważył we własnym sumieniu. Książę Radziwiłł przyłożył pieczęć do przywileju, a w liście do nuncjusza wyjaśnił, iż uczynił to, albowiem „obawiał się wystawić własne dobra, położone na pograniczu Litwy, na inwazję Moskali, gdyby przypadkiem Połchowski zechciał zanieść skargę w Moskwie na zwłokę w wydaniu mu przywileju”¹⁰.

Na podstawie przywileju królewskiego archimandryta słucki Serafion Połchowski został oficjalnie biskupem białoruskim spośród czterech kandydatów „wyłonionych przez urodzonych i sławetnych nie w unii będących”. Nominat otrzymał władztwo białoruskie z katedrami w Mohylewie, Mścisławie i Orszy, z należącym do nich uposażeniem i monasterem Przemienienia Pańskiego w Mohylewie wraz z należącymi do niego dobrami. Wśród jedenastu wsi wymienionych w uposażeniu znajdują się Corków (Cwyrków), Pieczersk, Borsuki i Tarasiewiczze, należące niegdyś do władzy Teodozego Wasilewicza i namiestnika metropolity kijowskiego Józefa Szumlańskiego. Przywilej królewski gwarantował ponadto całkowitą swobodę działalności władzy Serafiona w granicach jego diecezji „bez żadnej tak unitów Ritus Graeci, jako i ludu polskiego przeszkody”, a to „sub poenis

⁹ A. Deruga, *Piotr Wielki a unicy...*, s. 44–45.

¹⁰ Tamże, s. 45.

contra violatores descriptis”¹¹. W przywileju królewskim Połchowski tytułowany był „biskupem prawosławnym mohylewskim, mścisławskim i orszańskim, namiestnikiem metropolii kijowskiej i egzarchą najświętszego apostolskiego tronu konstantynopolitańskiego”¹².

Po uzyskaniu przywileju królewskiego i opieczętowaniu jego przez kanclerza wielkiego litewskiego Serafion Połchowski w połowie lipca 1698 r. udał się do Warszawy, ażeby uzyskać paszport na wyjazd do położonego za granicą Kijowa. Nuncjusz Davia uznał, że wobec planowanego spotkania króla Augusta II z carem Piotrem nie ma możliwości cofnięcia przywileju Połchowskiemu¹³. Ten z kolei po uzyskaniu paszportu 10 września przybył do Kijowa, ażeby uzyskać święcenia biskupie. Hierarcha 10 września spotkał się z carskim wojewodą kijowskim Piotrem Iwanowiczem Chowańskim¹⁴. Wojewoda ostrzegł metropolitę kijowskiego Barlaama Jasińskiego, ażeby ten nie dokonywał chirotonii bez zgody cara Piotra I i błogosławieństwa patriarchy moskiewskiego Hadriana. Metropolita kijowski od dawna miał zgodę patriarszą na wyświęcanie przybywających zza granicy biskupów, archimandrytów i ihumenów. W tej sytuacji wojewoda, po uzyskaniu zapewnienia metropolity, zgodził się na

¹¹ Tamże, s. 43–44; S. T. Gołubiew, *Gedeon Odorskij*, s. 183.

¹² „Mogilowskije Jeparchialnyje Wiedomosti” (dalej: MJW), 1908, nr 10, s. 370–371; A. Deruga, *Piotr Wielki a unicy...*, s. 47.

¹³ Listy nuncjusza Davii do kardynała Sekretariatu Stanu Spady z 15 lipca i 5 sierpnia 1698 r. por.: E. F. Szmurło, *Sbornik dokumentow...*, s. 424, 510.

¹⁴ S. T. Gołubiew, *Gedeon Odorskij*, s. 183; F. I. Titow, *Russkaja prawosławnaja cerkow'...*, s. 386. Według A. Derugi archimandryta Połchowski przybył do Kijowa 10 września 1698 r. Por.: A. Deruga, *Piotr Wielki a unicy...*, s. 46.

wyświęcenie biskupa białoruskiego. Chirotonia Serafiona Połchowskiego odbyła się w monasterze kijowsko-pieczerskim 14 (24) września 1698 r.¹⁵ Sakramentu święceń udzielił archimandrycie Serafionowi metropolita Barlaam Jasiński w asyście arcybiskupa rostowskiego Dymitra Tuptały.

Biskup białoruski Serafion nie pozostał długo w Kijowie. W drugiej połowie października przebywał już w Słucku. Tam spotkał się z plenipotentem Radziwiłłów Stanisławem Niezabitowskim, któremu wręczył informację metropolity kijowskiego Barlaama o swym wyświęceniu. Pełnomocnik i ekonom Radziwiłłów odnotował tę wizytę w swych pamiętnikach: „25 October 1698 JM. P. Połchowski władyka białoruski był u mnie i oddał mi list JM. P. Jasińskiego metropolity kijowskiego”¹⁶.

Obsadzenie przez Serafiona Połchowskiego katedry mścisławsko-orszańsko-mohylewskiej wywołało protesty episkopatu unickiego i łacińskiego. Szczególnie ostro przeciwko władcy białoruskiemu występował unicki arcybiskup połocki Marcján Białłożor i nuncjusz Giovanni Davia. Nuncjusz, nic nie wiedząc o wyświęceniu Połchowskiego, kilkakrotnie pisał do kardynała Spady o podjęcie starań u króla celem unieważnienia nadanego biskupowi białoruskiemu przywileju¹⁷. Ich interwencje w Rzymie spowodowały wysłanie królowi Augustowi II papieskiego brewe, w którym do-

¹⁵ S. T. Gołubiew, *Gedeon Odorski*, s. 183; F. I. Titow, *Russkaja prawosławnaia cerkiew'...*, s. 386. Według A. Derugi archimandryta Połchowski użył sakramentu święceń 24 września 1698 r. Por.: A. Deruga, *Piotr Wielki a unicy...*, s. 46.

¹⁶ S. Niezabitowski, *Dzienniki 1695–1700*, s. 212.

¹⁷ Por. listy nuncjusza Davii do kardynała Spady z 18 listopada 1698 r., 13 grudnia 1698 r., 20 stycznia 1699 r., 23 maja 1699 r. i 7 lipca 1699 r. E. F. Szmurło, *Sbornik dokumentow...*, nr-y: 704, 722, 732, 759 i 769.

magano się cofnięcia prawosławnym przywileju na biskupstwo mścisławskie. Papież Innocenty XII 23 maja 1699 r. pisał do monarchy, że „znając jego oddanie wierze katolickiej z wielką przykrością dowiedział się o restytucji peseudo-episkopa w Białej Rusi”. Według papieża biskupstwo białoruskie zostało przez zmarłego króla Jana III Sobieskiego przekazane w ręce unitów. Innocenty XII prosił Augusta II by ten wysłuchał nuncjusza i sprawę tę potraktował bardzo poważnie, ażeby na zbliżającym się sejmie odrzucić restytucję władctwa prawosławnego, którego „restytucja jest zgubna dla świętej unii”¹⁸. W odpowiedzi na papieskie brewe monarcha reskryptem z 9 sierpnia 1699 r. cofnął uprzednio wydany przez siebie przywilej, który był rzekomo „wymuszony i niezgodny z prawem”¹⁹. Reskrypt królewski przyznawał prawo do eparchii białoruskiej unickiemu biskupowi połockiemu Marcjanowi Białłożorowi, które to prawo zostało przyznane władynom połockim po śmierci Teodozego Wasilewicza (1678 r.) jeszcze przez króla Jana III Sobieskiego²⁰.

¹⁸ *Documenta Pontificum Romanorum Historiam Ucrainae Illustrantia* (1075–1953), vol. I, collegit..., P. Athanasius G. Welykyj OSBM, Romae 1953, s. 670.

¹⁹ *Dokumenty odnoszajsczijasja k istorii bieloruskoj cerkwi*, [w:] *Wiestnik Jugo-Zapadnoj i Zapadnoj Rossii*, t. II, Kijów 1862, s. 94–97; *Archiwum Książąt Czartoryskich w Krakowie*, t. III, nr 754, k. 218v. Kopie reskryptu królewskiego z 1699 r. znajdują się również w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie w dziale *Konsystorz Greko-katolicki*, f. 201, op. 4, nr-y: 405, 409.

²⁰ „Oznajmujemy tym listem naszym, komu o tym wiedzieć należy, iż jako osobliwie panowania naszego złożyliśmy fundamenta w wierze świętej, tak one w państwie naszym nie tylko nienaruszone zachowywać, ale promować usiłujemy. Przeto gdy Wielebny w Bogu Książdz Michał Marcjann Białłożor, archiepiskop połocki, witebski i mścisławski, orszański, mohylewski i całej Białej Rusi episkop przedłożył nam przez

Odwołanie przywileju na biskupstwo białoruskie Serafionowi Połchowskiemu nie miało większego znaczenia, ponieważ bez większych problemów objął on zarząd nad diecezją białoruską.

Panów Rad Naszych a osobliwie przez Przewielebnego w Bogu Księdza Nuncjusza Sanctae Sed Apostolicae przy liście breve od teje Stolicy Apostolskiej nam oddanego, iż honoratus Serafion Połchowski w dyzunii zostający podstępnie przeciwko słuszności prawu, przywilejom, restryptom świętej pamięci królów Ich Mościów, antecessorów naszych i przeciwko dawnej posesji Wielebnego Księdza Białłozora śmiało sobie dyzunitowi finistram kancelarii naszej informationem na osobę swoją przywilej sobie podpisany otrzymać na episkopię całej Białej Rusi, mściławską, orszańską, mohylewską, etc. na wielką szkodę Wiary Św. Katolickiej Cerkwi Jedności Świętej, przez co schizma nie tylko na białoruskiej episkopii, ale i po całym W. Ks. Litewskim, najbardziej przez poświęcenie na stan duchowny, kapłański i inne postępy z uszczerbkiem wiary Św. Katolickiej, Jedności Świętej, dusz pozyskanych odrywaniem mnożyć się i rozciągać poczęła; dobra i cerkwie niesłusznie i przeciw prawu ocupando et disponento na większe zamieszanie w państwie naszym, których chcąc ausum et errore suum pokryć podał subprelite nam do podpisu przywilej. A że jest contra jura et aqutate wtedy za nieważne uznajemy, on kasujemy i anulujemy, i żadną miarą walorem nigdzie mieć nie może niniejszym listem naszym jako ad malam informationem et subreptite otrzymany deklarujemy. Żeby się tedy nie ważył pod pretekstem przywileju albo listu naszego ad sinistram informationem et subreptite wyprawionego nic czynić in praejudicium Wiary Św. Katolickiej Świętej Jedności Stolicy Apostolskiej i Wielebnego Księdza Białłozora, archiepiskopa połockiego i całej Białej Rusi episkopa i wszystkich pasterzów po diecezjach W. Ks. Litewskiego zostających ferio et sub gravi nostra Regia nad sobą animadversione przekazujemy. Inaczej, jeżeli by sobie pomienioną episkopię uzurpować będzie ad paenarum extensionem przeciw niemu postąpić przyrzekamy. Prawa zaś wszystkie, przywileje, reskrypta i pretensję do dóbr i funduszków jedności świętej należnej jako z dawna i świeżo archiepiskopowi połoccy do pomienionej episkopii białoruskiej i innych wszystkich diecezji mieli, mają i mieć mogą, i przywilej ad antecessora naszego Św. Pamięci Jana III Białłorozowi aprobujemy, konfermujemy, autoritate Nostra Regia. A dla ostatniejszego utwierdzenia praw Wiary Świętej Katolickiej Jedności Świętej z kancelarii naszej pozew albo

Reskrypt królewski wzbudza obiekcje co do jego autentyczności. Aleksy Deruga uważa, że podpisanie takiego aktu nie miało miejsca, a jedynie zostało odnotowane w relacji nuncjusza Davii. W kilka dni po wydaniu reskryptu nuncjusz napisał do Rzymu list, w którym jest mowa tylko o staraniach o skasowanie przywileju, a nie o jego dokonaniu. „Przyrzekł mi kanonik Białłozor, bratanek arcybiskupa, że użyje wszelkiej możliwej pilności, ażeby dokonać kasaty wymienionego przywileju”²¹. Z uwagi na odnalezienie kilku kopii owego reskryptu w zbiorach Biblioteki Czartoryskich w Krakowie i Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie można stwierdzić, że nawet jeżeli taki dokument został przez króla wydany, to i tak nie miał zastosowania. Świadczy o tym instrukcja z końca czerwca 1700 r. opracowana przez nuncjusza Dawię dla swego następcy Franciszka Pignatelliego (1700–1703). W instrukcji znalazł się fragment bezpośrednio odnoszący się do wspomnianego przywileju. „Żałuje tego król, że nie mógł skasować przywileju, który został wydany na drodze prawnej przez kanclerza wielkiego litewskiego; było rzeczą niemożliwą doprowadzić dotychczas do porozumienia metropolity (Leona Załęskiego – A. M.) z arcybiskupem połockim (Marcjanem Białłozorem – A. M.), mało sprzyjających jeden drugiemu w celu przeszkodzenia wtargnięciu wilka do owczarni. Należać będzie przeto do gor-

mandat wydać nakazaliśmy pomienionego honoradum Serafionem Połchowski ad reponendum przed Sąd nasz subreptitium privilegium na episkopię białoruską, mścisławską, orszańską, mohylewską, subreptie wyprawionego i od nas podpisanego na co dla lepszej wiary ręką się naszą podpisawszy pieczęć W. Ks. Lit., przycisnąć rozkazaliśmy. Datum w Warszawie dnia 9 miesiąca Augusta, Roku Pańskiego 1699. Panowania naszego wtórego roku. Augustus Rex”. Archiwum Książąt Czartoryskich w Krakowie, t. III, nr 754, k. 218v–219v.

²¹ E. F. Szmurło, *Sbornik dokumentow...*, s. 601.

liwości księdza nowego nuncjusza, ażeby doprowadzić do porozumienia z metropolitą w sprawie nominata mohylewskiego, który się nazywa Połchowski”²².

Wątpliwości w sprawie wydania dekretu królewskiego były spowodowane, jak twierdzi A. Sapunow, interwencją carską na sejmie 1699 r. August II, wystawiwszy wspomniany reskrypt, natychmiast go cofnął po interwencji władz rosyjskich²³. W ten sposób władzyka Serafion w grudniu 1699 r. mógł przybyć do Mohylewa. Jego przybyciu sprzyjało wkroczenie na ziemię białoruskie wojsk rosyjskich, biorących udział w wojnie północnej. Ihumen monasteru mohylewskiego Orest opisywał świąteczną atmosferę towarzyszącą przybyciu ordynariusza diecezji białoruskiej. Wjazdowi władzyki Serafiona do Mohylewa towarzyszył huk wystrzałów armatnich i bicie dzwonów we wszystkich cerkwiach monasterskich i parafialnych. Biskupa eskortowała kompania jeźdźców. U bram miasta władzyka był witany przez prawosławne duchowieństwo w szatach liturgicznych i z chorągwiami, władze miejskie, kupców, członków cechów rzemieślniczych i bractw cerkiewnych oraz pozostałych mieszczan²⁴. Inny kronikarz tak relacjonował przybycie władzyki Połchowskiego do Mohylewa: „Tegoż roku 1699. Przed Bożym Narodzeniem pożądaną kleynot Białej Rusi Jego Mość Serafion Połchowski, episkop mścisławski, orszański y mohylewski, archimandryta słucki, namiestnik metropolii Kijowskiego y Konstantynopolańskiego tronu, szczęśliwie przybył do Mohylewa, którego spotykano duchowieństwo z processyami, magistrat cały sam,

²² Tamże, s. 641; A. Deruga, *Piotr Wielki a unicy...*, s. 46–47.

²³ A. Sapunow, *Istoriczeskija sud'by Połockoj jeparchii s driewniejszych wriemion do połowiny XIX wieka*, Witebsk 1889, s. 159.

²⁴ ASD, t. II, s. XXXIII; M. Bendza, *Z dziejów prawosławnej diecezji białoruskiej (1700–1720)*, s. 132.

a osobliwie kupiecka i męska młodź, z chorągwią izby kupieckiej, konno y rządzno z niemałą assistencyą w kilkaset koni. Jako nigdy chorągwie żołnierskie nayubornieysze lepsze być nie mogą, do tego wszystkie cechi ubornie z chorągwiami, z orężem, z armat kilkadziesiąt razow wypalono. Wracając się tedy do rzeczy: day, Chryste Jezu, aby te słońce po długim życiu Onego nigdy nie zachodziło, ale na wszystkich świeciło”²⁵.

*
* *

Okres pobytu Serafiona Połchowskiego przypadał na pierwszą fazę wojny północnej. Przez tereny diecezji białoruskiej przemieszczały się wojska prywatne (Sapiehów, Sinickich), konfederatów, rosyjskie, szwedzkie, kozackie i saksońskie. Ich pobyt kończył się grabieżami i zniszczeniami. Na wskutek długich zim i nieurodzajów ludność białoruska cierpiała głód i choroby. Król August II, „chcąc umnożyć w sławetnym mieście Mohylewie Rzymsko-katolicką religię”, w przywileju nadanym 14 stycznia 1699 r. mohylewskiemu klasztorowi bernardynów zobowiązał się pokryć jego roczne zaopatrzenie w chleb. Monasterzy prawosławne na terenie eparchii znajdowały się w podobnej sytuacji. Z tego powodu biskup Serafion w 1700 r. wydał monasterom Objawienia Pańskiego w Połocku i markowskiemu św. Trójcy koło Witebska zgodę na niesienie posług duszpasterskich w Rydze i zbieranie tam jałmużny na utrzymanie obu ośrodków zakonnych²⁶.

²⁵ *Mohylewska Kronika...*, s. 251.

²⁶ ASD, t. II, s. XXXIII; I. I. Hryharowicz, *Bielaruskaja ijerarchija*, Minsk 1992, s. 43.

Nie patrząc na trudności materialne władcyka Serafion wraz z mohylewskim bractwem stauropigialnym doprowadził w 1700 r. do wzniesienia na kamiennej cerkwi Objawienia Pańskiego trzech wież. Dwie z nich zostały pokryte blachą, a trzecią dodatkowo położono. Dokonano też remontu wnętrza głównej świątyni monasteru brackiego. W 1701 r. za środki kupca Wasylego Owsiejewicza i innych mieszczan wybudowana została murowana cerkiew rekonstruowanego monasteru szkłowskiego. Biskup Połchowski dokonał jej uroczystej konsekracji²⁷. Serafion Połchowski doprowadził też do reaktywowania działalności drukarni brackiej. Przywileje bractwa mohylewskiego na drukowanie ksiąg religijnych w języku polskim i ruskim zostały potwierdzone przez Jana III Sobieskiego w 1676 r. oraz Augusta II Sasa. Ten ostatni 10 grudnia 1701 r. konfirmował poprzednie przywileje „na fundowanie drukarni w mieście naszym ekonomicznym Mohylewskim na wolne wszelkich ksiąg polskich i ruskich drukowanie, tak my za wniesieniem przez panów rad i urzędników przy boku naszym zostających prośby imieniem bractwa cerkwi Bohojawleńskiej tamże będącego, a to dla tego specialiter, aby im wolno było wszelkie księgi polskie i ruskie dla nabożeństwa drukować i wyciskać, pomieniony przywilej aprobować, konfirmować umyśliliśmy”²⁸. Wydarzenie to nastąpiło po licznych zniszczeniach spowodowanych działaniami wojennymi. Wielkim ciosem dla całej eparchii było splądrowanie przez chorągwie kapturowe monasteru kuteińskiego i zrabowanie jego kosztowności²⁹.

²⁷ ASD, t. II, s. XXXIII–XXXIV.

²⁸ Tamże, s. 92.

²⁹ *Mohylewska Kronika...*, s. 252.

Drukarnia mohylewska wznowiła swoją działalność w 1693 r., kiedy arendował ją rajca miejski Maksym Woszczanka. Mieszczanin miał wydawać księgi, a część zysku odprowadzać do kasy bractwa. Oficjalnym wydawcą nadal pozostawało bractwo i ono też firmowało działalność Maksyma Woszczanki. Ale Woszczanka nie przestrzegał warunków umowy i samodzielnie wydał dziesięć pozycji książkowych w tym *Niebo nowoje* Joannicjusza Galatowskiego (zm. 1688) i *Perło mnogocennoje* Cyryla Trankwiliona Stawrowieckiego (zm. 1646)³⁰. Mieszczanin dziewięć spośród dziesięciu druków brackich wydał pod swoim nazwiskiem. Opracowanie graficzne zapewniał mu jego syn Wasyl Woszczanka³¹. Wobec złamania warunków umowy zarząd bractwa w 1705 r. przejął drukarnię z powrotem. Bractwo aż do śmierci Maksyma Woszczanki w 1708 r. prowadziło z nim proces sądowy o rozliczenia finansowe.

Trzeba zwrócić uwagę na pozycje książkowe, które w tym czasie zostały wydane przez bractwo. Obok ksiąg do celów liturgicznych *Psalterzy* i *Czasosłowów* ukazały się dwa druki wydane na potrzeby społeczności staroobrzędowców (*Psalterz* i *Czasownik*). Na szczególną uwagę zasługuje wydanie w 1697 r. *Ewangelii pouczającej* Cyryla Trankwiliona Stawrowieckiego i *Żytija swiatych* Dymitra Rostowskiego w 1702 r. Druk mohylewski *Ewangelii pouczającej* był powieleniem ewangeliarza rachmanowskiego wybitnego kaznodziei Cyryla Stawrowieckiego z 1619 r. Publikacja tego właśnie typu *Ewangelii pouczającej* wynikała z charakteru zawartych w niej treści homiletycznych. Akcenty polemiczne

³⁰ Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, *Druki cyrylickie...*, s. 113–116.

³¹ M. Szczakacichin, *Wasil Woszczanka – mahiloŭski hrawior kanca XVII – naczała XVIII staleccia*, Minsk 1925.

Stawrowieckiego, aczkolwiek duchem odpowiadały prawosławiu, wyróżniały się swoim uniwersalizmem chrześcijańskim. Praktycznie w pouczeniach z 1619 r. została zaprezentowana doktryna Kościoła prawosławnego w najważniejszych kwestiach dogmatycznych, bez ostrej polemiki z katolikami i unitami. Natomiast w ewangeliarzu wyraźnie wyczuwa się polemikę z wyznaniem protestanckim, które w istotny sposób różniły się w swym nauczaniu od Kościoła prawosławnego. Nic też dziwnego, że ostrze polemiki Stawrowieckiego zostało wymierzone przeciwko najbardziej radykalnym odłamom reformacji: arianizmowi, anabaptyzmowi, antytrynitarystom oraz herezjom z czasów wcześniejszych: nestorianizmowi i monofizytyzmowi. Wielokrotnie przywoływane przez Stawrowieckiego kazania na niedzielę *Triumfu Ortodoksji* miało potwierdzić prawdziwość nauczania w Kościele prawosławnym³².

Stawrowiecki bronił prawosławnego pojmowania życia zakonnego, kultu świętych, ikon itd. Kaznodzieja ruski odrzucał nowinki religijne, bronił własnej tradycji, nauki swego Kościoła. Cechą jego polemiki była spokojna prezentacja argumentów, bez napastliwości w stosunku do innych wyznań. Taka postawa polemisty ruskiego była czymś wyjątkowym również w końcu XVII w. Ten typ ewangeliarza ukazywał pozytywny obraz Kościoła prawosławnego, jego prawdziwej doktryny i obrzędowości. Zaprezentowana w *Ewangeliu pouczającej* forma polemiki i jej łagodny ton, a nade wszystko brak akcentów antykatolickich spowodowały, że bractwo mohylewskie zdecydowało się na druk tej właśnie pozycji. Księgi wykazujące wyraźną niechęć wobec katoli-

³² M. Kuczyńska, *Ruska homiletyka XVII wieku w Rzeczypospolitej. Ewolucja gatunku – specyfika funkcjonowania*, Szczecin 2004, s. 217–224.

cyzmu i unii w okresie kontrreformacyjnym nie pomogłyby w funkcjonowaniu bractwa i nie przyspieszyłyby obsadzenia wakującego stanowiska biskupa białoruskiego. Druk *Ewangelii pouczającej* Cyryla Trankwiliona Stawrowieckiego jest tym bardziej interesujący z uwagi na potępienie dzieła wybitnego kaznodziei przez metropolitę Hioba Boreckiego (1620–1631) na soborze kijowskim w 1627 r. i spalenie 60 egzemplarzy z polecenia patriarchy moskiewskiego Filareta³³.

Wydanie *Żytija swiatych* Dymitra Rostowskiego również nie był przypadkowe. Przypomnę, że sakramentu święceń Serafionowi Połchowskiemu udzielił metropolita Barlaam Jasiński (1690–1707) w asyście Dymitra Tuptały (późniejszego św. Dymitra, biskupa rostowskiego)³⁴. W tym kontekście zrozumiałe jest wydanie w 1702 r. pracy Dymitra Rostowskiego, osoby tak bliskiej bractwu i biskupowi mohylewskiemu.

W klasztorze witebskim Św. Trójcy na cmentarzu wybudowana została drewniana cerkiew św. Mikołaja, którą uroczyście poświęcił władca Serafion w 1703 r. W tym samym roku biskup białoruski konsekrował wybudowaną w pobliżu tegoż monasteru cerkiew drewnianą św. Paraskiewy³⁵. Biskup doprowadził do rozbudowania przy monasterze spaskim w Mohylewie swej rezydencji z pomieszczeniami na archiwum diecezjalne. Uroczyste wyświęcenie domu biskupiego nastąpiło w 1700 r.³⁶ Dwa lata później z błogosła-

³³ Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, *Druki cyrylickie...*, s. 165; A. Mironowicz, *Drukarnie bractw cerkiewnych*, s. 63–65.

³⁴ F. I. Titow, *Russkaja prawosławnaia cerkow'...*, s. 386–387; A. Deruga, *Piotr Wielki a unia kościelna 1700–1711*, s. 46; S. T. Gołubiew, *Gedeon Odorski*, s. 183.

³⁵ I. I. Hryharowicz, *Bielaruskaja ijerarchija*, s. 44.

³⁶ Tamże, s. 61.

wieństwa Serafiona Połchowskiego nad brzegiem Dniepru został ufundowany męski monaster szklowski Zmartwychwstania Chrystusa. Na terenie tego miasteczka funkcjonował już wcześniej monaster żeński pw. Zaśnięcia NMP³⁷.

Władyka białoruski wielokrotnie przeciwstawiał się próbom obłożenia podatkiem hiberny jego uposażenia ziemskiego znajdującego się w miejscowościach Pieczersk, Borsuki, Corków (Cwyrków) i Tarasiewiczze położonych w powiecie orszańskim. Plenipotent biskupa Serafiona, Samuel Kolozeziński, zmuszony był tłumaczyć komisarzom królewskim w sądzie ziemskim orszańskim, że dobra należące do diecezji mścisławskiej są własnością prywatną i nie są obciążone podatkiem hiberny. Ziemie te w 1630 r. zostały zapisane monasterowi pieczerskiemu w Kijowie przez rodzinę Hołowczyńskich, a następnie weszły jako uposażenie episkopatu białoruskiego³⁸. Biskup zmuszony był bronić posiadłości stanowiących jego uposażenie. Tak było w przypadku młyna należącego do majątku Pieczersk, a położonego nad rzeką Dombrowienką. Młyn został zajęty przez mohylewskich karmelitów w 1703 r. Fakt ten doprowadził do ostrego konfliktu między duchowieństwem prawosławnym w Mohylewie a karmelitami³⁹.

O działalności biskupa Serafiona świadczy dokument „Pro memoria i negotio Dioecesis Mohyloviensis” sporządzony w 1728 r. W dokumencie tym wspomina się, że wła-

³⁷ Tamże, s. 100–101.

³⁸ Wypis z ksiąg ziemskich orszańskich z 5 lutego 1699 r., *Opisanije dokumentow Archiwa zapadnorusskich uniatskich mitropolitow*, t. I, 1470–1700, Sankt-Pietierburg 1897, s. 402.

³⁹ *Opisanije dokumentow Archiwa zapadnorusskich uniatskich mitropolitow*, t. II, Sankt-Pietierburg 1917, s. 25.

dyka Połchowski powypęczał ze swej diecezji duchownych unickich, a przywilej nadany przez króla 9 sierpnia 1699 r. arcybiskupowi połockiemu Białozorowi nie wszedł w życie⁴⁰.

Zaangażowanie się władzyki Serafiona w kierowanie diecezją białoruską spowodowało zrzeczenie się jego z funkcji archimandryty słuckiego na rzecz Józefa Łapickiego. O rozdział funkcji biskupa i archimandryty słuckiego zabiegali Radziwiłłowie: „1700 marca 16, we Wrocławiu Śląskim dane potwierdzenie na archimandryctwie słuckim księdza Józefa Łapickiego, za rezygnacją Ojca Serafiona Połchowskiego biskupa białoruskiego, z wyrazem, że tenże biskup za pozwoleniem książęcym trzymał lat 3 tę archimandryę, zostawszy biskupem”⁴¹. Pomimo zrzeczenia się godności archimandryty słuckiego władzyka Połchowski próbował wpływać na działalność monasterów i bractwa słuckiego. W 1701 r. słuckie bractwo cerkiewne skarżyło się bractwu mohylewskiemu, że „episkop białoruski” próbuje podporządkować sobie to bractwo, chociaż do niego nie należy⁴².

Unormowanie spraw związanych z obsadą biskupstwa białoruskiego nie zahamowało rozszerzenia unii. Na sejmie warszawskim 1699 r. uchwalono konstytucję, która zobowiązywała króla do zwołania synodu unitów i prawosławnych, aby tych ostatnich podporządkować jurysdykcji papieża. Na sejmie tym zabroniono prawosławnym zamieszkania w Kamieńcu Podolskim i dostępu do urzędów miejskich⁴³. Zwierzchność biskupa unickiego w 1702 r. uznało

⁴⁰ Archiwum Książąt Czartoryskich w Krakowie, nr 1792, k. 489; A. Deruga, *Piotr Wielki a unicy...*, s. 48.

⁴¹ LVIA, f. 459, op. 2, nr 878, k. 7v, 22.

⁴² ASD, t. II, s. 94.

⁴³ *Volumina Legum*, t. VI, s. 35.

stauropigialne bractwo lwowskie. Zmiana wyznania przez ordynariuszy diecezji przemyskiej, łuckiej i lwowskiej wkrótce spowodowała przejście na unię większości klasztorów prawosławnych. Do unii przystąpiły ośrodki zakonne w Biesiadach (1700), Bilczu (1700), Czortkowie (1700), Dobrzanach (1700), Dubiszczach (1695), Gródku (1700), Hołowczyńcach (1700), Hołubicach (1700), Horodyszczu (1702), Hoszczy (1700), Hoszowie (1700), Jasnogrodzie (1720), Jazienicach (1700), Juseptyczach (1700), Kamieńcu Litewskim (1700), Kaniowie (1722), Kołodeźnie (1702), Kołomyi (1700), Kosowie (1700), Krasnopuszczu (1700), Krechowie (1721), Krzemieńcu (1725), Ładawie (1700), Lebedynie (1739), Lewkowiczach (1714), Łubarze (1702), Lwowie (św. Jerzego, św. Onufrego, św. Jan Ewangelisty – 1700, Zaśnięcia NMP – 1708), Łucku (św. Jana Ewangelisty – 1702, św. Krzyża – 1720), Łukomli (1714), Mielcu (1707), Milczy (1702), Prehińsku (Narodzenia NMP, św. Onufrego – 1700), Podhorcach (1700), Podgrodziu (1700), Podhorodyszczu (1700), Pietryczu (1700), Poczajowie (1712), Pohodni (1700), Satanowie (1707), Smolnicy (1691), Sokolcu (1700), Strakłowie (1702), Suszycy Wielkiej (1691), Sinkowie (1700), Trembowli (1700), Tarnopolu (1700), Topolnicach (1691), Tryhorach (1723), Turkowicach (1703), Uhornikach (1710), Uhrynowie (1700), Uliczu (1691), Ułaskowcach (1700), Uniowie (1700), Zahajcach (1721), Zahorowie (1703), Zawałowie (1700), Zbarażu (1700), Żyznomierzu (1700), Żółtkwi (1700) i wielu innych miejscowościach⁴⁴. Na całym obszarze dawnych diecezji łuckiej, przemyskiej i lwowskiej

⁴⁴ M. Wawryk, *Narys розвитку i stanu Wasyliańskoho Czyna XVII–XX st. st.*, Romae 1979, s. 189–209; A. Mironowicz, *Życie monastyczne w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2001, s. 41.

przy prawosławiu pozostał jedynie monaster Skit Maniawski na Pokuciu⁴⁵.

Zanim biskup Serafion objął diecezję mohylewską na unię przeszły następujące parafie prawosławne w województwie mścisławskim: św. Eliasza w Mścisławiu, Chosławiczach, Szamowie, Kożuchowiczach, Krasnej Słobódce, Chodosowiczach, Chwastowie, Kołodzieży, Połkowiczach, Szumiaczu, Dołhowiczach, Hniwisku, Lubawiczach, Koleśnikach, Mazykach, Kamiance, Juszkowiczach, Dniesinie, Zasielu, Zalewkach, Karniłowie, Założu, Werbizach, Starym Siele; w powiecie orszańskim: św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP w Lubowiczach, Szyłowie, Bibinowiczach, Zaczerneczach, Pohostyszczach, Mieżewie; w ekomonii mohylewskiej: w Hładkach, Błahowiczach, Hołowczynie, Czerykowie, Moszonakach, Kamionce, Gródku, Chocietowie, Dołhym Mchu, Niczyporowiczach, Nowym Bychowie, Tajmanowie, Zimnicy, Bachani, św. Spasa w Hołowczynie, w tymże miasteczku Św. Trójcy i św. Mikołaja, w Wodawie, Kudzinie, Kniażycach „i na drugich miejscach w województwie mścisławskim i powiecie orszańskim pokazuje się cerkwie więcej odebranych”; w województwie witebskim: w Rudni dwie, w Mikulinie, Wierchowcach; w województwie połockim: św. Eliasza w Bieszenkowiczach, Suszowie, Świeczy, Szatiłowie; „w Newelszczyźnie i Siebieszczyźnie cerkwi kilkanaście odebrano”; w powiecie rzeczyckim i „na drugich miejscach w tym powiecie wiele cerkwi odebrano”; „w województwie mińskim i powiecie mozyrskim także cerkiew odebrano”; w powiecie orszańskim w Niadzieli; w województwie nowogródzkim: w Kajdanowie,

⁴⁵ M. Drahan, *Rozwytok i zanepad Skytu Manjawsoko 1606–1786*, [w:] *Skyt Manjawskej i Bohorodczenskej Ikonostas*, Żowkwa 1926, s. 8. W 1724 r. w Skicie Maniawskim przebywało ponad trzydziestu mnichów. J. Celewicz, *Istorija Skitu Maniawskiego*, Lwow 1887, s. 112.

Stankowie, Ruczycy, Starosielsku, Zaziewiu, Wołmsku, Kryłowie, Cielakowie, Lubeczu, Lebidziewie, Jaczonce; „od cerkwi w tymże województwie i księstwie słuckim będącym parafie do unii przyłączono przez wiele różne Ich Mości duchownego i świeckiego stanu ludzie”⁴⁶. Wymienione źródło wskazuje na szeroką skalę zjawiska przechodzenia parafii prawosławnych na unię na terenie diecezji białoruskiej.

W tej sytuacji ponownie w sprawy wyznaniowe Rzeczypospolitej zaczął ingerować car Piotr I. Strona rosyjska podjęła interwencję w sprawie wydania przywileju na biskupstwo białoruskie Połchowskiemu i przejęcia przez unitów kilku monasterów prawosławnych. Po interwencji rezydenta Aleksego Nikitina król August II na dwa tygodnie przed wydaniem przywileju Połchowskiemu wysłał reskrypt do unickiego metropolity Leona Załęskiego, do wójtów, burmistrzów i innych przedstawicieli władz miejskich Wilna. Odpowiadając na skargę prawosławnego bractwa Św. Ducha król wezwał duchowieństwo i władze wileńskie do zwrotu mu trzech monasterów: kaszuckiego, lepesowskiego i ceperskiego, odebranych prawosławnym „wbrew prawom, przywilejom i konstytucjom sejmowym”. Monarcha polecił też zwrot zabranych cerkwi „do dyspozycji i władzy wielebnych ojców bazylianów świętego Ducha”, a uczynić to mieli „pod zaręką dziesięciu tysięcy kop groszy litewskich” kary na nieposłusznych. August II upomniał też władze cechowe o dyskryminowanie w nich członków wyznania prawosławnego⁴⁷.

⁴⁶ APOII AN Rosji, Petersburg, kol. P. Dobrochotowa, kol. 52, op. 2, kart. 15, nr 4/1, k. 1–1v.

⁴⁷ Omówienie reskryptu królewskiego z 17 września 1697 r. por.: F. I. Titow, *Pamiętniki prawosławija i ruskij narodnosti w zapadnoj Rossii w XVII i XVIII w.*, t. I, cz. 1, Kijów 1905, s. 26–28; A. Deruga, *Piotr Wielki a unia...*, s. 52.

Mnisi wileńscy wielokrotnie zwracali się o pomoc materialną i interwencję u króla polskiego do cara Piotra I i patriarchy Hadriana⁴⁸.

Skargami prawosławnych na ucisk religijny w Rzeczypospolitej zajmowali się bojarowie z *Poselskiego Prikazu*, którzy 10 marca 1700 r. w imieniu Piotra I wysłali do Augusta II hramotę. W hramocie bojarzy, powołując się na artykuł IX traktatu Grzymułtowskiego, protestowali przeciwko przymuszaniu prawosławnych do przyjęcia unii. W posłaniu wymieniono przypadki „nawracania” mieszczan wileńskich i mińskich oraz przejęcie przez unitów monasteru ceperskiego w powiecie pińskim, który podlegał stauropigialnemu bractwu Św. Ducha w Wilnie. Monaster ten w 1696 r. decyzją kanclerza W. Ks. Litewskiego Mikołaja Dominika Radziwiłła został oddany unitom. W hramocie carskiej proszono króla, ażeby ten „według powinności tegoż pokoju wieczystego nakazał ów przemocą wzięty w powiecie pińskim monaster ceperski zwrócić po dawnemu bractwu prawosławnemu wileńskiemu Św. Ducha, jak to przedtem u nich było, prawosławnych chrześcijan greko-ruskiej wiary na unię nie nawracać i zmarłych ich według starożytnego obyczaju grzebać bez przeszkód”⁴⁹.

Król otrzymał hramotę carską 14 kwietnia 1700 r. od rezydenta moskiewskiego w Warszawie Lubima Sudiejkina. Sprawa monasteru ceperskiego, będącego pod nadzorem stauropigialnego monasteru i bractwa wileńskiego, była aktualna jedynie częściowo. Trybunał Litewski już 14 sierpnia 1698 r. przyznał monasterowi wileńskiemu należący do mni-

⁴⁸ F. I. Titow, *Pamiętniki prawosławija...*, s. 32–34.

⁴⁹ A. Deruga, *Piotr Wielki a unia...*, s. 54–55.

chów ceperskich folwark Nowy Dwór wraz z poddanymi⁵⁰. O zwrot samego monasteru występowali nie tylko mnisi wileńscy, ale również władcyka białoruski Serafion Połchowski. Sprawa ta dla prawosławnych była tym bardziej bolesna, bowiem w 1700 r. konwersję na unię dokonał biskup lwowski Józef Szumlański.

W nowej sytuacji głównymi ośrodkami prawosławnymi stały się główne miasta biskupstwa białoruskiego (Mohylew, Mścisław, Orsza, Słuck, Witebsk) i monaster Św. Ducha w Wilnie. Biskup Serafion ściśle współpracował z mnichami wileńskimi i prowadzoną przez nich szkołą. Władcyka wykorzystywał też wileńską drukarnię bracką. Analizując petycje wysyłane do króla polskiego i cara moskiewskiego nasuwa się spostrzeżenie, że były one konsultowane w dwóch najważniejszych prawosławnych ośrodkach decyzyjnych. Na przykład w petycji do cara przełożonego monasteru wileńskiego Św. Ducha Józefa Jurczewskiego z początku 1703 r. obok zwrotu monasteru ceperskiego i zagwarantowania praw do posiadania monasteru nowodworskiego znalazł się punkt o zaniechaniu prześladowań prawosławnych mieszkańców Mińska oraz zmuszaniu ich do przyjęcia unii⁵¹. W odpowiedzi na petycję Piotr I w liście z 11 lutego 1703 r. prosił Augusta II o wydanie zarządzeń zakazujących zmuszania prawosławnych do przyjęcia unii⁵². Ostatecznie pod presją Rosji i sytuacji międzynarodowej August II Sas 14 listopada 1705 r. wydał uniwersał, w którym potwierdzał prawa i wolności „wszystkich obywatelów y kapłanów Ritus Graeci w błagocześciwej wierze extra Unionem cum Ecclesia Ro-

⁵⁰ Tamże, s. 55–56.

⁵¹ F. I. Titow, *Pamiętniki prawosławija...*, s. 42–43.

⁵² A. Deruga, *Piotr Wielki a unia...*, s. 67.

mana w Koronie Polskiej y Wielkim Księstwie Litewskim będących”⁵³.

*
* *

Władyka Serafion długo nie zarządzał swoją diecezją. Na początku 1704 r. ordynariusz diecezji białoruskiej zachorował i przeniósł się do swej rezydencji w Pieczersku. Tam po kilkutygodniowej chorobie zmarł w lutym 1704 r. Ciało biskupa w uroczystej procesji zostało przeniesione do Mohylewa. W procesji uczestniczyło całe duchowieństwo eparchii, członkowie cechów miejskich z chorągwiami przepasanymi kirem i mohylewscy mieszczanie. Przy wjeździe do miasta przez bramę wileńską cicho bębniły bębny cechowe i były dzwony cerkiewne. Ciało zmarłego hierarchy jechało w karetce zaprzężonej w sześć koni. Za duchowieństwem i karetą szły tysiące wiernych. Wszyscy śpiewali żałobną pieśń „Świątyj Boże”. Ciało władyki Serafiona złożone zostało na katafalku w krypcie biskupów białoruskich w tamtejszej cerkwi Przemienienia Pańskiego. Ciało hierarchy sześć tygodni czekało na pogrzeb, albowiem według zwyczaju nabożeństwu żałobnemu miał przewodniczyć następca na katedrze biskupiej. Szczegółowo pogrzeb władyki białoruskiego pod mylną datą roczną opisał autor *Kroniki Mohylewskiej* Jerzy Trubnicki, rejent kancelarii miejskiej. Według tej relacji „Roku 1703. In februario luminarz prawosławia świętego zgasnął, ponieważ z dekretu najwyższego moderatora ociec Serafion Połchowski,

⁵³ APOII AN Rosji, Petersburg, kol. 52, op. 2, kart. 14, nr 3, k. 1–2; Szerzej por.: A. Mironowicz, *Polityka Piotra I wobec Kościoła prawosławnego w Rosji i w Rzeczypospolitej*, [w:] *Cywilizacja Rosji imperialnej*, pod red. P. Kraszewskiego, Poznań 2002, s. 277–294.

episkop białoruski, duszę swoją, jako dobrze prawosławną, świętą, rządzoney, w ręce boskie polecił [Śmierć marca 2] y z tym się rozstał światem w Pieczersku, chorując przez kilka tygodniow. A gdy padło echo, że katolicy chcą zabrać ciało (lubo to echo niesprawiedliwe było), wraz na czas, na to determinowany, cechom wszystkim z bronią y z chorągwiemi ruszyć się kazano. Ruszyli się cechi, mając chorągwie zwinięne, żałobnym kirem pokryte, także y bębny były nakryte kirem czarnym. A dla ruszenia się mało, co bito w bębny y to niemo, y wyszły aż za wał ostatni. A potem ciało na sankach w skrzyni alias w trumnie sześcią końmi prowadzono y postawiono w cerkwi Spaskiey katedralnej na katafalku przy znaczney apprehensii, na którym katafalku stał przez sześć tygodniow. A po tym ciało Onego deponowane do sklepiku przy cerkwi Spaskiey drewnianey dla pogrzebania oycow, episkopow białoruskich, wymurowanego podług dawnych zwyczajów, że episkop następujący za ze wszelką celebracją y publiką przeszłego oycy episkopa pogrzebać y cerkiewne ceremonie odprawić⁵⁴.

Pomimo usilnych próśb społeczności prawosławnej nie udało się uzyskać zgody od władz królewskich na wybór nowego ordynariusza diecezji. Wybrany na biskupa białoruskiego i wyświęcony w Kijowie Sylwester Czetwertyński nie mógł przybyć do Mohylewa z powodu działań wojennych⁵⁵. Ostatecznie w końcu marca 1704 r. trumna z ciałem biskupa została złożona w krypcie władyków białoruskich. Mieszkańcy Mohylewa czekali na przybycie na uroczysty pogrzeb nowego ordynariusza diecezji. Kronikarz miasta Mohylewa napisał: „A lubo Jaśnie Oświecony xiążę Jego Mość

⁵⁴ *Mohylewska Kronika...*, s. 259.

⁵⁵ *ASD*, t. II, s. XXXIII–XXXVII; *Istoriczeskoje izwiestije o ijerarchii Mogiłowskoj do 1845 goda*, *ASD*, t. V, Wilno 1871, s. 220–221.

Czetwertyński, episkop białoruski, po śmierci fata oycy Serafiona Połchowskiego presteoł episkopie białoruskiey otrzymał, ale dla rewolucji wojennych nie mogąc zeszełgo oycy episkopa białoruskiego pogrzebać, czasu pożaru generalnego ten ociec episkop Połchowski zgorzał, y pogrzeb po nim nie był odprawowany⁵⁶.

Opisane wyżej wydarzenie i pożar miały miejsce w Mohylewie w 1708 r. W czasie pobytu wojsk rosyjskich 18 września 1708 r. zapaliła się drewniana cerkiew spaska, a od niej świątynia katedralna. Spłonęła cerkiew Przemienienia Pańskiego, a wraz z nią trumna z ciałem biskupa Serafiona⁵⁷. Liczne protesty ludności Mohylewa spowodowały, że 8 października 1708 r. następcą na katedrze białoruskiej biskup Sylwester Czetwertyński złożył skargę do ksiąg grodzkich orszańskich. Biskup białoruski zarzucał carowi Piotrowi I, że w czasie odwrotu wojsk rosyjskich, kozackich i kałmuckich „grabił konie, bydło, odzież, złoto, srebro, zabierał dwory (...) cerkwie, kościoły w powiecie orszańskim popalił i zrujnował, gdzie i miasto Jego Królewskiej Mości Mohylew z kościołami, cerkwiami, monasterami, klasztorami, kamienicami i obywatelskimi dworami spalił i w popiół obrócił”⁵⁸. Protesty biskupa białoruskiego odnosiły się między innymi do spalenia cerkwi Przemienienia Pańskiego i krypty z ciałem biskupa, Serafiona.

⁵⁶ *Mohylewska Kronika...*, s. 259.

⁵⁷ ASD, t. II, s. XXXVII. Kronikarz Orest podaje, że ciało biskupa Serafiona zostało złożone bez należytego pogrzebu, czekając na przyjazd władzyki Czetwertyńskiego.

⁵⁸ MJW, 1908, nr 10, s. 373–374; A. Deruga, *Piotr Wielki a unicy*, s. 232; A. Mironowicz, *Sylwester Czetwertyński, biskup białoruski*, Białystok 2005, s. 112.

Zakończenie

Znaczenie biskupstwa białoruskiego w końcu XVII i na początku XVIII w., ostatniego na ziemiach Rzeczypospolitej, było bardzo istotne. Istnienie biskupstwa pozwalało zachować Kościół prawosławny w formie zhierarchizowanej. Rola jednego biskupa prawosławnego wybiegała więc poza funkcje zwykłego ordynariusza diecezji. W opinii hierarchii łacińskiej i władz polskich biskup białoruski stawał się zwierzchnikiem Kościoła prawosławnego w kraju. Jemu to w sprawach duchownych podlegali wyznawcy prawosławia. Biskup białoruski często posiadał władzę nad bractwami staupigialnymi i monasterami diecezji kijowskiej znajdującymi się na terenie Rzeczypospolitej. W świetle przywilejów królewskich kompetencje biskupów mścisławsko-orszańsko-mohylewskich obejmowały, jeżeli nie wszystkich wyznawców prawosławia, to przynajmniej mieszkających na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. W ten sposób rząd polski interpretował kompetencje biskupów białoruskich. Inaczej sprawa ta wyglądała z punktu widzenia prawa kanonicznego. Biskup białoruski podlegał metropolicie kijowskiemu, którego siedziba znajdowała się na terenie Rosji. To metropolita kijowski ostatecznie ustalał kompetencje ordynariuszowi władcy mścisław-

skiego¹. Metropolici kijowscy doceniali Serafiona Połchowskiego powołując go na przełożonych wielu ważnych monasterów, powierzając mu godność archimandryty słuckiego i protopopa, mianując go swym namiestnikiem na tereny księstwa słuckiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Decyzją metropolity kijowskiego Baarlama Jasińskiego w 1691 r. Serafion Połchowski został mianowany na biskupstwo mściśławskie. Władze państwowe wyraziły zgodę na tę nominację dopiero w 1697 r.

Pobyty Serafiona Połchowskiego na katedrze mściśławsko-orszańsko-mohylewskiej przyniósł Kościołowi prawosławnemu wiele korzyści. Osoba Serafiona Połchowskiego, człowieka zrównoważonego, obracającego się w realiach politycznych tamtych lat doprowadziła do stabilizacji życia religijnego na terenie eparchii białoruskiej. Jego śmierć postawiła dalsze losy prawosławia w Rzeczypospolitej przed wielką nieświadomą, zwłaszcza po przejściu biskupów przemyskiego, lwowskiego i łuckiego na unię. W okresie trwania wojny północnej co raz częściej interwencje w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej podejmowała Rosja. Piotr I uczynił z polityki wyznaniowej instrument zwiększenia swoich wpływów w Polsce. Coraz większą rolę w utrzymaniu stanu posiadania Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej odgrywała Rosja. Lata biskupstwa Serafiona Połchowskiego były okresem walki o zachowanie stanu posiadania Kościoła prawosławnego na terenie eparchii białoruskiej. Władcy białoruski, korzystający z poparcia ks. Ludwiki Karoliny Radziwiłłówny, odbudował na terenie eparchii i w księstwie słuckim wiele monasterów i cerkwi.

¹ F. Titow, *Russkaja prawosławnaja cerkow' w Polsko-Litowskom gosudarstwie w XVII–XVIII wiekach*, t. III, cz. I, Kijew 1916, s. 133–134.

Jako jedyny biskup prawosławny na terenie Rzeczypospolitej zmuszony był on do występowania w imieniu wszystkich współwyznawców. Próby ograniczenia jego kompetencji w tym zakresie wynikały z braku pełnej orientacji metropolitów kijowskich w rzeczywistej sytuacji, w jakiej znajdował się wówczas Kościół prawosławny na ziemiach polskich. Władyka białoruski do minimum ograniczył kontakty z administracją carską i nie godził się na zmianę statusu Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej. Negatywnie oceniał też działalność wojsk rosyjskich na terenie diecezji mścisławskiej. Dowodem na jego postawę są protesty przeciwko aktom wandalizmu i zbezczeszczenia świątyń na terenie miast białoruskich przez wojska rosyjskie.

Biskup Serafion Połchowski był wielkim dobroczyńcą Kościoła prawosławnego, fundatorem i ktitorem wielu ośrodków cerkiewnych. Władyka białoruski był obrońcą wiary swych przodków. Jego przekonania religijne, umocowane wieloletnią praktyką sprawowania funkcji przełożonych monasterów spowodowały, że jako biskup był osobą kompetentną, dobrze przygotowaną do pełnienia swej funkcji. Serafion Połchowski był osobą wykształconą, umiejącą nawiązać współpracę z dworem królewskim i dominującą na części terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego rodziną Radziwiłłów. Jego pozycja polityczna i autorytet, a równocześnie lojalność wobec ojczyzny sprawiły, że król August II pomimo nacisków nuncjusza i unitów zmuszony był zaniechać likwidacji jedynej na terenie Rzeczypospolitej diecezji prawosławnej.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiw Pietierburskiego Otdielenija Instituta Istorii Rossii Akademii Nauk w Petersburgu:

Kolekcja P. Dobrochotowa (52);

op. 2, kart. 6, nr 11/3.

op. 2, kart. 14, nr 3.

op. 2, kart. 15, nr 4/1.

Kolekcja 114;

op. 5, nr 2.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:

Archiwum Radziwiłłowskie,

dz. V, nr-y: 63, 2240, obwoluta III; dz. VIII, nr-y: 265; 531;
537; 541, 628, 720.

Archivum Secretum Vaticanum w Watykanie,

Nunziatura di Polonia,

vol. 45; vol. 62.

Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie:

Dział Rękopisów,

Kronika miasta na Białej Rusi Mohylewa (...) Michała Trubnickiego, F 21–712

Biblioteka Muzeum Narodowego im. Czartoryskich w Krakowie:

nr-y: t. IV, nr 1796; t. III, nr 754, nr 1792,

- Centralnaja Nauczna Biblioteka Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie:*
Archiw Kijewo-Pieczerskoj Ławry:
f. VIII, nr 47m/95, k. 102v–104.
- Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy w Kijowie:*
Konsystorz Greko-katolicki,
f. 201, op. 4, nr-y: 405, 409.
- Centralnyj Gosudarstwienyj Istoriceskij Archiw Rossii w Petersburgu:*
f. 823, op. 1, nr-y: 430; 934–935; f. 823, op. 3, nr 279.
- Gosudarstwiennaja Publicznaja Biblioteka w Petersburgu,*
Awt. P. P. Dubrowskiego, nr 127.
- Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas w Wilnie:*
f. 459, op. 2, nr 878, 935;
f. 1280, op. 1, nr 2128.

Źródła drukowane

- Acta Sacrae Congregationis de Propaganda Fide Ecclesiam catholicam Ucrainae et Bielarusjae spectantia. Collegit et adnotationibus illustravit P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. I (1622–1667), Romae 1953.*
- Akty izdawajemyje Wilenskoju Archieograficeskoju Kommissijeju dla razbora driewnich aktow w Wilnie, t. VII, Wilno 1875; t. XXXIII, Wilno 1908.*
- Akty odnosiaszczijesia k istorii Južnoj i Zapadnoj Rossii, t. IV, Sankt-Pietierburg 1863.*
- Akty odnosiaszczijesia k istorii Zapadnoj Rossii, sobrannyje i izdannyje Archieograficeskoju komissijeju, t. V, Sankt-Pietierburg 1853.*
- Albrycht Stanisław Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce, t. I (1632–1636), opr. A. Przyboś i R. Żelewski, Warszawa 1980.*

- Archieograficzeskij sbornik dokumentow, odnosiaszczichsia k istorii Siewiero-Zapadnoj Rusi*, t. II, Wilno 1867; t. V, Wilno 1871; t. VII, Wilno 1865; t. XI, Wilno 1890.
- Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii, izdawajemyj Komissijej dla razbora driewnich aktow, sostojaszczej pri Kijewskom, Podolskom i Wołyńskom gienierał-gubernatorie*, cz. I, t. 4 (1871); cz. 1, t. VI, (1883); cz. I, t. VII, (1887); cz. 1, t. VIII, (1914); cz. II, t. 1 (1861); cz. II, t. 4 (1910).
- Boniecki A., *Herbarz polski*, cz. 1; *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. III, Warszawa 1900.
- Congregationes particulares Ecclesiam catholicam Ucrainae et Bielarusjae spectantes*, collegit... P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. I, Romae 1956.
- Documenta Pontificum Romanorum Historiam Ucrainae Illustrantia (1075–1953)*, vol. I, collegit..., P. Athanasius G. Welykyj OSBM, Romae 1953.
- Dokumenta praw y wolności Obywatelom Korony Polskiej y W. X. Lit. Religii Greckiej Orientalney wyznawcom służące...*, Warszawa 1767.
- Epistolae metropolitaram Kioviensium Catholicorum*, Collegit... P. Athanasius, G. Welykyj OSBM, Romae 1956.
- Gołubiew S., *Kijewskij mitropolit Piotr Mogiła i jego spodwizniki*, t. I, Kijew 1883.
- Istoriko-juridyczeskije matieriały, izwleczonnyje iz aktowych knig gubernii Witiiebskoj i Mogilowskoj, chrniaszczijesia w centralnom archiwie w Witiiebskie i izdannnyje pod red. Archiwariusa siego archiwa Sazonowa*, wyp. VIII, Witiiebsk 1877.
- Litterae nuntiorum, apostolicorum historiam Ucrainae illustrantes (1550–1850)*. Collegit... P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. V, Romae 1961; t. VIII (1652–1656) Romae 1963; vol. XI, Romae 1967.

- Litterae S.C. de Propaganda Fide Ecclesiam catholicam Ucrainae et Bielarusjæ spectantes. Collegit... P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. II (1710–1730), Romae 1956.*
- Minskaja starina, wyp. IV, Trudy Minskogo cerkownogo istoriko-archeologiczeskogo komitieta, Minsk 1913.*
- Mogilewszkaja jeparchija. Istoriko-statisticzeskoje opisanije, t. I, wyp. III, Mogilew 1906.*
- „Mogilowskije Gubernskije Wiedomosti”, 1847, nr 49.
- Mohylewska Kronika, [w:] Połnoje sobranije russkich letopisiej, t. XXXV, Moskwa 1980.*
- Monumenta Ucrainae Historica, ed. A. Septyckyj, vol. III, Romae 1966; vol. IV (1671–1701), Romae 1967.*
- Niesiecki K., *Herbarz polski Kacpra Niesieckiego: powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych, wyd. J. N. Bobrowicz, t. III, Warszawa 1989 (reprint).*
- Niezabitowski S., *Dzienniki 1695–1700*, opracował, przygotował do druku i wstępem opatrzył A. Sajkowski, Poznań 1998.
- Opisanije dokumentow Archiwa zapadnorusskich uniatskich mitropolitow, t. I–II, Sankt-Pietierburg 1897.*
- Petruszewycz A. S., *Swodnaja Halicko-russkaja letopiś s 1600 po 1700 god, Lwow 1871.*
- Rodzina. Herbarz szlachty polskiej, opracowany przez Seweryna hrabiego Uruskiego, t. XIV, Warszawa 1917.*
- Sbornik dokumentow, ujasniajuszczich odnoszenija łatino-polskoj propagandy k ruskoj wierie i narodnosti, wyp. 2, Wilno 1867.*
- Sobranije driewnich gramot i aktow gorodow Minskoj gubernii, prawosławnych monastyriej, cerkwiej i po raznym przedmiotam, Minsk 1848.*
- Sobranije uzakonienij Russkogo gosudarstwa, wyd. E. P. Karnowicz, t. I, Sankt-Pietierburg 1875.*

- Szmuřło E. F., *Sbornik dokumentow, odnosiaszczichsia k istorii carstwowanija impieratora Pietra Wielikogo*, Dorpat 1903.
- Theiner A., *Vetera Monumenta Poloniae et Lituaniae*, vol. III, Romae 1863.
- Volumina Legum*, t. III, opr. I. Ohryzko, Petersburg 1859, t. VI, Petersburg 1860.
- Wiestnik Jugo-Zapadnoj i Zapadnoj Rossii*, t. II, Kijów 1862.
- Wiestnik Zapadnoj Rossii. Istoriko-litieraturnyj żurnał*, t. IV, kn. 12, Wilno 1867.
- Wossojedinienije Ukrainy s Rossiej. Dokumenty i materiały w trioch tomach*, t. III, Moskwa 1954.
- Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, t. XV, Poznań 1872.

Literatura

- Andrusiak M., *Projekt znesennia naszoho obradu, „Zapysky Czyna Światoho Wasyluja Wełykoho”*, t. III, z. 3–4, Lwiv 1930.
- Antonowicz W., *Priedisłowije*, [w:] *Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii*, cz. I, t. 4, Kijew 1871.
- Balyk B. I. OSBM, *Innocentius Joannes Wynnyckyj*, Romae 1978.
- Bantysz-Kamienski N. N., *Istoriczeskoje izwiestije o woznikszej w Polsce unii*, Wilno 1886.
- Bendza M., *Inkorporacja metropolii kijowskiej do patriarchatu moskiewskiego*, „*Rocznik Teologiczny*”, R. XXVIII, z. 2, Warszawa 1986.
- Bendza M., *Tendencje unijne względem Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej w latach 1671–1686*, Warszawa 1987.
- Bendza M., *Władysław IV a Kościół prawosławny (1632–1648)*, „*Rocznik Teologiczny*”, Warszawa 1978, R. XX, z. 2.
- Bendza M., *Z dziejów prawosławnej diecezji białoruskiej (1700–1720)*, „*ΕΛΠΙΣ. Czasopismo Teologiczne Katedry Teologii*

- Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku”, R. I (XII), z. 1 (14), Białystok 1999.
- Bieńkowski L., *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. II, cz. 2, Kraków 1969.
- Blazejowskyj D., *Hierarchy of the Kyivan Church (861–1990)*, Roma 1990.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. IV, Warszawa 1901.
- Celewicz J., *Istorija Skitu Maniawskiego*, Lwow 1887.
- Charłampowicz K., *Małorossijskoje wlijanije na wielikorusksuju cerkownuju żyznj*, Kazań 1914.
- Chodyncki K., *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita polska. Zarys historyczny 1370–1632*, Warszawa 1934.
- Chomik P., *Typografie monasterskie w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w.*, [w:] *Prawosławne oficyny wydawnicze w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2004.
- Czapliński W., *Władysław IV i jego czasy*, Warszawa 1972.
- Chynczewska-Hennel T., *Akademia Kijowsko-Mohylańska*, [w:] *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2002.
- Czanturija W. A., *Istorija architektury Biełorussii*, cz. I, Minsk 1985.
- Czistowicz I., *Oczerk istorii Zapadno-Russkoj Cerkwi*, cz. I, Sankt-Pietierburg 1882, cz. II, 1884.
- Degiel R., *Protestanci i prawosławni. Patronat wyznaniowy Radziwiłłów birżańskich nad Cerkwią prawosławną w księstwie śluckim w XVII w.*, Warszawa 2000.
- Dobrowolska W., *Czetwertyński-Światopełk Hryhory*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. IV, Kraków 1938.

- Drahan M., *Rozwytok i zanepad Skytu Manjawsoko 1606–1786*, [w:] *Skyt Manjawskyj i Bohorodczenskyj Ikonostas*, Żowkwa 1926.
- Deruga A., *Piotr Wielki a unicy i unia kościelna 1700–1711*, Wilno 1936.
- Dzięgielewski J., *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986.
- Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*, t. VI, Warszawa 1861.
- Flerow I., *O prawosławnych cerkownych bractwach, protivoborstwowawszych unii w jugo-zapadnoj Rossii w XVI, XVII i XVIII st.*, Sankt-Pietierburg 1857.
- Gołubiew S. T., *Gedeon Odorskiy, „Trudy Kijewskoj Duchownoj Akademii”*, t. III, ks. X, Kijew 1900.
- Hruszewskyj M., *Duchowna Ukrajina*, Kyjiw 1994.
- Hruszewskyj M., *Istoriya Ukrainy-Rusy*, t. VIII, cz. 1, Kyjiw 1913; t. VIII, cz. 3, Kyjiw 1922.
- Hryharowicz I. I., *Bielaruskaja ijerarchija*, Minsk 1992.
- Hryniewicz W., *Przeszłość zostawić Bogu. Unia i uniatyzm w perspektywie ekumenicznej*, Opole 1995.
- Hryniewicz W., *Unia bez zniszczenia. Memoriał unijny metropolity Piotra Mohyły (1644–1645)*, „Studia i dokumenty ekumeniczne”, R. IX, 1993, nr 1 (31).
- Harion metropolita, *Ukrajńska Cerkwa*, t. II, Winnipeg 1982.
- Jabłonowski A., *Historia Rusi Południowej po upadku Rzeczypospolitej*, Kraków 1912.
- Jaroszewicz-Pieresławcew Z., *Druki cyrylickie z oficyn Wielkiego Księstwa Litewskiego z XVI–XVIII wieku*, Olsztyn 2003.
- Kartaszow A. W., *Oczerki istorii Russkoj Cerkwi*, t. II, Paris 1959.
- Kempa T., *Fundacje monasterów prawosławnych w Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2001.

- Kłoczowski J., Müllerowa L., Skarbek J., *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986.
- Kojałowicz M. O., *Litowska cerkownaja unija*, t. II, Sankt-Pietierburg 1861.
- Kołbuk W., *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około roku 1772*, Lublin 1998.
- Korduba M., *Czteryński Sylwester*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. IV, Kraków 1938.
- Kuczyńska M., *Ruska homiletyka XVII wieku w Rzeczypospolitej. Ewolucja gatunku – specyfika funkcjonowania*, Szczecin 2004.
- Likowski E., *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku*, Warszawa 1906.
- Likowski E., *Unia brzeska*, Poznań 1889.
- Makarij mitrop. (Bułgakow M. P.), *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. IX–XII, Sankt-Pietierburg 1880–1883.
- Marzałuk I., *Mahiloŭ u XII–XVIII st.st.*, Minsk 1998.
- Metropolita Sylwester Kossow*, Grodno 1939.
- Mironowicz A., *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, Białystok 2003.
- Mironowicz A., *Cerkiew prawosławna na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1772–1795*, [w:] *Ziemie północne Rzeczypospolitej Polsko-Litewskiej w dobie rozbiorowej 1772–1815*, pod red. M. Biskupa, Warszawa–Toruń 1996.
- Mironowicz A., *Diecezja białoruska w latach 1633–1669*, „Białostockie Teki Historyczne”, nr 3, Białystok 2005.
- Mironowicz A., *Diecezja białoruska w latach 1663–1705*, [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem. Księga jubileuszowa Profesora Krystyna Matwijowskiego*, pod red. B. Roka i J. Maronia, Toruń 2006.
- Mironowicz A., *Diecezja białoruska w latach 1697–1772*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 19, Białystok 2003.

- Mironowicz A., *Drukarnie bractw cerkiewnych*, [w:] *Pravosławne oficyny wydawnicze w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2004.
- Mironowicz A., *Duchowieństwo prawosławne w X–XVIII wieku*, [w:] *Kościół prawosławny w Polsce. Dawniej i dziś*, pod red. L. Adamczuka i A. Mironowicza, Warszawa 1993.
- Mironowicz A., *Józef Bobrykowicz, biskup białoruski*, Białystok 2003.
- Mironowicz A., *Kościół prawosławny i unicki w połowie XVII wieku*, „Acta Polono-Ruthenica”, t. II, pod red. B. Białokozowicza, Olsztyn 1997.
- Mironowicz A., *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001.
- Mironowicz A., *Kultura prawosławna w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Rzeczpospolita wielu wyznań*, pod red. A. Kaźmierczyka, A. Link-Lenczowskiego, M. Markiewicza i K. Matwijowskiego, Kraków 2004.
- Mironowicz A., *Metropolita Józef Nielubowicz Tukalski*, Białystok 1998.
- Mironowicz A., *Nieznany dokument dotyczący monasteru Zaśnięcia NMP w Zabłudowie*, „Rocznik Teologiczny”, R. XXXVI, z. 1–2, Warszawa 1994.
- Mironowicz A., *Pierwszy władcyka mścisławski – Józef Bobrykowicz*, [w:] *Między zachodem a wschodem. Etniczne i religijne pogranicza Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, Toruń 2005.
- Mironowicz A., *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI–XVII wieku*, Białystok 1991.
- Mironowicz A., *Polityka Piotra I wobec Kościoła prawosławnego w Rosji i w Rzeczypospolitej*, [w:] *Cywilizacja Rosji imperialnej*, pod red. P. Kraszewskiego, Poznań 2002.
- Mironowicz A., *Pravosławie i unia za panowania Jana Kazimierza*, Białystok 1996.

- Mironowicz A., *Sylwester Czetwertyński, biskup białoruski, Białystok* 2004.
- Mironowicz A., *Sylwester Kossow, władca białoruski, metropolita kijowski, Białystok* 1999.
- Mironowicz A., *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, [w:] *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2002.
- Mironowicz A., *Teodozy Wasilewicz, archimandryta słucki, biskup białoruski, Białystok* 1997.
- Mironowicz A., *Unia uniwersalna według Teodozego Wasilewicza, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”*, pod red. S. Kozaka, nr 4-5, Warszawa 1997.
- Mironowicz A., *Życie monastyczne na Podlasiu*, Białystok 1998.
- Mironowicz A., *Życie monastyczne w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2001.
- Mogilewska ja jeparchija. *Istoriko-statisticzeskoje opisanije*, t. I, wyp. III, Mogilew 1906.
- Mogilewskie jeparchialnyje *Wiedomosti*, 1908, nr 10.
- Narys istoriji Wasilijanskoho czynu Swiatoho Josafata*, Rym 1992.
- Naumow A., *Wiara i historia*, Kraków 1996.
- Niesiecki K., *Herbarz polski*, t. III, Lipsk 1839.
- Papkow A. A., *Bratstwa. Oczerk istorii zapadno-russkich prawosławnych bratstw*, Swiato-Troicka Siergijewa Ławra 1900.
- Praszko J., *De Ecclesia Ruthena Catholica*, Romae 1944.
- Ptaszycki S., *Stosunek dawnych władz polskich do Cerkwi ruskiej*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci W. Abrahama*, Warszawa 1930.
- Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, opracowany przez Seweryna hrabiego Uruskiego, t. I, Warszawa 1904.
- Sapunow A., *Istoriczeskije sud'by Połockoj jeparchii s driewniejsich wriemion do połowiny XIX wieka*, Witebsk 1889.

- Sapunow A., *Witiebskaja starina*, t. V, cz. 1, Witiebsk 1888.
- Senyk S., *Women's Monasteries in Ukraine and Belorussia to the period suppressions*, „*Orientalia Christiana Analecta*”, vol. 222, Roma 1983.
- Serczyk W., *Historia Ukrainy*, Wrocław 1990.
- Serczyk W., *Piotr I Wielki*, Wrocław 1990.
- Serczyk W., *Poczet władców Rosji*, Londyn 1992.
- Sorokin J., *Aleksy Michajłowicz*, [w:] *Dynastia Romanowów*, pod red. A. Iskenderowa, Warszawa 1993.
- Stebelski I., *Ostatnie prace*, wyd. Wł. Seredyński, Kraków 1877.
- Sumcow N. F., *Łazar Baranowicz*, Kijew 1884.
- Szaraniewicz I., *Patryjarchat wschodni wobec Kościoła ruskiego i Rzeczypospolitej Polskiej*, „Rozprawy i Sprawozdania z posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, t. X, Kraków 1879.
- Szczakacichin M., *Wasil Waszczanka – mahiloŭski hrawior kanca XVII – paczatku XVIII stalecchia*, Minsk 1925.
- Szejkin G., *Połockaja jeparchija. Istoriko-statisticzeskoje obozrienije*, Minsk 1997.
- Szmurło E., *Le Saint-Siége et l'Orient orthodoxe Russe 1609–1654*, cz. II, Prague 1928.
- Titow F. I., *Pamiatniki prawosławija i russkoj narodnosti w Zapadnoj Rossii w XVII i XVIII w.*, t. I, cz. 1, Kijew 1905.
- Titow F. I., *Russkaja prawosławijnaja cerkow' w Polsko-Litowskom gosudarstwie w XVII–XVIII w.*, t. II, cz. 2, Kijew 1905; t. III, cz. I, Kijew 1916.
- Tomkiewicz W., *Cerkiew dyzunicka w dawnej Rzeczypospolitej Polskiej 1596–1795*, „Przegląd Powszechny”, t. CIC, Kraków 1921–1922.
- Topolska M. B., *Czytelnik i książka w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie Renesansu i Baroku*, Wrocław 1984,
- Udod O. G., *Pryjednannia Ukrajinskoji Cerkwy do Moskowskoho patryjarchatu 1686 r.*, t. II, Winnipeg 1972.

- Utrutko L., *Monastery na terenie eparchii białoruskiej w XVII wieku*, [w:] *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2001.
- Wasilewski T., *Walka o spadek po księżnej Marii Wołoszce, wdowie po Januszu Radziwille w latach 1660–1690*, [w:] *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. III, Warszawa 1989.
- Wawryk M., *Narys rozwytku i stanu Wasyljanskocho Czyna XVII–XX st.st.*, Romae 1979.
- Własowskyj I., *An Outline of the History of the Ukrainian Orthodox Church*, vol. II, New York 1956.
- Wolff J., *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895.
- Woliński J., *Polska i Kościół prawosławny. Zarys historyczny*, Lwów 1936.
- Wójcik Z., *Nieznane dokumenty do biografii Pawła Tetery, Jerzego Chmielnickiego i Józefa Tukalskiego*, „Przegląd Historyczny”, t. LII, z. 3, Warszawa 1961.
- Ziornowa A., *Bielorusskij pieczatnik Spiridon Sobol*, „Kniga. Issledowanija i materiały”, Moskwa 1965.
- Żudro F., *Istorija Mogilewskiego Bogojawlenskogo bratstwa*, „Mogilewskie Jeparchialnyje Wiedomosti”, 1889, nr 5; 1889, nr 29; nr 30; nr 34–35; 1890, nr 1–19.
- Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2001.

Indeks osobowy

- Abraham Stagoński Grek, władca piński (1621–1632) 94
Abraham Władysław 145
Adamczuk Lucjan 144
Aleksy Michajłowicz, car rosyjski (1645–1676) 43, 45–47, 49
Andrusiak Mikołaj 140
Anhilejko Fiodor, wydawca 33
Antonowicz Władimir 140
Arseniusz, mnich 48–49
Atanazy, święty 68
August II Sas, król polski (1697–1732) 7, 86, 107–109, 111–114, 116–119, 127–129, 135
Augustyn, święty 68
- Bałaban Dionizy, władca chełmski (1650–1652), łucki (1654–1663), metropolita kijowski (1658–1663) 50, 52–57, 94
Bałyk Borys 80, 140
Bantysz-Kamienski Mikołaj 140
Baranowicz Łazarz, władca czernihowski (1658–1693), administrator metropolii kijowskiej (1659–1661, 1668–1693) 51–52, 55, 81, 146
Barnaba Gromowicz, ihumen kuteiński 61
Bazyli, święty 68, 140
Bendza Marian 15, 44, 53–54, 58, 64, 117, 140
Białozor Marcjan, arcybiskup połocki (1697–1707) 113–116, 124
Białokozowicz Bazyli 144
Bieńkowski Ludomir 54, 84, 141

- Biskup Marian* 143
Błażejowski Dmytro 41, 60, 71, 141
Bobrowicz Jan Nepomucen 89, 139
Bobrykowicz Józef, władca mścisławski (1632–1635) 5–6, 15–18, 20–21, 23–24, 26, 28–31, 39, 63, 144
Boniecki Adam 89, 138, 141
Bonvisio Franciszek, nuncjusz apostolski (1673–1675) 65
Borecki Hiob, metropolita kijowski (1620–1631) 122
Buturlin Andrzej, poseł carski 43, 48, 52
- Celewicz Jan* 141
Charłampowicz Konstanty 141
Chitrow Bohdan Matwiejewicz, poseł moskiewski 53
Chłopecki Jan, władca przemyski (1632–1633) 15
Chmielnicki Bohdan, hetman kozacki (1648–1657) 43, 48, 51–52, 58
Chmielnicki Jerzy, hetman kozacki (1659–1663), archimandryta Gedeon (1663–1685) 58–59, 147
Chodyncki Kazimierz 141
Chomik Piotr 20, 24–25, 27–28, 37, 125, 141–142, 144–145, 147
Chowański Piotr Iwanowicz, wojewoda kijowski 112
Chryzostom, święty 68
Chwałkowski Jan Jerzy, ekonom Radziwiłłów 89, 96
Chynczewska-Hennel Teresa 28, 141
Cibo Alderanus, kardynał 77
Cyryl, święty 68
Cyryl I Lukarys, patriarcha carogrodzki (1621–1634) 23
Czanturija Władimir Aleksandrowicz 75, 141
Czaplic Józef, biskup łucki (1650–1654) 52
Czapliński Władysław 11, 141
Czartoryscy, ród 109, 114, 116, 124, 136
Czetwertyński Sylwester, biskup białoruski (1703–1729) 5–6, 63, 131–132, 143, 145
Czetwertyński Światopolk Gedeon, władca łucki (1663–1684), metropolita kijowski (1684–1690) 56, 82, 85, 91–92, 104
Czistowicz Ilarion 22, 35, 54, 80, 88, 101, 141
- Davia Giovanni Antonio, nuncjusz apostolski (1696–1700)* 110, 112–113, 116
Degiel Rafał 35, 51, 89–92, 94, 97–99, 101, 103, 141
Deruga Aleksy 104, 108, 111–113, 116–117, 122, 124, 127–129, 132, 142

Dobrochotow Paweł 57, 127, 136
Dobrowolska Wanda 141
Dorofiejewicz Daniel, duchowny 71
Doroszenko Piotr, hetman kozacki (1666–1676) 62, 69, 77
Dowmont Jerzy Dominik, rezydent polski w Moskwie 103
Dozyteusz, metropolita suczawski 85
Drahan Mychajło 142
Dubrowski Piotr P. 11, 137
Dymitr Rostowski (Daniel Tuptało), święty 80–81, 88, 94, 113, 120, 122
Dzięgielewski Jan 10, 12–15, 18, 142

Eliasz, święty 15, 35, 50, 101, 126

Filaret, patriarcha moskiewski (1619–1633) 122
Filaret, władca suzdalski (1656–1658) 46
Filimonowicz Metody, zob. Filimonowicz Maksym Metody
Filimonowicz Maksym Metody, protopop niżyński, władca mścisławski (1661–1668) 44, 53, 55, 58, 61, 64
Flerow Joann 23, 27, 33, 142

Galatowski Joannicjusz, archimandryta kijowski i czernichowski (1669–1688) 120
Gedeon, metropolita suczawski 51
Gedeon, zob. Chmielnicki Jerzy
Gizel Innocenty, archimandryta pieczerski (1656–1683) 52
Gołubiew Stiepan T. 13, 41, 86, 108, 112–113, 122, 138, 142
Gryszanowicz Fiodor, drukarz 32
Grzegorz Wielki, święty 68
Grzymułtowski Krzysztof, (1627–1687) wojewoda poznański 82, 84–85, 93, 103–104, 109, 128

Hadrian, patriarcha moskiewski (1690–1700) 104, 112, 128
Hlebowiczówna Krystyna, żona Kazimierza Sapiehy 71–72
Hlebowiczówna Marcybella, żona Marcjana Ogińskiego 71–72
Hołowczyńscy, ród 123
Horbacki Kononowicz Józef, władca mścisławski (1650–1653) 41, 46, 51
Hruszewskij Mychajło 13, 19, 52, 142
Hryharowicz Iwan 41, 87, 118, 122, 142
Hryniewicz Waclaw 67, 142

Ilarion, metrop. 44, 142
Innocenty XII, papież (1691–1700) 114
Iskenderow Achmed 43, 146

Jabłonowski Aleksander 142
Jan III Sobieski, król polski (1674–1696) 65, 75–76, 78, 81–85, 88, 103, 107, 109–110, 114–115, 119
Jan Chrzyciel, święty 33
Jan Kazimierz, król polski (1648–1668) 15, 39, 41, 45, 52, 54, 57, 63–64, 83, 144
Jan Teolog, apostoł 75, 88, 125
Jaroszewicz-Pieresławcew Zoja 25–26, 33, 37, 120, 122, 142
Jasiński Barlaam, archimandryta peczerski, metropolita kijowski (1690–1707) 104–105, 107, 112–113, 122, 134
Jeremiasz II, patriarcha carogrodzki (1572–1579, 1580–1584, 1587–1595) 26
Jerzy, święty 125
Jewlewicz Ignacy, ihumen połocki 47
Joachim, patriarcha moskiewski (1674–1690) 85
Joachim Diakonowicz, biskup mohylewski (1654–1661) 51, 53
Jurczewski Józef, ihumen monasteru wileńskiego Św. Ducha 129

Karnowicz Jewgienij P. 46, 139
Kartaszow Antoni 142
Kawecka-Gryczowa Alodia 37
Każmierczyk Adam 28, 144
Kempa Tomasz 25, 29, 32–34, 142
Kirkorowna Fetima, przełożona monasteru kuteińskiego 29
Klemens VIII, papież (1592–1605) 67
Kłoczowski Jerzy 54, 99, 141, 143
Kojałowicz Michaił 143
Kolendo Gabriel, arcybiskup połocki, metropolita unicki (1655–1674) 41, 46, 63, 70–71
Kolodeziński Samuel, plenipotent 123
Kolbuk Witold 102, 143
Kopiński Izajasz, władca przemyski (1620–1631), metropolita (1631–1633) 9–10, 12, 14
Kopysteński Michał, władca przemyski (1591–1610) 15
Korduba Miron 143
Korotajowa Krystyna 37

Kossow Sylwester, władca mściłowski (1635–1647), metropolita kijowski (1648–1657) 5, 24, 28, 30–33, 35–36, 38–41, 43–46, 50–52, 63, 143, 145

Kozak Stefan 67, 145

Krajewski Wojciech 37

Kraszewski Piotr 130, 144

Krechowiecki Teofan, ihumen owrucki, archimandryta słucki 88–89, 102

Kuczyńska Marzanna 121, 143

Kuncewicz Jozafat, arcybiskup połocki (1618–1623) 16, 27, 30, 62, 145

Kwaśniński Złoty Andrzej, arcybiskup smoleński (1640–1654), biskup piński (1654–1665) 46

Likowski Edward 87, 143

Link-Lenczowski Andrzej 28, 144

Ludwik, margrabia brandenburski 97

Lapicki Józef, archimandryta słucki 124

Makary (M. P. Bułgakow) 15, 17–19, 24, 30–31, 33–34, 41, 45–47, 49, 51–52, 54–55, 143

Makary Ligaridis, metropolita grecki 94

Marescotti Galeatiusz, nuncjusz apostolski (1668–1670) 64, 66–67

Markiewicz Mariusz 28, 144

Maroń Jerzy 5, 143

Martelli Franciszek, nuncjusz apostolski (1676–1681) 76–77, 79

Marzałuk Ihar 21, 143

Maskiewiczowie, ród 34

Matwijowski Krystyn 5, 28, 143–144

Metody, biskup, zob. Filimonowicz Metody

Michał, święty 41, 50

Michał Korybut Wiśniowiecki, król polski (1669–1673) 64, 71, 75, 82

Mikołaj, święty 12, 31–32, 35, 50, 61, 75, 88, 96, 99–100, 122, 126

Mironowicz Antoni 5, 10–11, 15–21, 23–28, 30–32, 36, 38–41, 43–46, 49, 51, 53–62, 64–65, 67–68, 71, 73, 77–78, 81–82, 84, 86, 89, 96, 99, 105, 122, 125, 130, 132, 141–145, 147

Mirski Sebastian, sędzia ziemski 29, 34

Mohyla Piotr, metropolita kijowski (1633–1647) 10, 13, 15–17, 23–24, 32, 34, 37–39, 41, 67, 95, 138, 142

Müller Lidia 99, 143

Naumow Aleksander 28, 145
Niesiecki Kacper 89, 139, 145
Niezabitowski Stanisław, administrator dóbr Radziwiłłów 89, 96–97, 101, 110, 113, 139
Nikitin Aleksy, rezydent rosyjski w Warszawie 108, 127
Nikon (Nikita Minow 1605–1681), patriarcha moskiewski (1652–1658) 37, 45–47, 49, 51–53, 60–61

Odorski Gedeon, rektor Akademii Kijowskiej, biskup-nominant 85–86, 103, 108, 112–113, 122, 142
Ohryzko Jozafat 11, 140
Olelkowiczowie, ród 93, 100
Ogińscy, ród 28, 32, 34
Ogiński Bohdan, chorąży nadworny litewski (1645–1649) 26
Ogiński Iwan, szlachcic 24, 30
Ogiński Marcjjan, krajczy litewski (1665–1690) 71–72
Ogiński Samuel Lew, ciwun trocki 34
Oksienowicz-Staruszycz Ignat, biskup mohylewski (1650) 41
Onufry, święty 125
Orest, kronikarz 117, 132
Orgelbrand Samuel 142
Owsiejewicz Wasyl, kupiec 119

Paisjusz, patriarcha aleksandryjski (1666) 59, 66
Paisjusz Ligaridis, metropolita grecki 80, 89
Papkow Aleksander A. 23–24, 145
Paraskiewa, święta 122
Paszkiewicz-Tołokoński Piotr, mnich monasteru wileńskiego Św. Ducha 85
Paweł, święty 29, 88
Pawłuczuk Urszula 20, 24–25, 27–28, 125, 141–142, 144–145, 147
Petruszewycz Antoni S. 38, 139
Pignatelli Antoni, nuncjusz apostolski (1660–1688) 67
Pignatelli Franciszek, nuncjusz apostolski (1700–1703) 116
Piotr, święty 29, 88
Piotr Wielki, car rosyjski (1682–1725) 86, 103–104, 110–112, 117, 122, 124, 127–130, 132, 134, 140, 142, 144
Pitiryj, metropolita moskiewski i kruticki (1658–1667) 53
Pius V, papież (1566–1572) 69
Połchowscy, ród 87

- Połchowski Honorat, zob. Połchowski Serafion
- Połchowski Jan, pisarz grodzki, sędzia piński (1784) 87
- Połchowski Kondrat, syn Jana Połchowskiego 87
- Połchowski Michał, komornik piński (1774) 87
- Połchowski Mikołaj, syn Jana Połchowskiego 87
- Połchowski Serafion, biskup mohylewski (1693–1703) 5–8, 63, 87–93, 96–97, 99–103, 105, 107–113, 115–119, 122–124, 126–127, 129–132, 134–135
- Połowka Barlaam, archimandryta mohylewski 31
- Połubińscy, ród 88
- Połubiński Aleksander Hilary, pisarz polny Wielkiego Księstwa Litewskiego (1654–1679) 80, 88
- Popiel Jan, władca przemyski (1633–1634) 18–19
- Praszo Jan* 69, 80, 145
- Prażmowski Mikołaj, kanclerz koronny (1658–1666), arcybiskup gnieźnieński (1666–1673) 59, 68
- Przyboś Adam* 12, 137
- Ptaszycki Stanisław* 145
- Puzyna Atanazy (Aleksander), władca łucki (1633–1650) 15, 18
- Radziwiłł Albrycht Stanisław, kanclerz litewski (1623–1656) 12–13, 39, 137
- Radziwiłł Bogusław, książę, koniuszy litewski (1646–1669) 70–72, 74, 94, 102
- Radziwiłł Janusz, wojewoda wileński (1653–1655), hetman polny litewski (1646–1654), hetman wielki (1654–1655) 48, 50, 72, 96, 102, 147
- Radziwiłł Karol Stanisław, podkanclerz litewski (1698–1719) 111
- Radziwiłł Krzysztof, książę, wojewoda wileński (1633–1640) 12
- Radziwiłł Michał Kazimierz, krajczy litewski (1645–1653), stolnik litewski (1652–1653), podkanclerzy litewski 72–73
- Radziwiłł Mikołaj Dominik, kanclerz W. Ks. Lit. (1690–1697) 128
- Radziwiłłowie, ród 7–8, 10, 35–36, 73–74, 79, 89, 93–96, 99–100, 102, 113, 124, 135–136, 141
- Radziwiłłówna Ludwika Karolina, księżna 89–90, 92, 97–101, 103, 110, 134
- Reyer Jan, ekonom Radziwiłłów 90, 96
- Rok Bogdan* 5, 143
- Romanowowie, dynastia 43
- Rudakowski Ignacy, książę, tłumacz ambasady rosyjskiej w Warszawie 24

Rutski Józef Welamin, metropolita unicki (1613–1637) 13, 36
Rytorański Kalikst, ihumen witebski, arcybiskup połocki (1657–1662) 47

Safonowicz Teodozy, przełożony monasteru kijowskiego św. Michała 50
Sajkowski Alojzy 110, 139
Sapieha Kazimierz, podskarbi nadworny litewski (1686–1697) 72
Sapieha Lew, kanclerz litewski (1588–1623), hetman litewski (1625–1633) 27
Sapiehowie, ród 118
Sapunow Aleksiej P. 41, 85, 105, 117, 145–146
Senyk Sofia 146
Septyckij A., zob. *Szeptycki Andrzej*
Serczyk Władysław Andrzej 58, 146
Seredyński Władysław 110, 146
Sielawa Antoni, arcybiskup połocki, metropolita unicki (1641–1655) 14, 16–17, 30, 33–34, 41
Sieniechowscy, ród 100
Siniccy, ród 118
Skarbek Jan 99, 143
Sobiescy, ród 97
Sobieski Jakub, królewicz 97
Sobol Spirydon, drukarz (1580–1645) 24–25, 32, 147
Sołtykow Piotr, książę 24
Sołtykow Wasyl, książę 24
Sorokin Jurij 43, 146
Spada Honoriusz, kardynał, nuncjusz (1703–1705) 110, 113
Stawrowiecki Cyryl Trankwilion, pisarz religijny (zm. 1646) 120–122
Stebelski Jan 110, 146
Stetkiewicz Bohdan, podkomorzy mścisławski 24–25, 28, 30, 32–34
Stetkiewicz Helena, żona Bohdana 24–25, 28, 32
Stetkiewicz Jan, chorąży oszmiański, brat Bohdana 29
Stetkiewicz Michał, szlachcic 24, 30
Stetkiewiczowa Anna z Ogińskich, córka Bohdana Ogińskiego 29
Stetkiewiczowie, ród 28–29, 34
Stefan Batory, król polski (1576–1586) 26
Sudiejkin Lubim, rezydent carski w Warszawie 128
Suncow Nikolaj F. 52, 146
Susza Jakub, biskup chełmski (1652–1687) 52, 59, 63–64
Szaraniewicz Izydor 84, 146
Szczakacichin Mikołaj 120, 146

- Szejkin Giennadij* 146
Szeptycki Andrzej 69, 139
Szeremietiew Piotr, wojewoda carski w Kijowie 48
Szumło Jewgienij 38, 110, 112–113, 116, 140, 146
Szumlański Atanazy, administrator metropolii kijowskiej 82, 84
Szumlański Iwan, zob. Szumlański Józef
Szumlański Józef, władca lwowski (1676–1700), biskup unicki (1700–1708) 79, 84–85, 88, 111, 129
- Terlecki Antoni, biskup przemyski (1662–1669) 59
Tetera Paweł, pisarz, hetman kozacki (1663–1665) 56–59, 147
Theiner August 12, 14, 140
Titow Fiodor I. 44, 103–104, 108–109, 112–113, 122, 127–129, 134, 146
Tomkiewicz Władysław 146
Topolska Barbara Maria 26–27, 146
Trubecki Piotr, książę 24
Trubnicki Michał 20, 130, 136
Trucewicz Joel, ihumen kuteiński 30, 37
Tryzna Józef, archimandryta piecherski 55
Tryzna Klemens, nominat na biskupstwo białoruskie 79, 85
Tukalski Józef, zob. Tukalski Nielubowicz Józef
Tukalski Nielubowicz Józef, biskup mścisławski (1661–1663), metropolita kijowski (1664–1676) 5, 24, 50, 54–65, 70–73, 81, 94, 96, 144, 147
- Udod O. Giovanni* 44–45, 146
Uruski Seweryn 87, 139, 145
Utrutko Ludmiła 20, 147
- Visconti Honoriusz, nuncjusz apostolski (1630–1636) 11
Vota K. M., jezuita 110
- Wasilewicz Teodozy, archimandryta słucki, władca mścisławsko-mohylewski (1669–1678) 5–6, 48–50, 56, 59–60, 62–81, 86, 88–89, 95–96, 100, 102, 105, 111, 114, 145
Wasilewski Tadeusz 72, 96, 147
Wawryk Mychajło 125, 147
Welykyj Athanasius G. 12, 38, 44, 65, 69–70, 80, 114, 137–139
Wiktor, ihumen bujniński 61
Winnicki Antoni, władca przemyski (1650–1679), metropolita (1663, 1666–1679) 56–57, 59, 63, 82, 89

Winnicki Innocenty, władca przemyski (1679–1691) 80, 84–85, 140
Władysław IV, król polski (1632–1648) 9–13, 15–18, 20–23, 25, 29, 31–33,
38, 62, 141–142
Własowskyj Iwan 81, 147
Wolff Józef 147
Woliński Janusz 147
Wołczański Sylwester, administrator eparchii białoruskiej 85
Wołodkiewicz Hrehory, fundator monasteru hrozowskiego 33
Wołodkiewiczowie, ród 88
Wołoszka Maria, księżna, żona Janusza Radziwiłła 71–72, 74, 96, 147
Woszczanka Maksym, rajca miejski, drukarz (zm. 1708) 120
Woszczanka Wasyl, syn Maksyma, drukarz i grawer (1694–1730) 120,
146
Wójcik Zbigniew 59, 147
Wyhowski Iwan, hetman kozacki (1657–1659) 52, 58

Zahorowski Michał, archimandryta słucki 95
Zaleski Szycik Samuel, archimandryta słucki 30
Załęski Leon, metropolita unicki (1694–1708) 110, 116, 127
Zara, duchowny 22
Ziornowa Antonina 25, 147
Zofia, święta 13
Zygmunt III Waza, król polski (1587–1632) 9–10, 26–27

Żabokrzycki Dionizy, władca łucki (1695–1702) 84
Żelewski Roman 12, 137
Żeliborski Atanazy, władca lwowski (1663–1666) 56
Żochowski Cyprian, archimandryta leszczyński, metropolita unicki
(1674–1693) 76–79, 85
Żudro Fiodor 23–24, 26, 147
Żychliński Teodor 87, 140
Żychmontow Ignacy, ihumen monasteru połockiego 85

Indeks nazw geograficznych i etnicznych

W indeksie zastosowano skróty: k. – kraj, kr. hist. – kraina historyczna, n. – naród, rz. – rzeka.

- Bachań 126
- Beresteczko 41
- Berlin 90, 97
- Biała Cerkiew 48
- Biała Ruś 20, 45–46, 114–115, 117
- Białorusini, n. 9
- Białoruś, k. 58, 75, 141, 146
- Białystok 5, 10, 15–17, 19–20, 23–25, 27–28, 30, 49, 54, 86, 99, 125, 132, 141–145, 147
- Bibinowicze 126
- Bielica 72
- Bielicze 98
- Biesiady 125
- Bieszenkowicze 126
- Bilcze 125
- Birża 102
- Błahowicze 126
- Borkuławowo 33, 35
- Borsk 88
- Borsuki 111, 123
- Braclaw 12, 48
- Braclawszczyzna, kr. hist. 12

Bujnicze 29, 35

Chelm 52, 77

Chodosowicze 126

Chocietów 126

Chosławicze 126

Chwastów 126

Cielaków 127

Cieruszki 101

Corków (Cwyrków) 88, 111, 123

Czaplice 102

Czehryń 44, 62

Czeryków 126

Czortków 125

Diatłowo, zob. Zdzięciół

Dniepr, rz. 18, 22, 48, 123

Dnieszino 126

Dobrzany 125

Dołhowicze 126

Dołhy Mech 126

Dombrowienka, rz. 123

Dorohobuż (Drohobuż) 45–46

Dorpat 110, 140

Dubiszcz 125

Erychon 49

Europa Środkowo-Wschodnia 6

Gomora 49

Greycy, n. 65, 68

Grodno 13, 46–47, 143

Gródek 125–126

Halicz 12

Hładki 126

Hniwisk 126

Hołowczyn 126

Hołowczyńce 125

Hołubica 125

Horodyszcze 125
Hoszcza 125
Hoszów 125
Hrozów 33, 35, 50, 88, 96, 99
Humań 48
Hryczynowice 103

Inflanty, kr. hist. 39

Jaczonka 127
Jasnogród 125
Jassy 51
Jazienice 125
Jeremicze 100
Juseptycze 125
Juszkowicze 126

Kajdanów 126
Kamieniec Litewski 125
Kamieniec Podolski 124
Kamionka 126
Kaniów 125
Karniłow 126
Kazań 141
Kijów (Kijew, Kyjiw) 12–13, 19, 22, 31–32, 36, 41, 44–45, 52, 61–62, 77,
85–86, 91–92, 108, 112–114, 116, 123, 134, 137–138, 140, 142, 146
Kniażyce 126
Koleśniki 126
Kołodzieżna 125
Kołodzież 126
Kołomyja 125
Korsuń 48, 56
Kosów 125
Kowno 46
Kozacy, n. 10, 12, 16, 18, 41, 43, 45, 48, 53, 56, 58, 62, 68–69, 76, 93
Kozuchowicze 126
Kraków 28, 37, 52, 54, 63, 84, 99, 109–110, 114, 116, 136, 141–146
Krasna Słobódka 126
Krasnopuszcz 125
Krechów 125

Kryłów 127
Krzemieniec 125
Księstwo Moskiewskie, kr. hist. 37, 93
Kudzin 126
Kutein 29, 35, 37

Ladawa 125
Lebedyn 125
Lebiedziew 127
Lewkowicze 125
Lewobrzeżna Ukraina, kr. hist. 55, 58
Lipsk 145
Litwa 11, 39, 48, 58, 79, 109, 111, 143
Londyn 43, 146
Lubar 125
Lubawicze 126
Lubecz 127
Lubowicze 126
Lublin 79–80, 102, 143
Luliniec 88
Lwów (Lwow) 5, 12, 38, 77, 125, 139–141, 143, 147

Ławra Kijowsko-Pieczerska 88, 137
Łuck 77, 125
Łukomla 125

Malbork 58, 62
Mała Ruś, zob. Ukraina
Markowo 34
Mazyki 126
Mielec 125
Mieżewo 126
Mikulin 126
Milcza 125
Mińsk 21, 29, 34, 39, 41, 46, 75, 87, 97–98, 118, 129, 139, 141–143, 146
Miry (Miory) 34–35
Mohylew 6, 12, 14–15, 20–23, 25–26, 31–32, 39, 45, 47–49, 51, 59–62, 64,
66, 75, 80, 105, 108–109, 111, 117–118, 122–123, 129–132, 136, 139, 145
Morocz 35, 50, 100–101
Moskale, n. 48, 111

Moskwa 15–16, 23, 25, 33, 37, 41–43, 46–48, 55, 60, 91, 103, 109, 111,
139–140, 147
Moszonaki 126
Mścislaw 15–16, 39, 51, 77, 111, 126, 129

New York 81, 147
Newelszczyzna 126
Niadziel 126
Niczyporowicze 126
Nowogród 37
Nowy Bychów 126
Nowy Dwór 33, 129

Olsztyn 25, 142, 144
Opole 68, 142
Orda 48
Orsza 12, 15, 51, 111, 129
Ostróg 69

Paryż 142
Perejaślaw 43, 45, 52
Petersburg 11, 14–18, 22–23, 27, 35, 45–46, 54, 65, 80, 83, 88, 123, 127,
130, 136–137, 139–143
Pieczersk 75, 88, 111, 123, 130–131
Pietrycz 125
Poczajów 125
Podgrodzie 125
Podhorce 125
Podhorodyszczce 125
Pohostyszczce 126
Pohodnia 125
Pokucie 126
Polacy, n. 62
Polesie 51
Polska (Królestwo Polskie, Korona, Rzeczpospolita), k. 5–7, 9–13, 19–20,
23–25, 27–29, 37–38, 42–46, 50, 53–58, 64, 70, 73, 76, 80–86, 93, 99–100,
102–107, 121, 125, 127–128, 130, 133–135, 141–147
Połkowicze 126
Połock 15–16, 29–30, 33, 39, 41, 45, 118
Poznań 130, 139–140, 143–144

Praga (Prague) 38, 146
Prawobrzeżna Ukraina, kr. hist. 58
Prehińsko 125
Prusy, k. 110
Prusy, majątek 100
Pryłuki 29
Przemyśl 77
Putywl 48

Romae, zob. Rzym
Rosja k. 7, 16–19, 23, 27, 31, 42–43, 46, 47, 82–84, 88, 109, 114, 127, 129–130,
133–134, 144, 146
Rosjanie, n. 46
Ruczyca 127
Rudnia 126
Rusini, n. 38, 66, 109–110
Ruś, kr. hist. 31, 47, 53, 138, 143
Ryga 118
Rzym 12, 38, 41, 44, 62. 65–67, 69–70, 76–80, 113–114, 125, 137–141,
145–147
Rzymianie, n. 68

Sankt-Petersburg, zob. Petersburg
Satanów 125
Siebieszczyzna 126
Sińków 125
Skit Maniawski 126
Słonim 80
Słuck 35, 50, 73, 75, 90, 93–94, 96–99, 102, 110, 113, 129
Smoleńsk 45
Smolnica 125
Sodoma 49
Sokolec 125
Sołomerecze 35
Stanków 127
Strakłów 125
Starczyce 88, 99
Stare Sioło 126
Starosielsk 127
Stolica Apostolska, zob. Watykan

Storczyki 50
Stroczyce 35
Supraśl 79
Suszczyca Wielka 125
Suszów 126
Świato-Troicka Siergijewa Ławra 23, 145
Szamów 126
Szatylów 126
Szczecin 121, 143
Szkłów 45
Szumiacz 126
Szyłów 126
Szwecja, k. 11, 50

Świecz 126

Tajmanów 126
Tarasiewiczze 88, 111, 123
Tarnopol 125
Topolnica 125
Toruń 5, 143–144
Trembowła 125
Tupiczewo 35
Tupiczewszczyzna 34
Turcja, k. 11, 59, 83
Turkowice 125
Tryhory 125

Uhorniki 125
Uhrynów 125
Ukraina, k. 13, 19, 43, 48, 52–53, 55, 59, 73, 114, 116, 137, 142, 146
Ulicz 125
Ułaszkwce 125
Uniów 125
Uświat 45

Warszawa 5, 10–12, 15, 35, 43–44, 54, 58–59, 64, 72, 77, 80, 87, 89, 104,
108, 112, 116, 128, 136–147
Watykan 12, 38, 59, 65–67, 76, 115, 136
Werbizze 126

Wiaźna 102
Wieliz 45
Wielka Ruś, zob. Rosja
Wielkie Księstwo Litewskie, kr. hist. 7, 13–14, 19, 25–27, 37, 45–46, 54, 56,
70, 72, 80, 82–83, 89, 93–95, 105, 115–116, 128, 130, 133–135, 142–143,
146
Wierzchowce 126
Wilno 12, 17–18, 20, 29–31, 39, 46, 60, 62, 64, 72, 74, 80, 88, 104, 127–129,
131, 136–140, 142
Winnipeg 44, 142, 146
Witebsk 15–16, 21, 30, 33–34, 39, 41, 45, 85, 117–118, 129, 138, 145–146
Witebszczyzna 34
Wodawa 126
Wołnsk 127
Wołyń, kr. hist. 12, 56
Woronków 57
Wrocław 5, 26, 37, 58, 124, 143, 146

Zabłudów 72, 96, 102
Zaczernece 126
Zahajce 125
Zahorów 125
Zalewki 126
Założ 126
Zasiele 126
Zaziew 127
Zauszyce 102
Zawałów 125
Zbaraż 125
Zdzięcioł 51, 80, 88
Zimnica 126

Żółkiew (Żowkwa) 125, 142
Żydzi, n. 73–74
Żyznomierz 125

Spis treści

Wstęp	5
Diecezja białoruska w latach 1633–1697	9
Archimandryta słucki	87
Władyka białoruski	107
Zakończenie	133
Bibliografia	137
Indeks osobowy	149
Indeks nazw geograficznych i etnicznych	159

